

'MIASTO MI TUTAJ DAJE WYZWANIA'

RAPORT Z BADAŃ
NAD KORZYSTANIEM
Z PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
PRZEZ KRAKOWIANKI

EWELINA JASKULSKA
HONORATA GRZESIKOWSKA



URBACT



Co-funded by
the European Union
Interreg

architektoniczki

Raport wykonany dla Miasta Krakowa w ramach projektu FEMACT Cities.

Tytuł:

„Miasto mi tutaj daje wyzwania”

Raport z Badań nad Korzystaniem z Przestrzeni Miejskiej przez Krakowianki

Autorki:

Fundacja Architektoniczki

Ewelina Jaskulska

Honorata Grzesikowska

Opracowanie graficzne, fotografia:

Fundacja Architektoniczki

O ile nie wskazano inaczej, wszystkie rysunki w tej pracy zostały opracowane przez Architektoniczki.

© Architektoniczki Wszelkie Prawa Zastrzeżone

KRAKOW 2024

Podziękowanie:

Chciałybyśmy wyrazić naszą głęboką wdzięczność wszystkim, którzy pomogli w realizacji badań:

Gender Solution: Małgorzacie Druciarek, Aleksandrze Niżyńskiej i Izabeli Przybysz za pomoc w realizacji badań i analizie danych.

Szkołe Podstawowej nr 7 im. Wojska Polskiego za udostępnienie terenu do badań, za zaangażowanie pani dyr Anny Synowskiej oraz całej kadry pedagogicznej w przeprowadzenie naszych analiz.

Grupie Lokalnej Krakowa za pracę i zaangażowanie w określaniu przestrzeni oraz zagadnień, które należy poddać analizie w projekcie FEMACT Cities.

Kobietom, mamom, które poświęciły swój wolny czas, aby się z nami spotkać, porozmawiać oraz uczestniczyć w warsztatach.

Spis treści

I. Wstęp	
WŁĄCZANIE PERSPEKTYWY PŁCI DO POLITYK MIEJSKICH I PROJEKT FEMACT CITIES	3
URBACT	
II. Obszar Badawczy Nr 1	
OGRANICZENIA ZE WZGLĘDU NA TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWĄ. PERSPEKTYWA AFEKTYWNA W DOŚWIADCZANIU PRZESTRZENI	9
A. Metodologia badania	
B. Przebieg Spaceru	
C. Omówienie wyników badań	
D. Podsumowanie	
III. Obszar Badawczy Nr 2	
OGRANICZENIA ZE WZGLĘDU NA WIEK MŁODYCH DZIEWCZĄT. PERSPEKTYWA PŁCI NA TERENACH PRZYSZKOLNYCH	49
A. Metodologia badania	
B. Omówienie wyników badań	
C. Podsumowanie	
IV. Obszar Badawczy Nr 3	
OGRANICZENIA ZE WZGLĘDU NA DYSFUNKCJE RUCHOWE MAM Z RÓŻNYMI POTRZEBAMI	69
A. Metodologia badania	
B. Omówienie wyników badań	
C. Podsumowanie	
V. Obszar Badawczy Nr 4	
OGRANICZENIA ZE WZGLĘDU NA PEŁNIENIE DODATKOWYCH RÓL OPIEKUŃCZYCH. PERSPEKTYWA DOŚWIADCZENIA MIASTA Z PERSPEKTYWY ROLI OPIEKUŃCZEJ	91
A. Metodologia badania	
B. Omówienie wyników badań	
C. Podsumowanie	
I. Zakończenie	
WNIOSKI I REKOMENDACJE	113



I

WSTĘP

Włączanie Perspektywy Płci do Polityk Miejskich i Projekt FEMACT Cities

Włączanie perspektywy płci (gendermainstreaming) do polityk miejskich jest stosunkowo nową koncepcją. W latach 90. XX wieku Wiedeń stał się pierwszym dużym miastem na świecie, które wprowadziło uwzględnianie aspektu płci jako standardową praktykę w planowaniu miejskim. Od tego czasu podejście to zyskuje na popularności, a do miast, które je przyjęły, należą między innymi Barcelona, Glasgow, Umeå w Szwecji i Lyon.

„We włączaniu perspektywy płci do planowania przestrzennego nie chodzi o sam feminizm. Chodzi o robienie rzeczy lepiej niż dotychczas.” powiedziała Maria Vassilakou, była Zastępczyni Burmistrza Wiednia odpowiedzialna za Planowanie Miejskie, Ruch i Transport, Ochronę Klimatu, Energię i Partycypację Społeczną.

Gender mainstreaming definiowany jest przez Europejski Instytut w Równości Płci jako włączenie perspektywy płci do przygotowania, projektowania, wdrażania, monitorowania i oceny polityk, regulacji i programów budżetowych, z zamiarem promowania równości między kobietami i mężczyznami oraz zwalczania dyskryminacji¹. Dotychczas w Krakowie wiele uwagi poświęcono reprezentacji kobiet w przestrzeni miejskiej – zarówno wśród władz publicznych, strukturach administracji lokalnej, jak i reprezentacji symbolicznej np. poprzez promowanie nazw ulic i placów imionami kobiet czy zachęcanie do odkrywania historii miasta z perspektywy mieszkanek poprzez Szlaki Kobiet. Jest to bardzo istotny wymiar gender mainstreamingu, jednak nie jedyny. Równie ważne jest zapewnienie, by podejmowane przez władze miejskie decyzje brały pod uwagę ich wpływ na wszystkie osoby zamieszkujące w mieście – kobiety i mężczyźni oraz osoby niebinarne. Włączanie aspektu płci do planowania polityk miejskich to właśnie ten wymiar, którym zajmuje się projekt FEMACT Cities.

Gmina Miejska Kraków wdraża od dłuższego czasu postulaty dotyczące równości, pragnąc zagwarantować równe traktowanie wszystkich osób mieszkających w mieście. Priorytetem jest,

¹ <https://eige.europa.eu/gender-mainstreaming/what-is-gender-mainstreaming>

by przestrzeń publiczna stawała się coraz bardziej dostępna i by zwalczane były skutecznie bariery, które wpływają na uczestnictwo mieszkank i mieszkańców w życiu publicznym, edukacyjnym, zawodowym etc.

Projekt FEMACT-Cities pozwala poszerzyć te działania o analizę barier w przestrzeni publicznej z ujęciem płci. Projekt obejmuje badania wybranych miejsc wspólnych pod kątem odpowiedzi na potrzeby kobiet i dziewcząt, wskazuje najważniejsze wyzwania w tym kontekście, mapuje postulaty społeczne i zakończy się opracowaniem wytycznych w zakresie standardów dot. inkluzywnego planowania przestrzennego. Celem jest zmniejszenie poczucia zagrożenia w mieście wśród mieszkank i poprawę dobrostanu Krakowianek w życiu codziennym.

Zarówno historycznie jak i obecnie architektura i urbanistyka traktują priorytetowo podejście do zachowań i potrzeb „one man fits all”, w wyniku czego miasta nie są neutralne pod względem płci. Dotychczas miasto było projektowane dla domyślnego użytkownika, którym jest pełnosprawna osoba w wieku produkcyjnym zmierzająca (zwykle prywatnym samochodem) z domu do pracy – najczęściej, acz nie zawsze, mężczyzna. Dlatego ważną perspektywą przyjętą w projekcie jest perspektywa intersekcyjna bliska podejściu tzw. „Miasta Troski” lub „Miasta Opieki”². Zakłada ona, że potrzeby kobiet są istotne, ale prezentuje podejście dużo bardziej holistyczne. Miasto troski ma ambicję wziąć pod uwagę potrzeby wszystkich grup, które nie identyfikują się z tą opisaną powyżej. Między innymi kobiet, ale również osób starszych, dzieci, osób z ograniczoną sprawnością, osób uchodźczych, mniejszości seksualnych czy etnicznych, a także osób w kryzysie bezdomności. Co ważne, grupy te nie występują rozłącznie - osoby uchodźcze mogą być dziećmi, a jednocześnie borykać się z problemami ze zdrowiem.

W projekcie FEMACT Cities perspektywa płci została uzupełniona o wymiar wieku, poziomu sprawności, funkcji opiekuńczych oraz poczucia bezpieczeństwa. Zespół badawczy analizował tym samym sposób korzystania z przestrzeni miejskiej przez chłopców i dziewczęta, osoby z niepełnosprawnością, w szczególności matki dzieci wymagających opieki, osoby sprawujące funkcje opiekuńcze na zależnymi dorosłymi i dziećmi, a także korzystanie z przestrzeni miejskiej po zmroku przez różne grupy kobiet.

² Sim D., „Miasto życzliwe. Jak kształtować miasto z troską o wszystkich”, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2020

Efektom badań jest niniejszy raport. Metodologia każdego z komponentów badawczych została opisana w ramach odpowiedniego podrozdziału. Całość prac badawczych osadzona była w szerszym kontekście metodologii URBACT.

URBACT

URBACT to europejski program współpracy terytorialnej wspierający zrównoważony, zintegrowany rozwój miast w całej Europie, który działa od 2002 roku³. Celem programu jest zapewnienie struktury dla wymiany wiedzy i dobrych praktyk między miastami z całej Europy. Jedną ze ścieżek wsparcia w ramach programu są tzw. Action Planning Networks czyli Sieci Planowania Działań, których efektem jest opracowanie przez każde miasto partnerskie własnego planu działania w konkretnym obszarze. Plan ten powinien być wypracowany partycypacyjnie wraz z Grupą lokalną składającą się z przedstawicieli i przedstawicielek lokalnej społeczności.

Od 2023 roku Gmina Miejska Kraków jest członkiem sieci FEMACT Cities⁴, która dąży do poprawy wdrażania równości płci na poziomie lokalnym oraz zwiększenia innowacji i wymiany wiedzy w zakresie równości płci w czterech tematycznych klastrach współdzielonych przez partnerów: rozwój miejski, rynek pracy i szkolenia oraz zdrowie i bezpieczeństwo, wspierane przez wewnętrzne i strukturalne uwzględnianie perspektywy płci w organizacjach partnerskich. Pracom tym towarzyszyć będą cztery tematy przekrojowe – stereotypy, różnice między miastem a wsią, tożsamości intersekcyjnalne oraz rola mężczyzn. Celem sieci jest tworzenie przestrzeni, w których wszyscy mieszkańcy, niezależnie od płci, mogą doświadczać swobody poruszania się, wolności od przemocy, wolności od strachu, wolności do realizowania swoich marzeń oraz wolności do osiągnięcia pełnego potencjału.

Aby to osiągnąć, ośmiu partnerów (Länsstyrelsen Skåne (SE), Comunidade Intermunicipal da Região de Coimbra (PT), Clermont Auvergne Métropole (FR), Kraków (PL), Miasto Turyn (IT), Gmina Postojna (SI), Stowarzyszenie Rozwoju Metropolii Kluż (RO) oraz

³ <https://urbact.eu/>

⁴ <https://urbact.eu/networks/femact-cities>

Stowarzyszenie Rozwoju Regionalnego Szabolcs 05 (HU)) będzie dzielić się doświadczeniem i testować rozwiązania, aby stworzyć zintegrowane plany działań dla swoich lokalnych społeczności.

Założeniem projektów sieci URBACT jest ścisła współpraca z aktorami życia miejskiego – przedstawicielami i przedstawicielkami Urzędu Miasta i instytucji miejskich, aktywistami i aktywistkami organizacji pozarządowych i ruchów nieformalnych, badaczami i badaczkami z ośrodków akademickich. W ramach prac Grupy Lokalnej różnorodni interesariusze konsultują działania i wytyczają dalsze kierunki prac w projekcie.

Grupa Lokalna Krakowa (GLK) jest wyjątkowo szeroka i dzięki wybitnemu zapleczu eksperckiemu może realizować działania w wielu obszarach.



Fot.
Spotkanie
Grup
Lokalnych

Eksperti i ekspertki pracują w 4 podgrupach tematycznych związanych z tematem wieku, opieki, niepełnosprawności oraz bezpieczeństwa. Konsultowali oni również metodologie poszczególnych etapów badania, które zostaną omówione w dalszej części raportu.

W SKŁAD GLK WCHODZĄ:

1. **Janina Czapska** (Uniwersytet Jagielloński)
2. **Jolanta Czyż** (Wydział Planowania Przestrzennego UMK)
3. **Edyta Ćwiklik** (Straż Miejska Miasta Krakowa)
4. **Magdalena Furdzik** (Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK)
5. **Nina Gabryś-Janowska** (była Pełnomocniczka PMK ds. Polityki Równościowej)
6. **Joanna Gotfryd** (Fundacja Mamopracuj!)
7. **Wiktor Hunek** (Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK)
8. **Ewelina Jaskulska** (Architektoniczki)
9. **Dorota Jopek** (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
10. **Marta Kapusta** (Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK)
11. **Anna Karwińska** (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
12. **Klaudia Kasprzak** (Akademia Sztuk Pięknych)
13. **Beata Kowalska** (Uniwersytet Jagielloński)
14. **Piotr Kwapisiewicz** (Stowarzyszenie Czulent)
15. **Magdalena Mardyła** (Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK)
16. **Monika Materna-Słoma** (Wydział Architektury i Urbanistyki UMK)
17. **Caroline Pietyra** (Krakowskie Biuro Festiwalowe)
18. **Mateusz Płoskonka** (Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK)
19. **Katarzyna Przyjemna-Grzesik** (Zarząd Zieleni Miejskiej)
20. **Beata Seweryn** (Małopolskie Centrum Nauki Cogiteon)
21. **Marta Smagacz-Poziemska** (Uniwersytet Jagielloński)
22. **Katarzyna Struzińska** (Uniwersytet Jagielloński)
23. **Ernestyna Szpakowska-Loranc** (Politechnika Krakowska)
24. **Agata Teutsch** (Fundacja Juniper)
25. **Aldo Vargas-Tetmajer** (Krajowy Punkt Kontaktowy URBACT przy Związku Miast Polskich)
26. **Dorota Wantuch-Matla** (Politechnika Krakowska)
27. **Maria Wojtacha** (Centrum Wielokulturowe, Fundacja Internationaler Bund Polska)

受台风天气
快递外卖点



OBSZAR BADAWCZY NR 1

Ograniczenia ze Względu na Tożsamość Płciową. Perspektywa Afektywna w Doświadczeniu Przestrzeni

Kobiety nie korzystają z przestrzeni publicznych tak swobodnie jak mężczyźni, m.in. z obawy o bezpieczeństwo, a 1/3 nie czuje się bezpiecznie po zmroku⁵. W Irlandii 55 proc. kobiet nie czuje się bezpiecznie⁶ podróżując nocą transportem publicznym, a w szkockim Glasgow aż 95 proc. jego mieszanek obawia się odwiedzać po zmroku miejskie parki⁷. Obawy przed napadem czy nękaniami wzmagają m.in. źle zaprojektowane, źle utrzymane i niedostatecznie oświetlone miejskie przestrzenie, które powodują, że kobiety czują się zagrożone albo zmuszone np. do wybierania znacznie dłuższych tras.

Kluczowym problemem dla kobiet w otwartych przestrzeniach publicznych jest oświetlenie. Ciemne przestrzenie budzą niepokój, ale źle zainstalowane oświetlenie może również zwiększać poczucie niepewności. Dzieje się tak również wtedy, gdy jasne światła przebijają się przez ciemność, tworząc obszary o wysokim kontraście.

Podobnie jak oświetlenie uliczne może wpływać na bezpieczeństwo kobiet, tak samo układ i kształt ulic mają na nie wpływ. Szybko rozwijające się miasta często są ukierunkowane na ruch pojazdów, wypychając pieszych na margines. Hierarchia transportu, która spycha na bok pieszych, negatywnie wpływa na doświadczenia kobiet związane z ulicami i przestrzeniami miejskimi, a także na ich bezpieczeństwo i poczucie bezpieczeństwa.

Mobilność i bezpieczeństwo kobiet są ze sobą powiązane. W miastach na całym świecie wiele kobiet nie czuje się bezpiecznie podczas poruszania się. Badanie przeprowadzone w 28 miastach na świecie wykazało, że kobiety mają o 10% większe prawdopodobieństwo odczuwania niebezpieczeństwa w metrze i o 6% większe prawdopodobieństwo odczuwania niebezpieczeństwa w autobusach niż mężczyźni⁸.

W Polsce nadal brakuje badań dotyczących bezpieczeństwa kobiet w przestrzeni miejskiej, jednak istnieją pewne opracowania, które pozwoliły opracować hipotezy i metodologię ich weryfikacji

⁵ Candiracci S., Power K., Cities Alive: Designing Cities that Work for Women, Arup 2022

⁶ Report: Travelling in a Woman's Shoes, Transport Infrastructure Ireland, 2020

⁷ Roach M., Navigating Glasgow: Discussing the Impact of Urban Planning on Women's Safety, Wise Women, 2023 <https://www.wisewomen.org.uk/post/navigating-glasgow-discussing-the-impact-of-urban-planning-on-women-s-safety-by-michaela-roach> [dostęp: 8.08.2024]

⁸ Ouali, L. A. B. et al. (2020). Gender differences in the perception of safety in public transport. Statistics in Society Series A, 183(3), 737-769.

na potrzeby projektu FEMACT Cities. Na podstawie badań ilościowych „Bezpieczeństwo w Krakowie”⁹ dotyczących strachu przed przestępczością mieszkańców miasta przeprowadzonych w latach 2014–2016 można stwierdzić, że istnieje silna korelacja między poczuciem bezpieczeństwa i płcią. Krakowianki znacznie częściej odczuwają strach w przestrzeni publicznej. Dodatkowo w ramach badań zaobserwowano znaczący (w porównaniu z ocenami bezpieczeństwa w ciągu dnia) spadek poczucia bezpieczeństwa respondentów w okolicy miejsca zamieszkania po zmroku. Biorąc pod uwagę wspomniane badanie, badaczki wraz z Grupą Lokalną zdecydowały, aby w przypadku obszaru bezpieczeństwa w ramach badań przeprowadzić nocny spacer eksploracyjny.

A. METODOLOGIA BADANIA

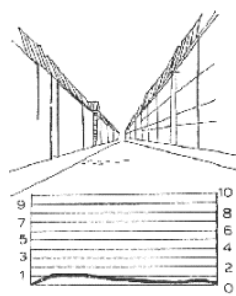
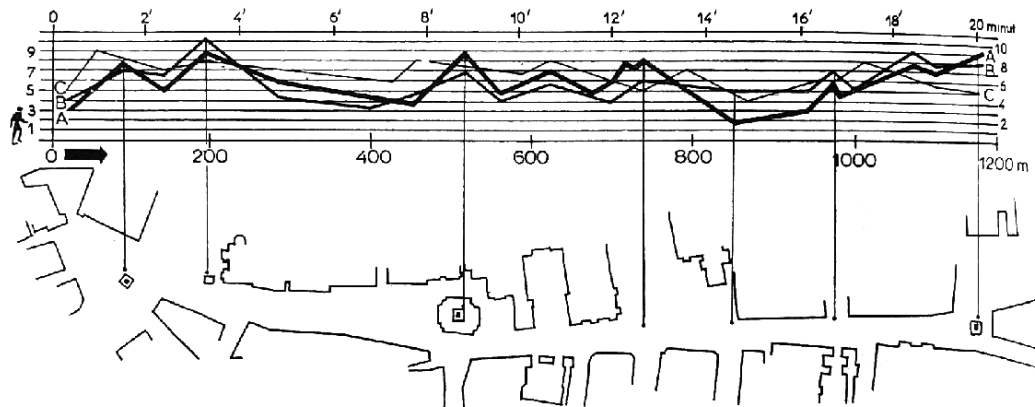
Nocne spacerowanie to metoda stosowana przez kolektywy feministyczne na całym świecie, jednak mają one charakter przede wszystkim działań zwiększających świadomość i wzmacniających pewność siebie uczestniczek. Takie inicjatywy jak Women Walk at Midnight¹⁰ czy Feminist Night Scapes¹¹ to przede wszystkim sposób na opór i sprzeciw, wobec tego, co jest społecznie i kulturowo „niedozwolone” dla kobiet. Uczestniczki spacerów czerpią siłę ze swojej wspólnoty, noszą to, co chcą, często włączają muzykę i przechadzają się po mieście nocą. To podejście do odzyskiwania przestrzeni miejskiej przez kobiety zostało uzupełnione przez badaczki Architektoniczek o komponent teoretyczny pozwalający na przedstawienie wyników spaceru w kontekście analizy urbanistycznej opierającej się na kluczowych koncepcjach „przestrzeni równej płci” i umiejętności „wyobrażania sobie godziwej przyszłości”. W ten sposób nakreślono nową metodologię zwaną Ciągiem Równoprzestrzennym.

Metodologia ta ma swoje korzenie w pionierskiej twórczości Kazimierza Wejcherta, wybitnego polskiego urbanisty, który w 1974 roku wprowadził koncepcję „Krzywej wrażeń” i Ciągu Czasoprzestrzennego¹², skupiając się na analizie urbanistycznego porządku przestrzeni. Krzywa jest wizualną reprezentacją wrażeń doświadczanych przez jednostki w danym środowisku miejskim. Uwzględnia jednak jedynie czynniki związane z fizycznym środowiskiem zabudowanym: formę urbanistyczną, formę architektoniczną.

⁹ Kabzińska J., Szafrńska M., Strach przed przestępczością mieszkańców Krakowa w latach 2014–2016 w świetle wyników badań empirycznych, *Archiwum Kryminologii*, 2018/TOM XL, s. 11–51

¹⁰ <https://www.womenwalkatmidnight.com/>

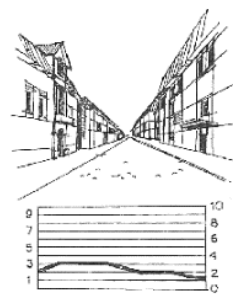
¹¹ https://www.instagram.com/feminist_night_scapes/?hl=en



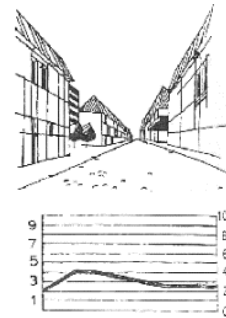
6—31. Ulica nowoczesna, o jednostajnej niższej obudowie — krzywa wrażeń na najniższej skali



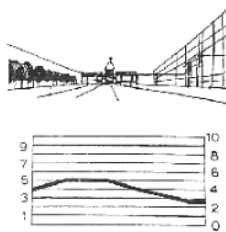
6—31. Nieznaczne odzwierciedlenie w krajobrazie Krzywa wrażeń osiąga drugi stopień skali



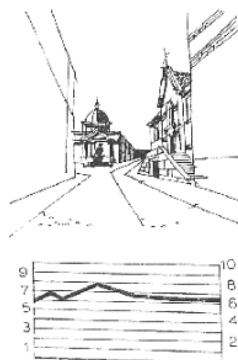
6—32. Drobną otwórkę pojawiają się w obrazie o niewielkich odległościach zarysowie na krzywej wrażeń punktowo wzrastają na trzeci stopień skali



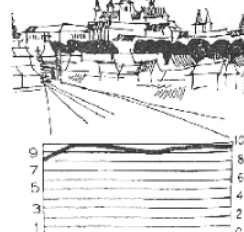
6—33. W układzie urbanistycznym podświetlonych indywidualnie i sprzężeniu z sąsiadującym elementem Krzywa dostęga czwartego stopnia skali



6—34. Zespół urbanistyczny staje się coraz bardziej bogatszy, pojawiają się drobne formy osiadań, powstają przestrzenne, dominujące, Siedziemy stopień skali



6—35. Narastanie wyłorów architektonicznych zespołu, wzrost znaczenia poszczególnych obiektów, powstają różnokolorowe przez otwarcia różnego typu zlokalizowane struktury filara. Wzrasta znaczenie architektury rzędy — ósmy stopień skali



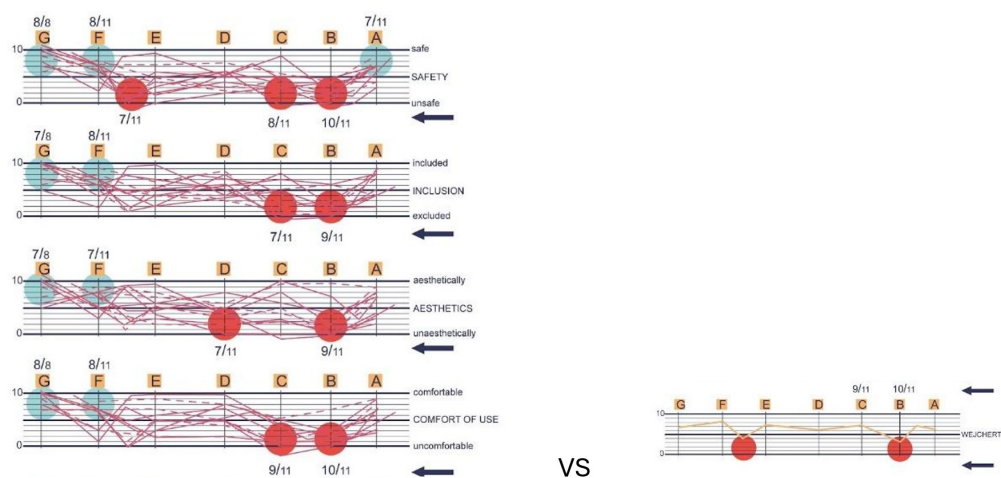
6—36. Zespół o dominującym znaczeniu na skali urbanistycznej miasta. Duże walory architektoniczne, widna funkcja społeczna. Na krzywej wrażeń dziesiąty stopień skali

Fot.
Metodologia
Ciąg Cząso-
przestrzenny i
Krzywa wrażeń.
K. Wejchert
1974 r.

Obecne podejście opiera się na ramach Wejcherta i wykorzystuje je jako narzędzie porównawcze do zilustrowania dysproporcji i rozbieżności. Metodologia 4E tj. Ciąg Równoprzestrzeny (Equal-Spatial Sequence) przy projektowaniu miast kładzie nacisk na nasze funkcjonowanie w przestrzeni tak samo jak na rozwiązania techniczne. Choć emocje są trudne do precyzyjnego zdefiniowania, świadomość ich istnienia i umiejętność ich wyrażania definiuje nasze zachowanie zarówno w środowisku zabudowanym, jak i w społeczeństwie. Dlatego niezwykle ważne jest poszerzanie wiedzy w tym zakresie i uwzględnianie emocji przy zmianie naszych miast. Korzystając ze skali porównawczej Wejcherta, nakreślona została Krzywa Emocji i Ciąg Równoprzestrzenny, który obejmuje (a) poczucie bezpieczeństwa i (b) włączenia, obok (c) komfortu użytkowania i (d) estetyki.

Zestawiając nową metodologię 4E z Krzywą Wrażeń Wejcherta, możemy zidentyfikować różnice pomiędzy obydwooma podejściami – pierwszym stworzonym przez mężczyzn, a drugim opartym o perspektywę kobiecą. Pilotażowe badanie metodologii przeprowadzone zostało na głównej ulicy handlowej Warszawy (Aleje Jeruzolimskie), które było wystawione w Muzeum Sztuki Współczesnej w Warszawie w listopadzie 2022 r. Od tej pory metodologia ta służy nam do badania miast podczas nocnych spacerów eksploracyjnych.

Fot. Na czerwono oznaczono miejsca, które wymagają zmian wg metodologii 4E (po lewej stronie) vs wg metodologii K. Wejcherta (po prawej stronie).



METODOLOGIA 4E:

- (1) oferuje różnorodne spojrzenie na projektowanie środowiska zabudowanego;
- (2) umożliwia wykluczonym grupom mieszkańców zabranie głosu;
- (3) podnosi świadomość na temat postrzegania przestrzeni;
- (4) pomaga kierować decyzjami dotyczącymi planowania przestrzennego i projektowania poprzez uwzględnianie subiektywnych doświadczeń jednostek w odniesieniu do przestrzeni fizycznej, którą zamieszkują.



Fot. Spacer w
Krakowie w nocy
z 26 na 27
marca 2024 roku

Bazując na metodologii 4E - Ciąg Równoprzestrzenny- Krzywa Emocji w nocy z 26 na 27 marca 2024 przeprowadzony został spacer, w którym wzięło udział 13 osób identyfikujących się jako kobiety w wieku 24-65 lat, przy czym dwie z nich miały powyżej 60. roku życia, a 4 poniżej 30. roku życia. W tym wypadku, wszystkie uczestniczki spaceru miały wykształcenie wyższe i mieszkają na co dzień w Krakowie. Spacer prowadzony był przez 2 badaczki.

Trasa spaceru została wytyczona na bazie propozycji ze strony Grupy Lokalnej. Wytyczono 3 trasy przebiegające przez podobne dzielnice i powielające częściowo przebieg. Trasy zostały zweryfikowane przez organizatorki, następnie zrobiona została kompilacja tych tras i ułożona w jedną dotyczącą różnych zagadnień przestrzennych. Spacer został zorganizowany tak, aby przebiegał przez jak najbardziej różnorodne przestrzenie tj. ruchliwe ulice, przejścia podziemne, zaułki, place, skwery, parki. Jego ostateczna trasa nie została opublikowana ze

względów bezpieczeństwa. Uczestniczki spotkały się o godz. 22.00 pod hotelem Qubus przy ul. Nadwiślańskiej. Tam została im przedstawiona trasa oraz karty pracy, które miały być przez nie wypełnione w trakcie spaceru. Każdy z 11 punktów miał być oceniony w skali 0-10 w 4 wymiarach:

1. Poczucie bezpieczeństwa
2. Poczucie włączenia
3. Estetyka
4. Komfort użytkowania

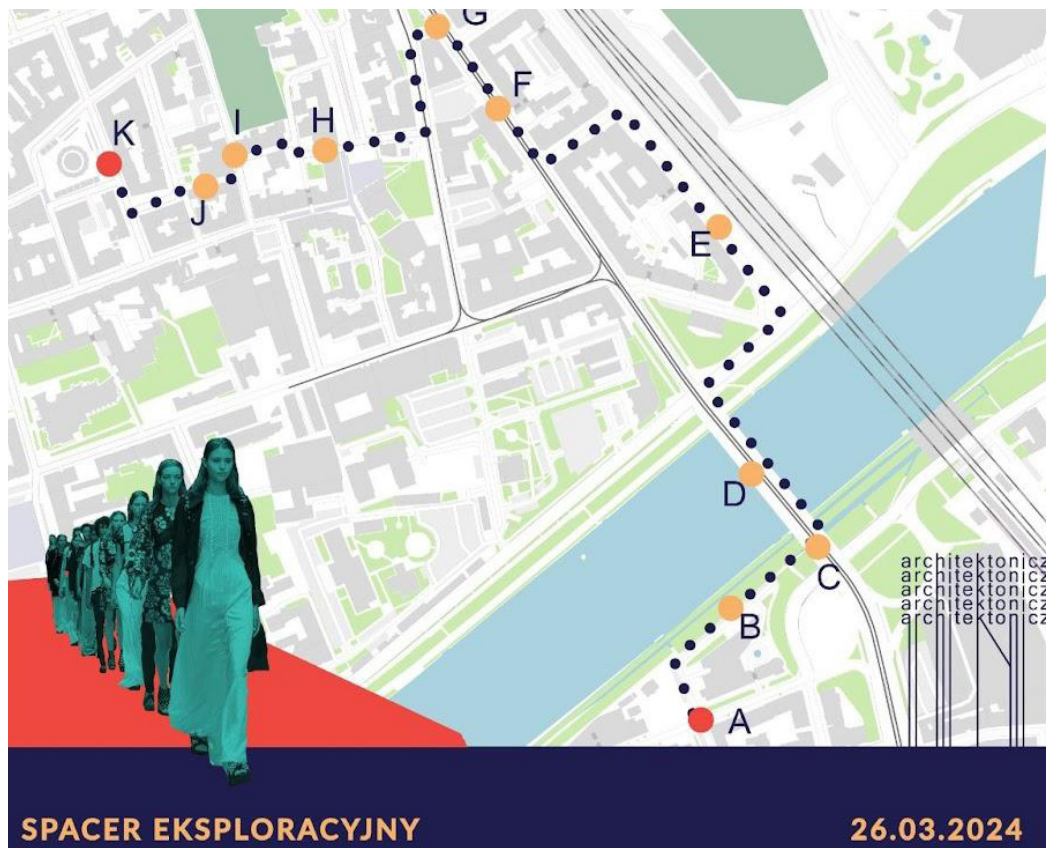


*Fot. Spacer w
Krakowie w nocy
z 26 na 27
marca 2024 roku*

Jednocześnie przy niektórych z punktów spaceru, poruszane były bardziej ogólne tematy związane z funkcjonowaniem kobiet w przestrzeni miejskiej po zmroku np. obecność oświetlenia, graffiti, zieleni itp. Wątki te zostaną przedstawione w podrozdziale „Omówienie wyników badań”.

Dodatkowo wszystkie uczestniczki spaceru miały za zadanie przejść tę samą trasę indywidualnie, po zmroku i wypełnić taką samą kartę pracy jak podczas spaceru nocnego. Celem jest porównanie percepcji otoczenia w zależności od tego czy jesteśmy same w przestrzeni, czy w grupie.

B. PRZEBIEG SPACERU



- A (Okolice Hotelu Qubus)
- B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)
- C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)
- D (Most Powstańców Śląskich)
- E (Ulica Halicka)
- F (Ulica Starowiślna)
- G (Skwer Berrecciego)
- H (Ulica Ciemna i okolice)
- I (Dzielnica Kazimierz)
- J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)
- K (Plac Nowy i toaleta publiczna)

A: OKOLICE HOTELU QUBUS



Fot: Spacer w
Krakowie w nocy
z 26 na 27
marca 2024 roku



Budynek hotelu Qubus charakteryzuje się dużymi przeszklonymi oknami i czerwonym szyldem, tworzy 'nowoczesny' wygląd z szerokim zastosowaniem szkła i metalowych elementów. Przed hotelem znajduje się chodnik z oświetloną strefą wejściową. Centralna część obejmuje główną szklaną fasadę hotelu oraz jasno oświetlony szyld "Qubus Hotel", który jest dobrze widoczny z daleka. Po lewej stronie jest wiślany bulwar, w rzece odbijają się światła miasta, a dalej w tle znajduje się mocno oświetlony most. Oświetlenie tej przestrzeni stanowią głównie latarnie uliczne i światła budynku, chodnik jest nieoświetlony. Ograniczona aktywność ludzka sugeruje jednak, że okolica jest martwa o tej porze.

Podczas spaceru wokół hotelu znajdowało się kilka zaparkowanych samochodów, ale właściwie w ogóle nie poruszali się po tej okolicy ludzie.

OPINIE UCZESTNICZEK:

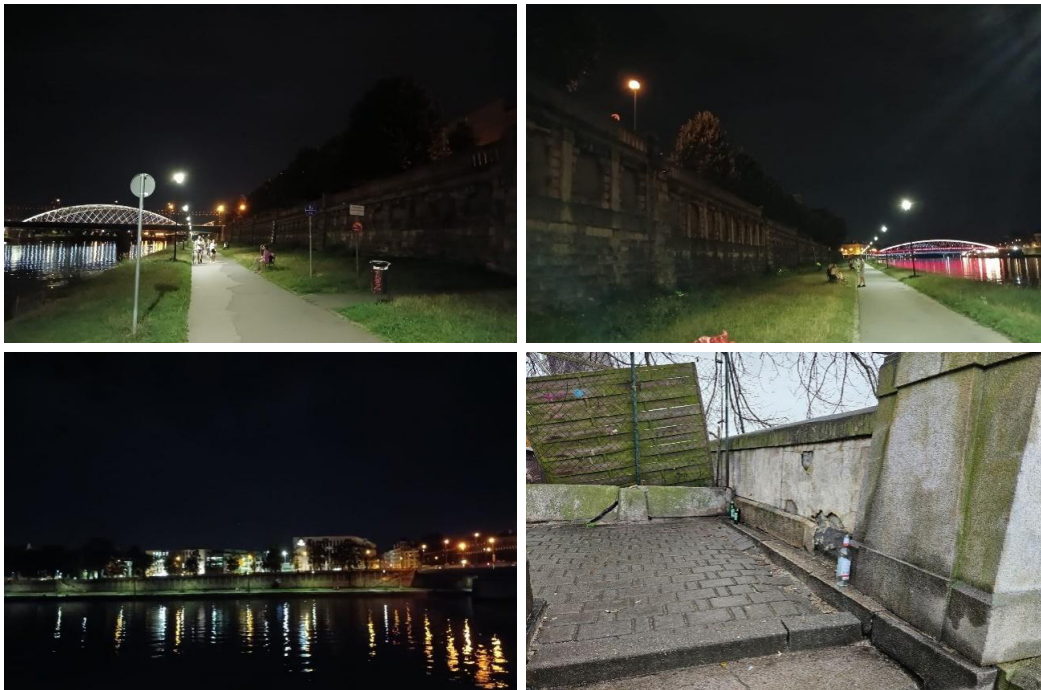
Uczestniczki miały różne emocje w stosunku do tej przestrzeni, co wskazuje na mieszane postrzeganie bezpieczeństwa. Hotel może sprawiać wrażenie jedyne punktu, gdzie można szukać pomocy w sytuacji zagrożenia. Hotel, z recepcją otwartą 24 godziny na dobę, wydaje się miejscem, gdzie można znaleźć ludzi i uzyskać wsparcie.

Jednak to poczucie bezpieczeństwa może być złudne, jak przekonała się jedna z uczestniczek spaceru, która opowiedziała o swoim

doświadczeniu. Kiedyś, przechodząc obok tego hotelu o zmroku, została uderzona w głowę przez mężczyznę przejeżdżającego na rowerze. Po tym incydencie udała się do hotelu, prosząc o interwencję i pomoc. Ku jej zaskoczeniu, nie otrzymała tam wsparcia ani nie udostępniono jej nagrania z monitoringu. Uczestniczki spaceru dzieliły się swoimi spostrzeżeniami na temat sposobów radzenia sobie w takich sytuacjach. **“Czasami krzyk może pomóc, ale nie zawsze jest łatwo krzyknąć w stresującej sytuacji”.**¹³ **“Trzeba ćwiczyć, żeby oswoić się z tym i móc skutecznie reagować.”**¹⁴ Wskazywano, że tego typu reakcje można wyćwiczyć na kursach samoobrony, jednak o takich rzeczach nie muszą myśleć mężczyźni.

OKOLICA TA UZYSKAŁA NAJMNIJ PUNKTÓW NA WYMIARZE „WŁĄCZENIA” – UCZESTNICZKI CZUŁY, ŻE NIE JEST TO PRZESTRZEŃ DLA NICH, A TAKŻE NA WYMIARZE „KOMFORT UŻYTKOWANIA”, NIE TRAKTOWAŁY JEJ JEDNAK JAKO BEZPOŚREDNIO NIEBEZPIECZNEJ.

B: ŚCIEŻKA PIESZO-ROWEROWA WZDŁUŻ BULWARÓW WIŚLANYCH



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku

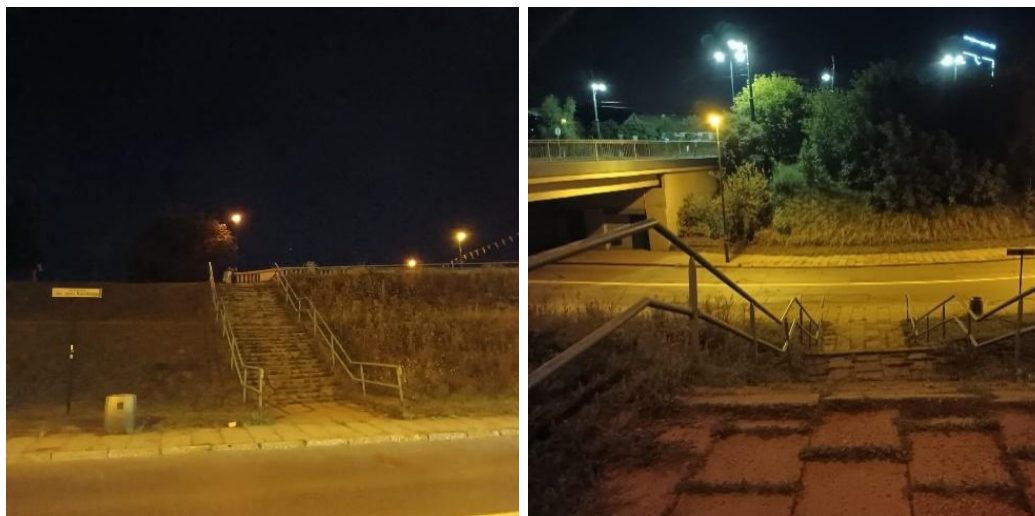
¹³ Uczestniczka 1 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

¹⁴ Uczestniczka 2 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

Bulwar jest ograniczony z jednej strony rzeką a z drugiej strony wysokim kamiennym murem, co oznacza brak tzw. „oczu na ulicę”. Zejście na bulwary przez kamienne schody nie jest dostępne dla osób z niepełnosprawnością, brakuje także możliwości zjazdu lub sprowadzenia roweru po pochylni. Wzdłuż Bulwaru, po jego bokach znajduje się szereg ławek, jednak oświetlenie jest skromne, wyłącznie kilka latarni. Ponownie most okazuje się być wyraźnym punktem świetlnym.

MIMO, ŻE BULWAR WYDAJE SIĘ BYĆ POPULARNYM MIEJSCEM SPACERÓW I WYPOCZYNKU, TO OCENIANY JEST NAJNIŻEJ ZE WSZYSTKICH ANALIZOWANYCH PUNKTÓW NA WYMIARZE BEZPIECZEŃSTWO. ESTETYKA I KOMFORT UŻYTKOWANIA SĄ OCENIANE JAKO DOBRE.

C: WYJŚCIE NA MOST POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH



*Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku*

Obszar przy wejściu na Most Powstańców z lewego brzegu Wisły w ciągu dnia znajduje się w ruchliwej części miasta, w pobliżu centrum przeznaczony dla pieszych i transportu publicznego. Jednak na most prowadzą jedynie schody, które są w dodatku zaniedbane, a pomiędzy stopniami wyrasta trawa i chwasty. Drogę do schodów stanowi z kolei ubita ziemia, która w trakcie spaceru miała na środku kałużę. Schody nie posiadają rampy ani windy, co czyni je niedostępnymi dla osób z niepełnosprawnością

oraz trudnymi do pokonania dla rodziców z wózkami dziecięcymi lub rowerzystów i rowerzystek. W dodatku umieszczone po obu stronach poręcze, są w bardzo złym stanie, co nie ułatwia korzystania osobom potrzebującym oparcia. Ze względu na brak odpowiedniego oświetlenia grupa badanych weszła na most w miejscu niedostępnym dla pieszych i aby kontynuować trasę, musiała zawrócić i przejść pod mostem. Obszar ten był bardzo słabo oświetlony i prowadził wzdłuż muru.

OPINIE UCZESTNICZEK:

Uczestniczki spaceru wskazywały, że problem braku oświetlenia rzadko dotyczy tak centralnie położonych punktów miasta, jednak jest codziennym, a właściwie conocnym, doświadczeniem osób mieszkających na obrzeżach i w dzielnicach nieturystycznych. **„Najgorzej jest nie w centrum miasta, które często jest oświetlone też dla turystów, ale w dzielnicach mieszkalnych, tam gdzie mieszkamy.”¹⁵** Wskazywały, że problemem nie jest wyjechać wieczorem z centrum Krakowa, ale poruszać się po dotarciu do swojej dzielnicy. **„Tam często biegnę albo idę szybko rozglądając się wokół siebie, bo przechodzę przez miejsca, które są całkowicie ciemne.”¹⁶**

PODSUMOWUJĄC, INFRASTRUKTURA W TYM MIEJSCU JEST ZANIEDBANA I NIE JEST W PEŁNI DOSTOSOWANA DO POTRZEB OSÓB O OGRANICZONEJ MOBILNOŚCI, CO MOŻE UTRUDNIAĆ BEZPIECZNE I WYGODNE PORUSZANIE SIĘ PO TEJ OKOLICY. NIE DZIWIĄ WIĘC EMOCJE UCZESTNICZEK SPACERU, KTÓRE WSKAZAŁY, ŻE MIEJSCE TO NA WYMIARZE BEZPIECZEŃSTWA WZBUDZAŁO ICH NIEPOKÓJ (AŻ 2 OSOBY WSKAZAŁY „0” CZYLI ZUPEŁNY BRAK BEZPIECZEŃSTWA). MIAŁO NA TO WPŁYW SŁABE OŚWIETLENIE, KONIECZNOŚĆ NADKŁADANIA DROGI I BRAK ROZWIĄZAŃ UMOŻLIWIAJĄCYCH KORZYSTANIE Z TEJ PRZESTRZENI PRZEZ OSOBY O OGRANICZENIACH RUCHOWYCH.

¹⁵ Uczestniczka 4 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

¹⁶ Uczestniczka 2 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

D: MOST POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

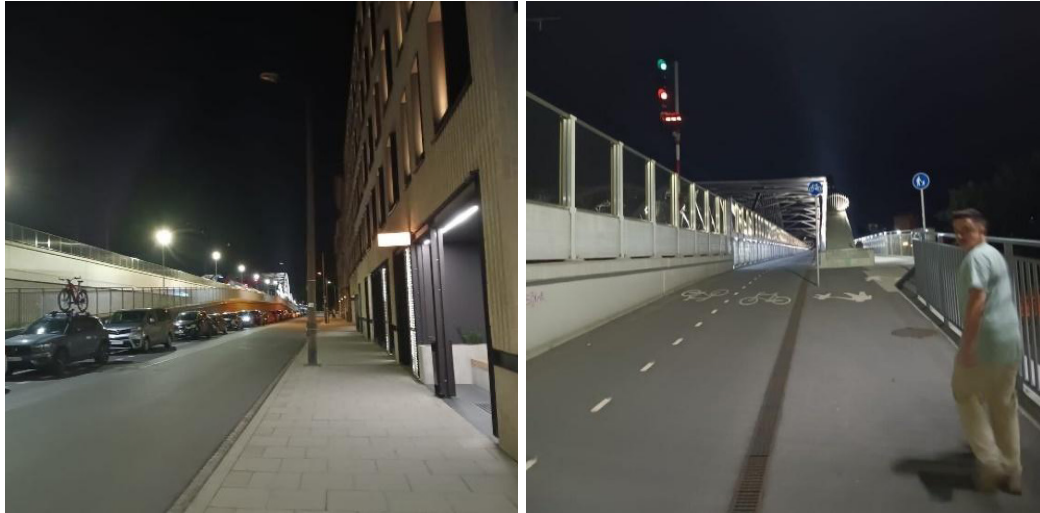


*Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku*

Co miasto mówi ci przez swoje oświetlenie? To kolejny punkt na mapie spaceru. Most na który wychodzimy jest oświetlony. Za mostem widać charakterystyczną pieszą kładkę, a z drugiej strony Most Poniatowskiego z oświetloną strukturą kratownicową. Jednak chodniki pomiędzy już oświetlone nie są w takim stopniu, słabo oświetlony jest też chodnik na moście. W tle, poza mostem, widoczne są budynki miasta, oświetlone lampami ulicznymi i neonami, doskonale oświetlona jest kładka Ojca Bernatka oraz Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka. Dochodzimy szybko do wniosku, że w mieście oświetlone nocą są obiekty kultury, zabytki, pomniki, oraz ulice dla samochodów. Pomijane są chodniki oraz mniejsze uliczki, które przechodzą mieszkańcy i mieszkanki miasta w ramach codziennej mobilności.

**WYDAJE SIĘ, ŻE FAKT BYCIA „PONAD MIASTEM”
WPŁYWA NA NIECO WYŻSZY POZIOM BEZPIECZEŃSTWA
W TYM MIEJSCU NIŻ W PORÓWNANIU Z POPRZEDNIMI
ANALIZOWANYMI OBSZARAMI. NIE OZNACZA TO
JEDNAK, ŻE NA MOŚCIE POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
UCZESTNICZKI CZUŁY SIĘ W PEŁNI BEZPIECZNIE.
BRAK OŚWIEPLENIA I SKOMPLIKOWANY SPOSÓB
DOTARCIA NA GÓRĘ PRZYCZYNIŁ SIĘ DO MIESZANYCH
OCEN NA WSZYSTKICH WYMIARACH PODDANYCH
BADANIU (BEZPIECZEŃSTWO, WŁĄCZENIE, ESTETYKA,
KOMFORT).**

E: ULICA HALICKA



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku

Ulica Halicka to boczna uliczka mieszcząca się między pierzeją budynków a torami kolejowymi z chodnikiem i ścieżką rowerową. Oświetlenie uliczne jest równomiernie rozmieszczone, zapewniające dobrą widoczność, natomiast brakuje oświetlenia chodnika od strony pierzei budynków. Po jednej stronie widoczna jest długa, wielopiętrowa kamienica z licznymi oknami, z niektórymi oknami oświetlonymi, co sugeruje, że są zamieszkałe. Uliczka na całej długości jest ograniczona po bokach, co sprawia, że brak jest ewentualnej ucieczki na boki. Tutaj spacerowiczki zastanawiały się, co oprócz złego oświetlenia wzmaga poczucie zagrożenia. W tym miejscu również spacerowiczkom zostały rozdane symbolicznie gwizdki

Mimo, że infrastruktura w tej okolicy wydaje się być nowoczesna i dobrze utrzymana, to mały ruch pieszy sprawił, że uczestniczki nie czuły się tam bezpiecznie. **"Zawsze czuję się tu, jakbym była sama, po zmroku jest tu mało ludzi. Gdyby było tu więcej ludzi, czułabym się bezpieczniej. Obecnie, jeśli coś by się stało, nie miałabym kogo poprosić o pomoc."**¹⁷ Spacerowiczki zwracały uwagę, że hotel, który jest przy tej ulicy, nie daje żadnego poczucia bezpieczeństwa, przy takim biegu ulicy nie daje nawet wrażenia, że można tam wejść.

Jedna z osób przyznała, że wraca tą drogą z pracy do domu i po zmroku, prosi męża, aby po nią wyszedł. W trakcie spaceru

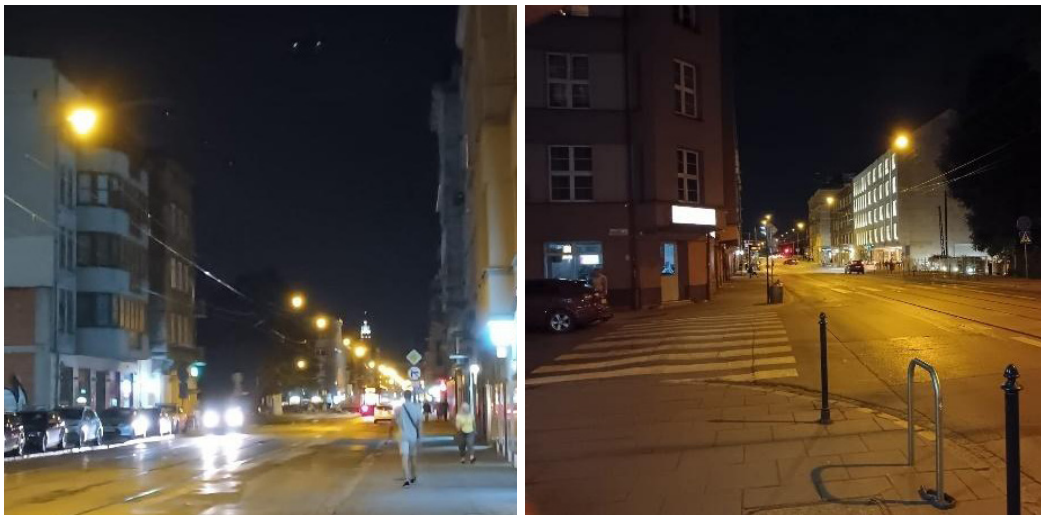
¹⁷ Uczestniczka 5 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

okazało się też, że jest to uliczka, którą wracają kibice z meczów piłki nożnej, co dodatkowo wzmacnia poczucie zagrożenia. **“Ich [kibiców - przyp. EJ] obecność jest nieprzewidywalna i często stresująca. Nie czuję się wtedy bezpiecznie.”**¹⁸ Uczestniczki spaceru wspominały, o tym, jak takie grupy zawłaszczają przestrzeń miejską. **„Często są pijani, głośno, krzyczą i zajmują całą przestrzeń na chodniku, nawet nie ma gdzie się schować, jak ich ominąć”**¹⁹

CHOĆ CO DO TEGO PUNKTU NA TRASIE SPACERU POJAWIAŁY SIĘ KONKRETNE ZASTRZEŻENIA W KONTEKŚCIE BEZPIECZEŃSTWA, TO NIE WYRÓZNIŁ SIĘ ON NA TLE POZOSTAŁYCH NEGATYWNIE. MOGŁA MIEĆ NA TO WPŁYW NOWOCZESNA I ZADBANA INFRASTRUKTURA OKOLICY.

F: ULICA STAROWIŚLNA

Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku



Jedna z głównych ulic krakowskiego Kazimierza jest oświetlona wyłącznie lampami ulicznymi, brakuje niższych lamp, które oświetlałyby chodniki. Chodniki ma standardową szerokość, jednak widoczne są nierówności i wykruszone fragmenty, co sugeruje, że może powodować trudności w poruszaniu się osób

¹⁸ Uczestniczka 3 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

¹⁹ Uczestniczka 6 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

na wózkach lub wysokich obcasach. Ulica ma również nierówną powierzchnię, co może utrudniać poruszanie się pojazdów i pieszych. Brak widocznych mebli ulicznych, takich jak ławki.

W tym punkcie spaceru, uczestniczki zostały poproszone o zwrócenie uwagi na oznakowanie przestrzeni miejskiej pod kątem kobiet i mężczyzn oraz na symboliczną obecność kobiet w przestrzeni miasta. Część z nich zwróciła uwagę, że w ostatnich latach Kraków podjął działania mające na celu większą reprezentację kobiet w przestrzeni. Miasto zainicjowało projekt "Krakowianki", którego celem jest nadanie nazw ulic, skwerów i placów imionami kobiet, które miały znaczący wpływ na historię i rozwój miasta. W ramach tej inicjatywy wybrano wiele zasłużonych postaci, takich jak Anna Polony, Wisława Szymborska, Irena Sendlerowa i Zofia Nałkowska, których imiona pojawiają się na mapie Krakowa.

To ważny krok w kierunku bardziej zrównoważonej reprezentacji płciowej, pokazujący, że miasto stara się uczcić kobiety, które miały istotny wpływ na jego historię i kulturę. Uczestniczki spaceru przyznały jednak, że rzadko zwracają uwagę na to, jak mało jest kobiet upamiętnionych w miastach. **„Jesteśmy przyzwyczajone do tego, że bohaterami pomników i nazw ulic są mężczyźni. Że często dopiero ktoś nam musi uświadomić, że ich nie ma a mogłyby być. To smutne, że tak łatwo akceptujemy ten stan rzeczy, że same tego nie widzimy.”²⁰**

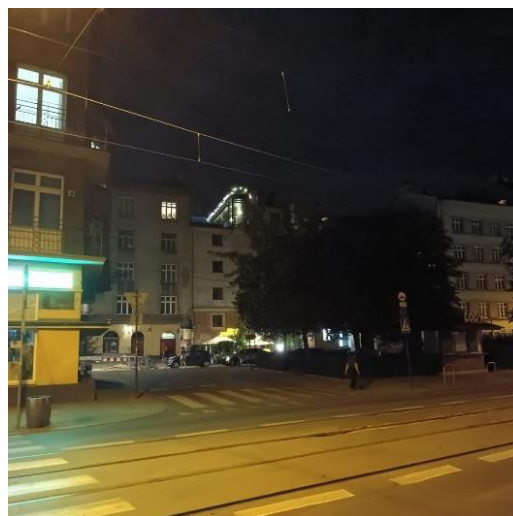
STAROWIŚLNĄ UCZESTNICZKI POSTRZEGAŁY PRZED
WSZYSTKIM JAKO MIEJSCE KOMFORTOWE – NIE
CZUJĄ SIĘ W NIM ANI SPECJALNIE BEZPIECZNIE,
ANI NIEBEZPIECZNIE, NIE ODBIEGA ONO RÓWNIEŻ
OD ŚREDNIEJ W ZAKRESIE ESTETYKI. NATOMIAST
DAJE IM POCZUCIE KOMFORTU KORZYSTANIA Z
PRZESTRZENI.

²⁰ Uczestniczka 1 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

I. SKWER BERRECIEGO



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku



Skwer jest oświetlony wyłącznie latarniami ulicznymi, brak jest niższych lamp oświetlających chodniki. Chodnik jest wąski i w złym stanie, z widocznymi nierównościami i wykruszonymi fragmentami, co sugeruje, że jest zaniedbany.

Pod drzewem jest jedna ławka z podłokietnikami, jednak nie jest oświetlona, w związku z czym nie zachęca do tego, aby na niej usiąść i odpocząć. Zupełnie nieoświetlona zieleń wokół ławki wygląda na zaniedbaną i mało bezpieczną nocą. Dodatkowo tworzy ona ciemne zacienione obszary, wzmagające niepokój uczestniczek spaceru. Tu zwrócono uwagę na meble miejskie w tym na ławkę jako jedno z najważniejszych elementów wyposażenia przestrzeni miasta.

Ławki w przestrzeni miejskiej budzą mieszane uczucia wśród spacerowiczek. Części osób przeszkadzał hałas pod blokiem wynikający z ożywionego życia towarzyskiego odbywającego się „przy ławeczce” (**„Kiedy już są już ławki, często są zajęte przez osoby pijące alkohol lub znajdują się w mało dogodnych miejscach”**) ²¹, inne preferowałyby zwiększenie ich ilości, gdyż ułatwiają korzystanie z przestrzeni miejskiej, szczególnie podczas przemieszczania się na dłuższych trasach (**„Pamiętam, jak moja babcia narzekała, że ciężko jej pokonać dłuższy dystans bez możliwości odpoczynku. Sama będąc w ciąży, też miała podobne odczucia.”**) ²².

W PORÓWNANIU Z INNYMI PUNKTAMI SPACERU SKWER TEN OCENIANY BYŁ JAKO JEDEN Z BEZPIECZNIEJSZYCH

²¹ Uczestniczka 5 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

²² Uczestniczka 5 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

H. ULICA CIEMNA I OKOLICE



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku

Ta część miasta charakteryzuje się wąskimi, brukowanymi uliczkami, oświetlonymi głównie latarniami ulicznymi oraz światłami pochodzącymi z budynków. Budynek te mają różnorodnych charakter – część z nich to stare kamienice, inne nowoczesne budownictwo, zdarzają się takie pokryte graffiti. Brakuje tu widocznych mebli ulicznych jak ławki oraz zagospodarowanej zieleni. Jednocześnie uczestniczki wskazywały, że zieleń jest chaotyczna, zaniedbana. Jej wysokość i gęstość wzmagają poczucie zagrożenia, ponieważ istnieje obawa, że ktoś wyskoczy zza krzaków i napadnie przechodzącą tędy kobietę.

“Zieleń jest zaniedbana i ciemna, co nawet w dzień wygląda mało zachęcająco szczególnie że jeśli są krzaki czy niskie drzewa to często ta przestrzeń jest traktowana jak toaleta.”²³ Zieleń miejska, choć często postrzegana jako element przyjazny i estetyczny, w tym przypadku tworzyła ciemne, zacienione obszary, które mogły być postrzegane jako niebezpieczne. W dodatku latarnie uliczne zapewniają jedynie podstawowe oświetlenie, tworząc jasne punkty wzdłuż ulicy, ale brak jest niższych lamp dedykowanych dla chodników. Nie jest to przestrzeń dogodna dla osób o ograniczonej mobilności – brukowane chodniki oraz brak obniżonych krawężników lub ramp.

**POMIMO WIELU UWAG OKOLICA TA OCENIONE ZOSTAŁA
NAJWIŻEJ NA WYMIARZE WŁĄCZENIA – OSOBY
UCZESTNICZĄCE W SPACERZE CZUŁY WIĘC, ŻE TO
PRZESTRZEŃ DLA NICH.**

²³ Uczestniczka 6 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

I: DZIELNICA KAZIMIERZ



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku

Miejska dzielnica turystyczna z wąskimi uliczkami w starszej części miasta, zachowująca swój historyczny charakter. Jest ona oświetlona głównie latarniami zawieszonymi na fasadach oraz światłami pochodzącymi z budynków. Jest właściwie w pełni wybrukowana, chodniki są dość wąskie. O historycznym charakterze Kazimierza świadczą między innymi wielopiętrowe budynki, w większości stare kamienice, z dobrze utrzymanymi i estetycznie oświetlonymi fasadami. Brakuje widocznych mebli ulicznych, takich jak ławki czy stojaki na rowery. Rowery są przypięte do znaku drogowego, a samochody parkują wzdłuż ulic.

Uczestniczki spaceru zauważają, że po lewej stronie ulicy widoczny jest budynek z dużymi oknami, przez które widać wnętrze lokalu z oświetleniem neonowym, co daje poczucie bezpieczeństwa. Dodatkowo, ogólny charakter dzielnicy – turystycznej, z estetycznie utrzymanymi budynkami i czystymi ulicami sprawia, że niepokój kobiet spada podczas spaceru.

W TEJ CZĘŚCI TRASY SPACER KONCENTRUJE SIĘ NA KWESTII TEGO “CO MÓWIĄ DO NAS MURY”. PODCZAS DYSKUSJI O GRAFFITI POJAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCE INTERPRETACJE. CZASAMI MURALE SPRAWIAJĄ, ŻE KOBIECY CZUJĄ SIĘ BEZPIECZNIEJ, SZCZEGÓLNIJE JEŚLI ICH PRZEKAZ JEST PROKOBIECY. PO LICZNYCH PROTESTACH KOBIECY Z CZASÓW CZARNEGO PONIEDZIAŁKU I WALKI O PRAWA REPRODUKCYJNE, TAKIE WLEPKI, TAGI CZY SZABLONY ŁATWO ZAUWAŻYĆ W PRZESTRZENI. JEDNOCZEŚNIE W MOMENCIE, GDY GRAFFITI JEST NIEESTETYCZNE, CHAOTYCZNE, ODBIORCZYNI NIE ROZUMIE JEGO PRZEKAZU, TO SPRAWIA, ŻE NIE CZUJE SIĘ BEZPIECZNIE.

J: RÓG ULIC IZAAKA, KUPA, JAKUBA



Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku

Ten obszar znajduje się w głębi dzielnicy Kazimierz pełnej wąskich, brukowanych uliczek, oświetlonych głównie latarniami zawieszonymi nad ulicą. Znajduje się tam wiele barów i kawiarni oraz dużo kamer skierowanych na wejścia. Budynki są głównie wielopiętrowe, z fasadami pełnymi graffiti. Wiele z nich ma stylowe detale architektoniczne. Chodniki są wąskie i brukowane, brakuje mebli ulicznych.

Kamery oraz otwarte bary sprawiają, że uczestniczki spaceru czują się tu najbardziej bezpiecznie ze wszystkich analizowanych miejsc. Chociaż co do samego monitoringu uczestniczki spaceru miały mieszane uczucia. Niektóre kobiety mówiły, że nie są pewne, czy te kamery rzeczywiście działają, inne przyznawały, że są przestrzenie w których dzięki monitoringowi czują się bezpiecznie. Dopytane o konkretne przestrzenie, gdzie monitoring wzmacnia ich poczucie bezpieczeństwa, wskazywały na osiedla mieszkaniowe. Pojawiały się opinie, że przecież kamera sama w sobie nie ma funkcji wspierającej kobietę w przypadku zagrożenia **„Kamery dają jedynie złudzenie poczucia bezpieczeństwa, bo one nie zapobiegają temu co może nam się stać.”**²⁴ Jedna z uczestniczek miała wręcz obawy, że monitoring ma charakter fasadowy, jest takim punktem do odhaczenia przez władze miejskie. **„Jak miasto założy monitoring to nic więcej w danej przestrzeni nie musi robić, wierząc, że to wystarczy.”**²⁵ Poleganie wyłącznie na technologii może tworzyć fałszywe poczucie bezpieczeństwa, jeśli nie towarzyszy temu rzeczywista potrzeba dbania o bezpieczeństwo mieszkańców.

GENERALNIE WSKAZYWANO, ŻE NA TYM OBSZARZE ULICE SĄ DOBRZE OŚWIETLONE I NAWET GRAFFITI NIE WZBUDZA TU TAKIEGO NIEPOKOJU. JEST TO MIEJSCE UZNAWANE TAKŻE ZA WZGLĘDNE ESTETYCZNE I KOMFORTOWE.

²⁴ Uczestniczka 8 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

²⁵ Uczestniczka 5 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

K: PLAC NOWY I TOALETA PUBLICZNA

Fot. Spacer
w Krakowie w
nocy z 26 na 27
marca 2024 roku



Historyczny plac, z dużą liczbą osób spacerujących i siedzących na zewnątrz. Przed budynkami ustawione są stragany i stoiska, z których korzystali ludzie. Na ulicach widać było leżące śmieci, w tym papierki i butelki. Miejsce to jest wyraźnie uczęszczane przez turystów, którzy spędzają czas na zewnątrz. Tego dnia reprezentacja Polski wygrała mecz w piłkę nożną i Plac był pełen głośnych kibiców, którzy byli pod wpływem alkoholu. W jakimś sensie przejęli tą część miasta. Ze względu na to, że było ok 24:00, okoliczne restauracje były zamknięte uczestniczki spotkania mówiły, że nie czują się w ogóle komfortowo, że martwią ich mężczyźni i ich krzyki. Nie było widać ani policji, ani straży miejskiej. **„Dlaczego jak odbywają się mecze mężczyźni opanowują miejsca w centrum miasta?”²⁶** – pytały spacerowiczki.

Na rogu placu znajduje się budynek toalet publicznych. Jest on jednopiętrowy, pomalowany na jasny, żółty kolor, z kilkoma zielonymi oknami zabezpieczonymi kratami. Wejście do toalety znajduje się na poziomie ulicy, ale do wnętrza prowadzą schody w dół, co sprawia, że toaleta nie jest dostępna dla osób z niepełnosprawnością. Przy schodach znajdują się poręcze, które ułatwiają zejście. Uczestniczki wskazywały, że toaleta nie wygląda przyjaźnie, raczej weszłyby do niej z niechęcią. **„W mieście w ogóle jest bardzo mała liczba dostępnych toalet, jeśli są, to nie ma toalet z umywalką, żeby można było zmienić podpaskę czy umyć kubeczek menstruacyjny.”²⁷**

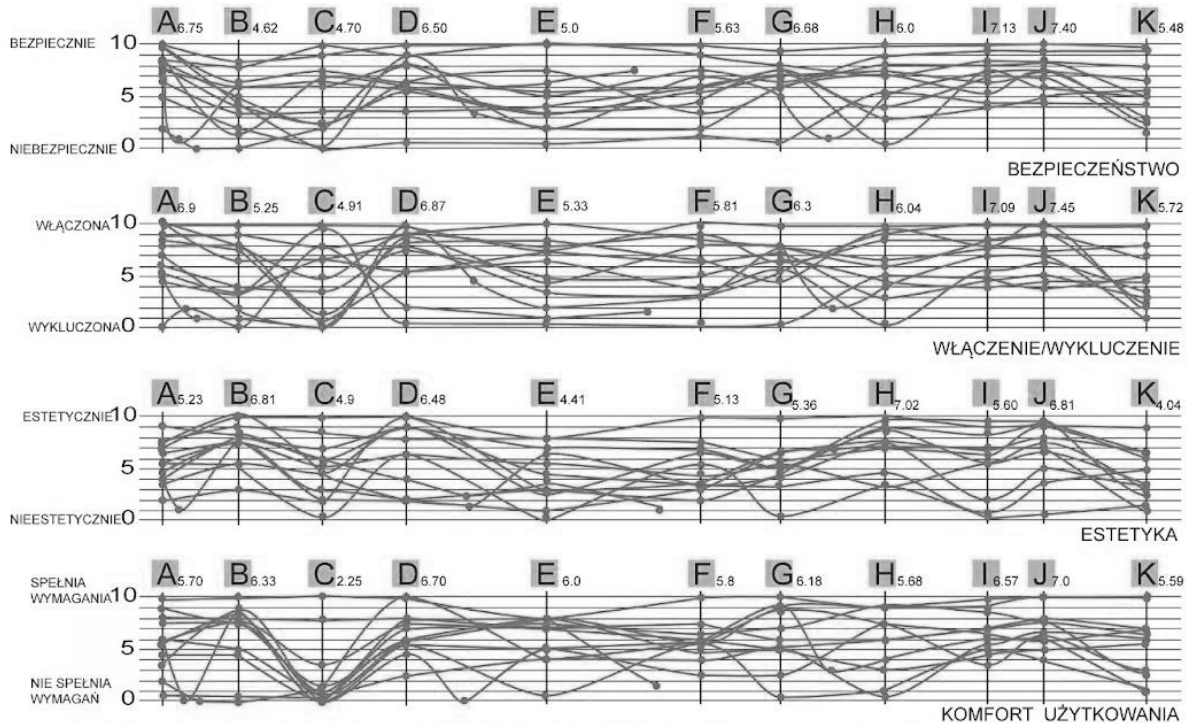
**W PORÓWNANIU Z POPRZEDNIMI MIEJSCEM PLAC NOWY
BYŁ OCENIANY JAKO ZNACZNIE MNIEJ BEZPIECZNY.
CZĘŚĆ OSÓB CZUŁA SIĘ TAM WYKLUCZONA I
POSTRZEGAŁA TĘ OKOLICĘ JAKO NIEESTETYCZNA.**

²⁶ Uczestniczka 1 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

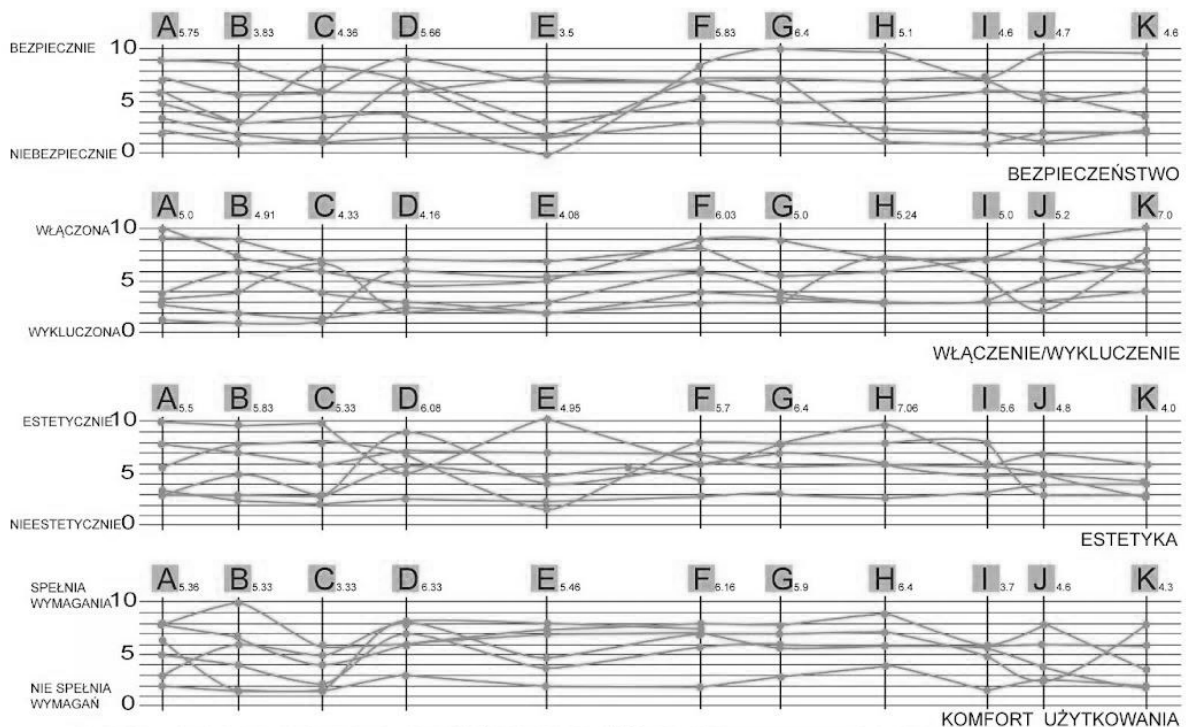
²⁷ Uczestniczka 3 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

C. OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ

Za pomocą metody 4E opracowano następujące Ciągi Równoprzestrzenne dla wybranej trasy.



Fot. Krzywe emocji 1. Zagregowane dane dla krzywej emocji od wszystkich uczestniczek spaceru. Poszczególne litery odpowiadają punktom zaznaczonym na trasie. – wyniki spaceru nocnego- grupowego

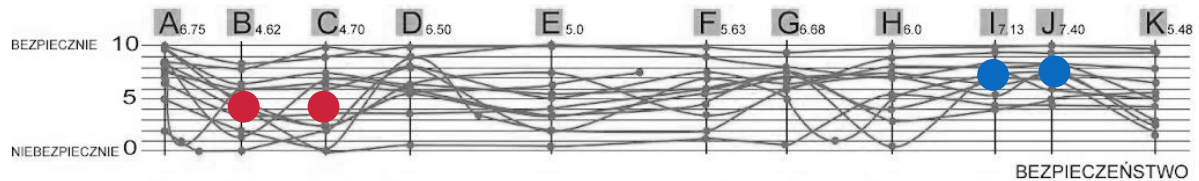


Fot. Krzywe emocji 2. Zagregowane dane dla krzywej emocji od części uczestniczek spaceru. Poszczególne litery odpowiadają punktom zaznaczonym na trasie. – wyniki spaceru indywidualnego

Poniżej przedstawione zostaną wnioski dotyczące poszczególnych miejsc wyróżnionych na trasie spaceru.

BEZPIECZEŃSTWO:

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie GRUPOWEJ:



A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 6.75
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 4.62
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 4.70
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.50
E (Ulica Halicka)	E: 5.0
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.63
G (Skwer Berrecciego)	G: 6.68
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 6.0
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 7.13
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 7.40
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 5.48

BEZPIECZNIE



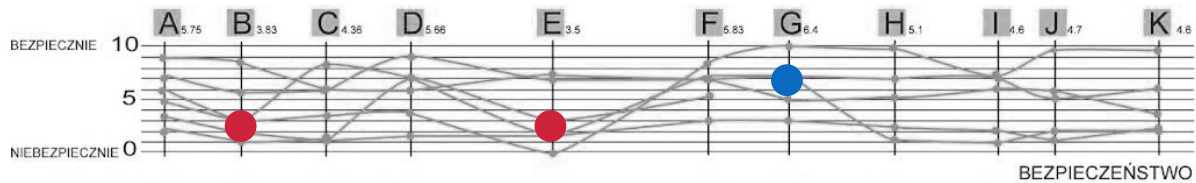
Najwyżej ocenione punkty:
J (7.40) i I (7.13):: Uliczki Kazimierza są miejscem, gdzie kobiety czują się najbardziej bezpiecznie.

NIEBEZPIECZNIE



Najniżej ocenione punkty:
B (4.62) i C (4.70): Bulwary Wiślane są postrzegane jako przestrzeń najbardziej niebezpieczna, a wyjście na Most Powstańców Śląskich (punkt C) otrzymał dwie oceny równe 0, co wskazuje na silne poczucie zagrożenia.

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie INDYWIDUALNEJ:

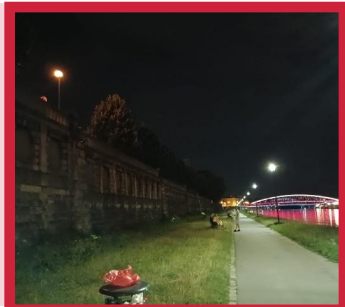
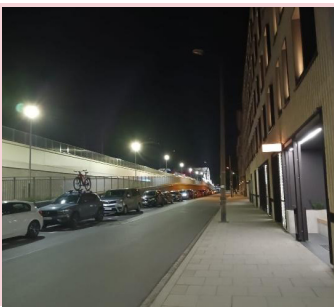


A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.75
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów Wiślanych)	B: 3.83
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 4.36
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 5.66
E (Ulica Halicka)	E: 3.5
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.83
G (Skwer Berrecciego)	G: 6.4
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 5.1
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 4.6
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 4.7
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 4.6



Najwyżej ocenione punkty:

G (6.40) Skwer Berrecciego jest miejscem gdzie każda z kobiet idąc sama czuła się najbezpieczniej.

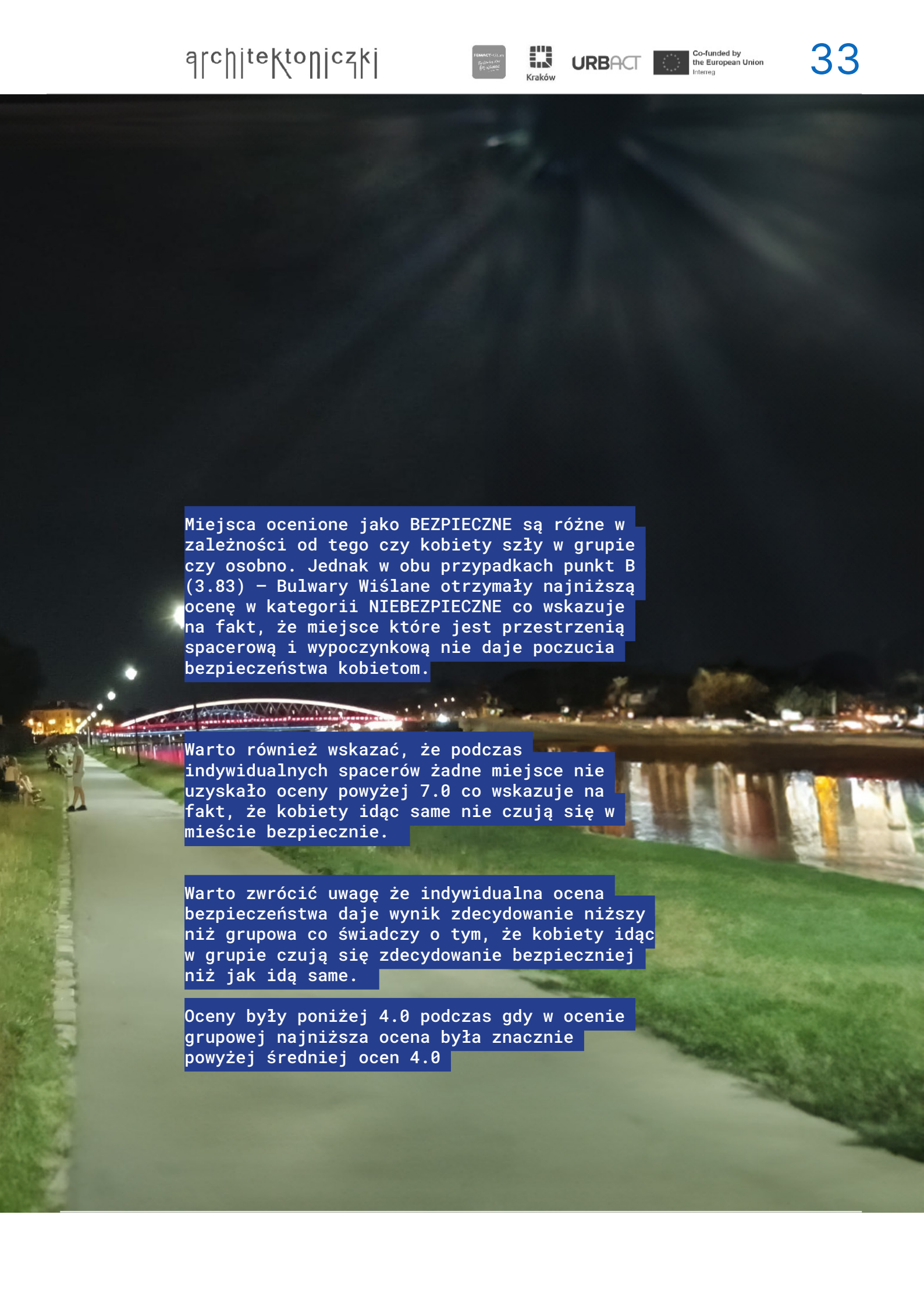


Najniżej ocenione punkty:

E (3.5) ul. Halicka: Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że jest postrzegany jako mniej bezpieczny. Przy czym tylko to miejsce otrzymało jedną ocenę 0.

B (3.83) – Bulwary Wiślane również otrzymały niską ocenę- podobnie jak w ocenie grupowej.



A nighttime photograph of a park area. In the foreground, a paved path leads towards a grassy area. In the middle ground, a river flows under a bridge with a prominent arch. The bridge and surrounding area are illuminated with lights, creating a warm glow. The sky is dark, and the overall atmosphere is serene.

Miejsca ocenione jako BEZPIECZNE są różne w zależności od tego czy kobiety szły w grupie czy osobno. Jednak w obu przypadkach punkt B (3.83) – Bulwary Wiślane otrzymały najniższą ocenę w kategorii NIEBEZPIECZNE co wskazuje na fakt, że miejsce które jest przestrzenią spacerową i wypoczynkową nie daje poczucia bezpieczeństwa kobietom.

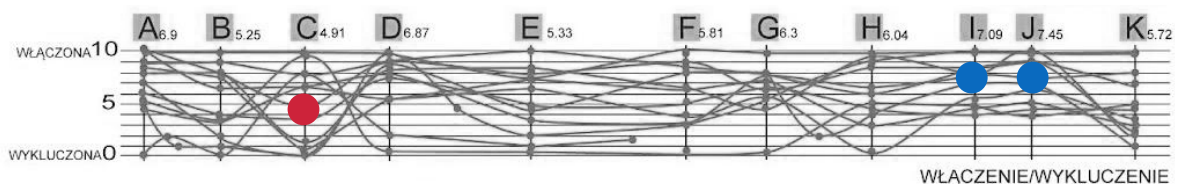
Warto również wskazać, że podczas indywidualnych spacerów żadne miejsce nie uzyskało oceny powyżej 7.0 co wskazuje na fakt, że kobiety idąc same nie czują się w mieście bezpiecznie.

Warto zwrócić uwagę że indywidualna ocena bezpieczeństwa daje wynik zdecydowanie niższy niż grupowa co świadczy o tym, że kobiety idąc w grupie czują się zdecydowanie bezpieczniej niż jak idą same.

Oceny były poniżej 4.0 podczas gdy w ocenie grupowej najniższa ocena była znacznie powyżej średniej ocen 4.0

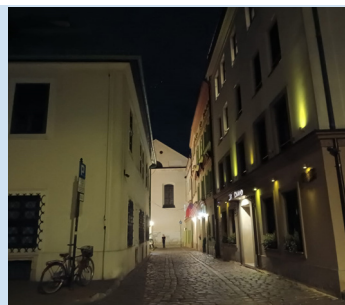
WŁĄCZENIE:

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie GRUPOWEJ:



A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 6.9
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 5.25
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 4.91
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.87
E (Ulica Halicka)	E: 5.33
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.81
G (Skwer Berrecciego)	G: 6.3
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 6.04
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 7.09
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 7.45
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 5.72

WŁĄCZENIE



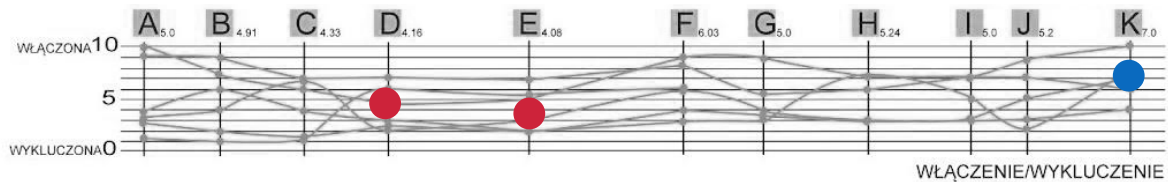
Najwyżej ocenione punkty:
J (7.45) i I (7.09): czyli ulice Kazimierza są miejscem w które nie wyklucza kobiet z przestrzeni. Warto nadmienić, że wykluczenie może być z różnych powodów / społeczne, płciowe, ekonomiczne, estetyczne/

WYKLUCZENIE



Najniżej ocenione punkty:
C (4.91) Wyjście na Most Powstańców Śląskich: Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że jest postrzegany jako najbardziej wykluczający.

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie INDYWIDUALNEJ:

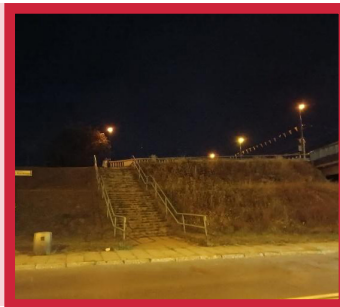
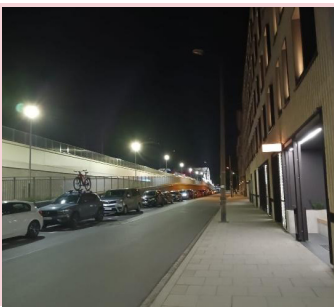


A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.0
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 4.91
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 4.33
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 4.16
E (Ulica Halicka)	E: 4.08
F (Ulica Starowiślna)	F: 6.03
G (Skwer Berrecciego)	G: 5.0
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 5.24
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 5.0
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 5.2
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 7.0



Najwyżej ocenione punkty:

K (7.0): Plac Nowy jest postrzegany jako miejsce najbardziej inkluzywne.



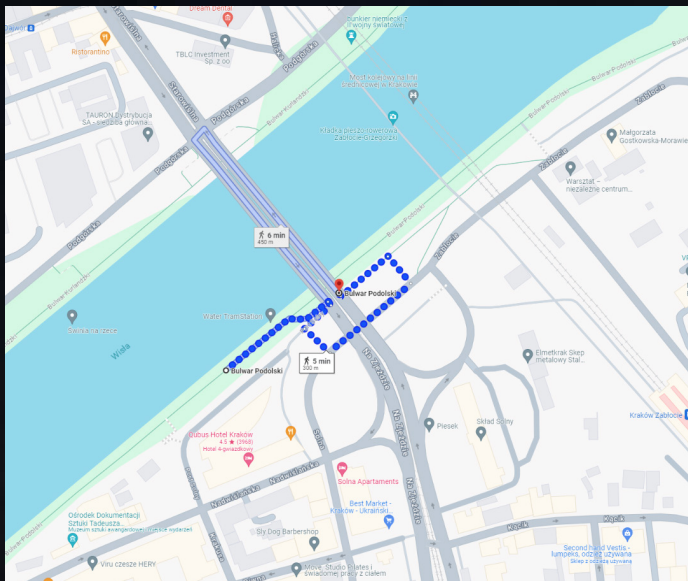
Najniżej ocenione punkty:

E (4.08): Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że jest postrzegany jako bardzo wykluczający.

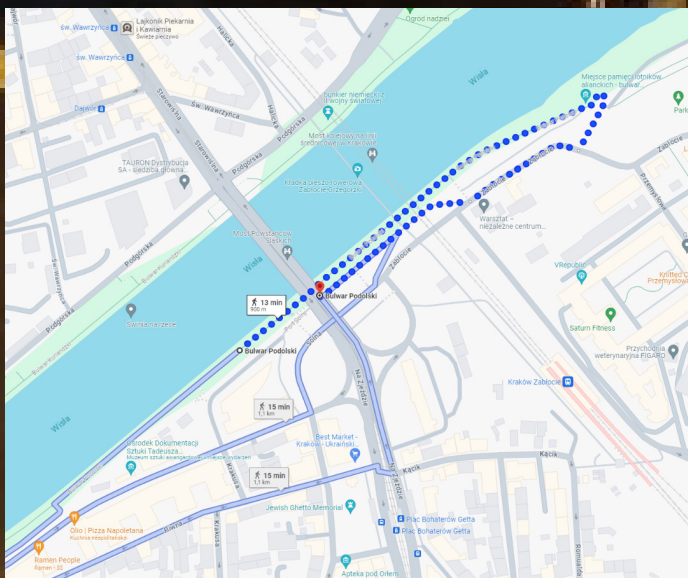
D (4.16): Ten punkt ma również niską średnią ocenę

W przypadku osób z dysfunkcją ruchową lub prowadzących wózek czy rower, różnica w długości trasy to 900 m zamiast 52 m.

Fot. Droga jaką musimy pokonać, aby móc przejść na drugą stronę mostu pieszo



Fot. Droga jaką musimy pokonać, aby móc wyjść na most w przypadku osoby z dysfunkcją ruchową, osoby prowadzącej wózek, rower itp



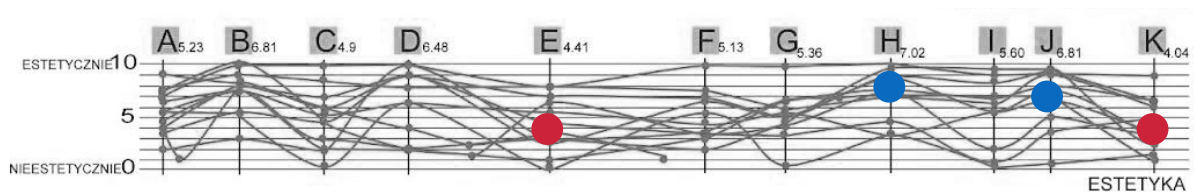
Miejsca ocenione jako WŁACZAJĄCE są różne w zależności od tego czy kobiety szły w grupie czy osobno. Co więcej można zauważyć, że w grupie kobiety czuły się bardziej włączone (czy to ze względów bezpieczeństwa, ekonomicznych, społecznych) w małych uliczkach dzielnicy Kazimierz, podczas gdy spacer indywidualny wskazuje na większe przestrzenie takie jak główna ulica, czy główny plac w dzielnicy.

Jednak w obu przypadkach punkt C (4.33) – Wyjście na Most Powstańców Śląskich otrzymały najniższą ocenę w kategorii WYKLUCZAJĄCE co wskazuje na fakt, że Most Powstańców Śląskich nie jest dobrze skomunikowany z Bulwarami Wiślanymi.

Nie ma tu przejścia dla pieszych, ani nie ma oznakowania na Bulwarach odnośnie dalszej komunikacji pieszej lub rowerowej. Ponadto dostęp do schodów przez kałużę. Droga, jaką musimy pokonać, aby pieszo przejść na drugą stronę to 300 m zamiast 52 m, gdyż nie ma przejścia na drugą stronę na moście od strony Bulwarów Wiślanych.

ESTETYKA:

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie GRUPOWEJ:



A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.23
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 6.81
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 4.9
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.48
E (Ulica Halicka)	E: 4.41
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.13
G (Skwer Berrecciego)	G: 5.36
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 7.02
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 5.60
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 6.81
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 4.04

ESTETYCZNIE

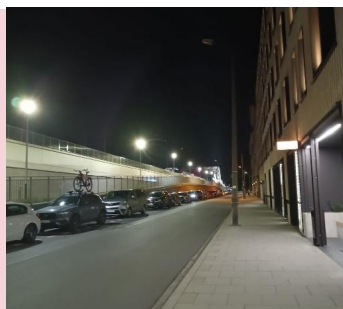


Najwyżej ocenione punkty:

H (7.02): Ten punkt jest postrzegany jako najbardziej estetyczny. Jest to jedyny punkt powyżej średniej ocen 7.0

J (6.81): Kolejny najwyżej oceniony punkt.

NIEESTETYCZNIE

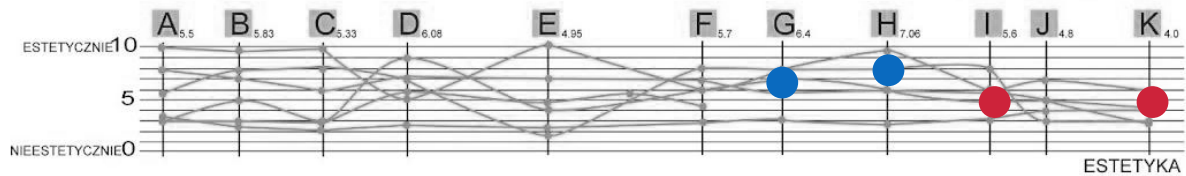


Najniżej ocenione punkty:

K (4.04): Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że to miejsce jest postrzegane jako najbardziej chaotyczne, najmniej estetyczne i zaniedbane.

E (4.41) : Kolejny najniżej oceniony punkt pod względem estetyki.

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K):w ocenie INDYWIDUALNEJ:



A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.5
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 5.83
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 5.33
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.06
E (Ulica Halicka)	E: 4.95
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.7
G (Skwer Berrecciego)	G: 6.4
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 7.06
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 5.6
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 4.8
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 4.0



Najwyżej ocenione punkty:

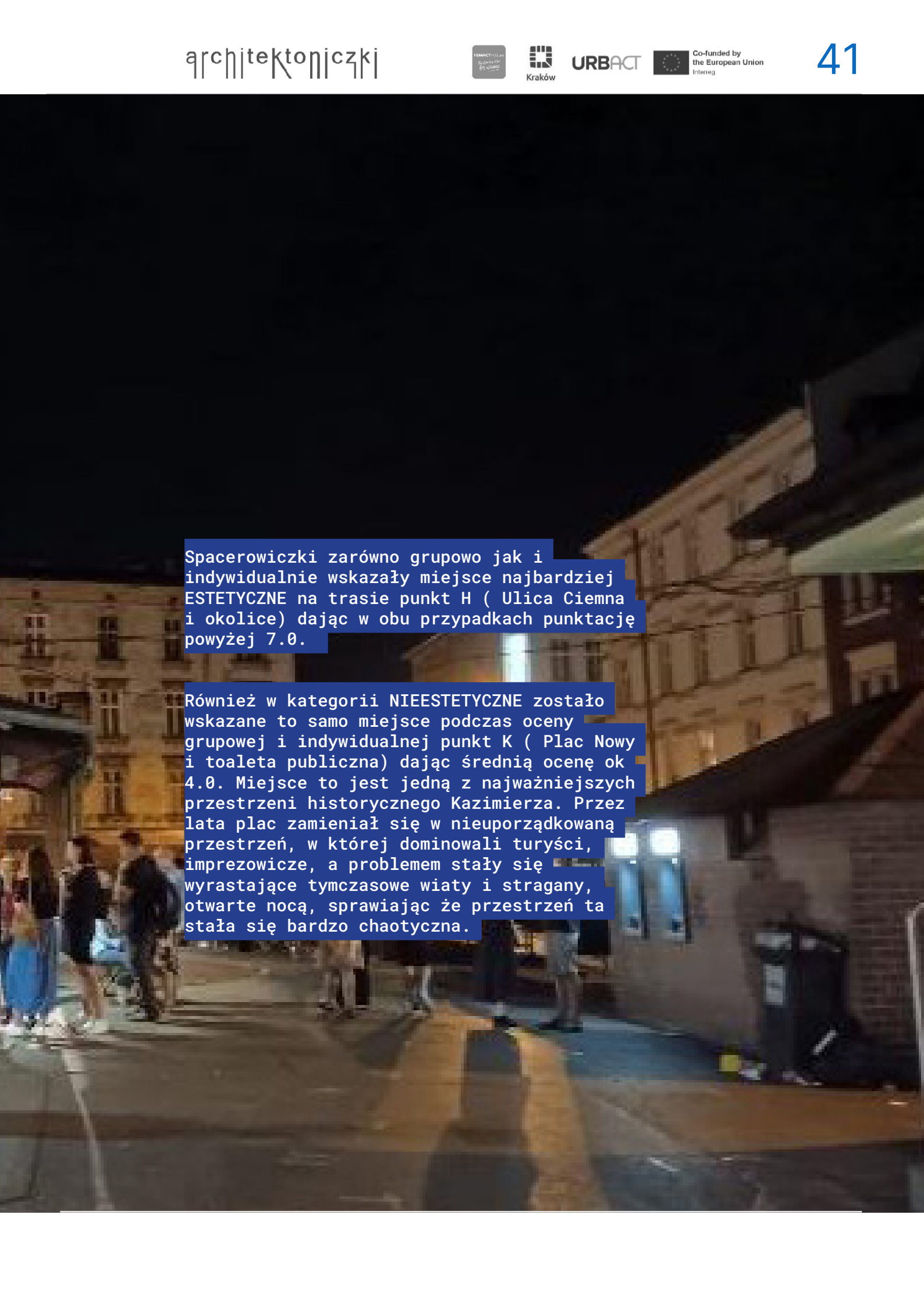
H (7.06): To miejsce jest postrzegane jako najbardziej estetyczne.
G (6.4): Kolejny wysoko oceniony punkt, wskazujący na estetykę miejsca.



Najniżej ocenione punkty:

K (4.0): Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że jest postrzegany jako miejsce najbardziej chaotyczne.
J (4.8): Ten punkt ma również niską średnią ocenę.



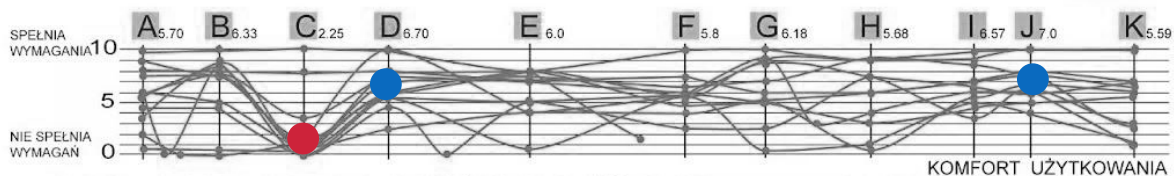


Spacerowiczki zarówno grupowo jak i indywidualnie wskazały miejsce najbardziej ESTETYCZNE na trasie punkt H (Ulica Ciemna i okolice) dając w obu przypadkach punktację powyżej 7.0.

Również w kategorii NIEESTETYCZNE zostało wskazane to samo miejsce podczas oceny grupowej i indywidualnej punkt K (Plac Nowy i toaleta publiczna) dając średnią ocenę ok 4.0. Miejsce to jest jedną z najważniejszych przestrzeni historycznego Kazimierza. Przez lata plac zamieniał się w nieuporządkowaną przestrzeń, w której dominowali turyści, imprezowicze, a problemem stały się wyrastające tymczasowe wiaty i stragany, otwarte nocą, sprawiając że przestrzeń ta stała się bardzo chaotyczna.

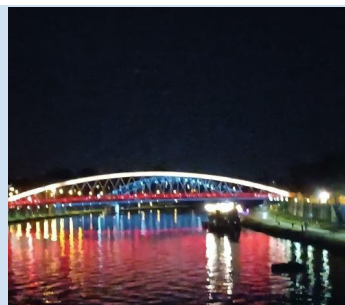
KOMFORT UŻYTKOWANIA:

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie GRUPOWEJ:



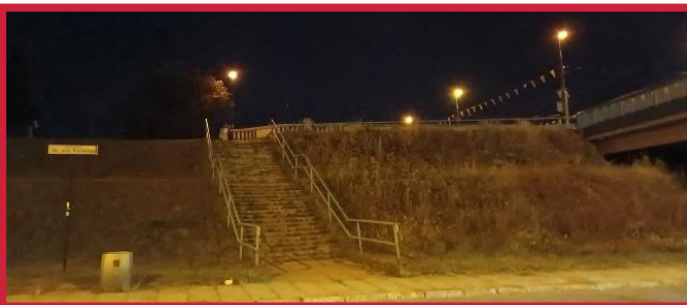
A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.70
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów wiślanych)	B: 6.33
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 2.25
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.70
E (Ulica Halicka)	E: 6.0
F (Ulica Starowiślna)	F: 5.80
G (Skwer Berrecciego)	G: 6.18
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 5.68
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 6.57
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 7.0
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 5.59

KOMFORTOWO



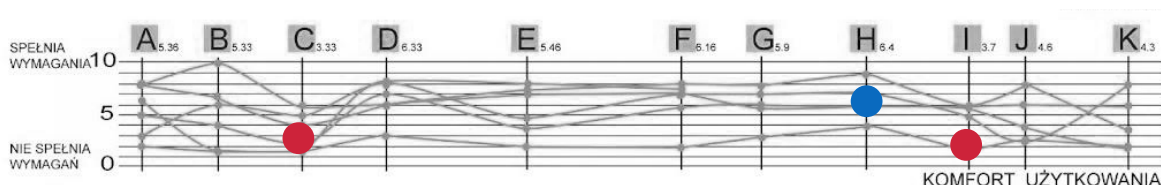
Najwyżej ocenione punkty:
J (7.0): Ten punkt jest postrzegany jako najbardziej komfortowy.
D (6.70): Kolejny najwyżej oceniony punkt.

NIEKOMFORTOWO



Najniżej ocenione punkty:
C (2.25): To miejsce jest najmniej komfortowe i nie spełnia potrzeb użytkowniczek. Jest to jedyny tak nisko oceniony punkt.

Średnie oceny dla każdego punktu (od A do K): w ocenie INDYWIDUALNEJ:

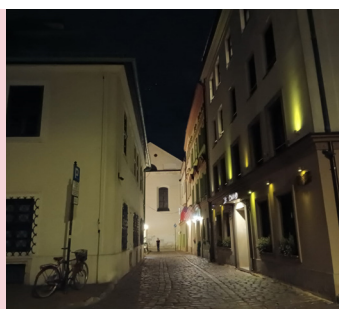
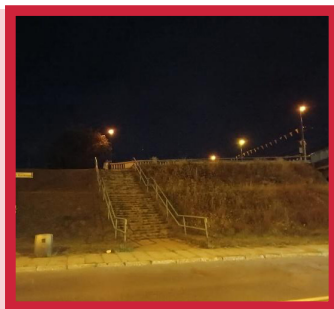


A (Okolice Hotelu Qubus)	A: 5.36
B (Ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Bulwarów Wiślanych)	B: 5.33
C (Wyjście na Most Powstańców Śląskich)	C: 3.33
D (Most Powstańców Śląskich)	D: 6.33
E (Ulica Halicka)	E: 5.46
F (Ulica Starowiślna)	F: 6.16
G (Skwer Berrecciego)	G: 5.9
H (Ulica Ciemna i okolice)	H: 6.4
I (Dzielnica Kazimierz)	I: 3.7
J (Róg ulic Izaaka, Kupa, Jakuba)	J: 4.6
K (Plac Nowy i toaleta publiczna)	K: 4.3



Najwyżej ocenione punkty:

H (6.4): To miejsce jest postrzegane jako najbardziej komfortowe, aczkolwiek jego ocena jest bliska średniej.

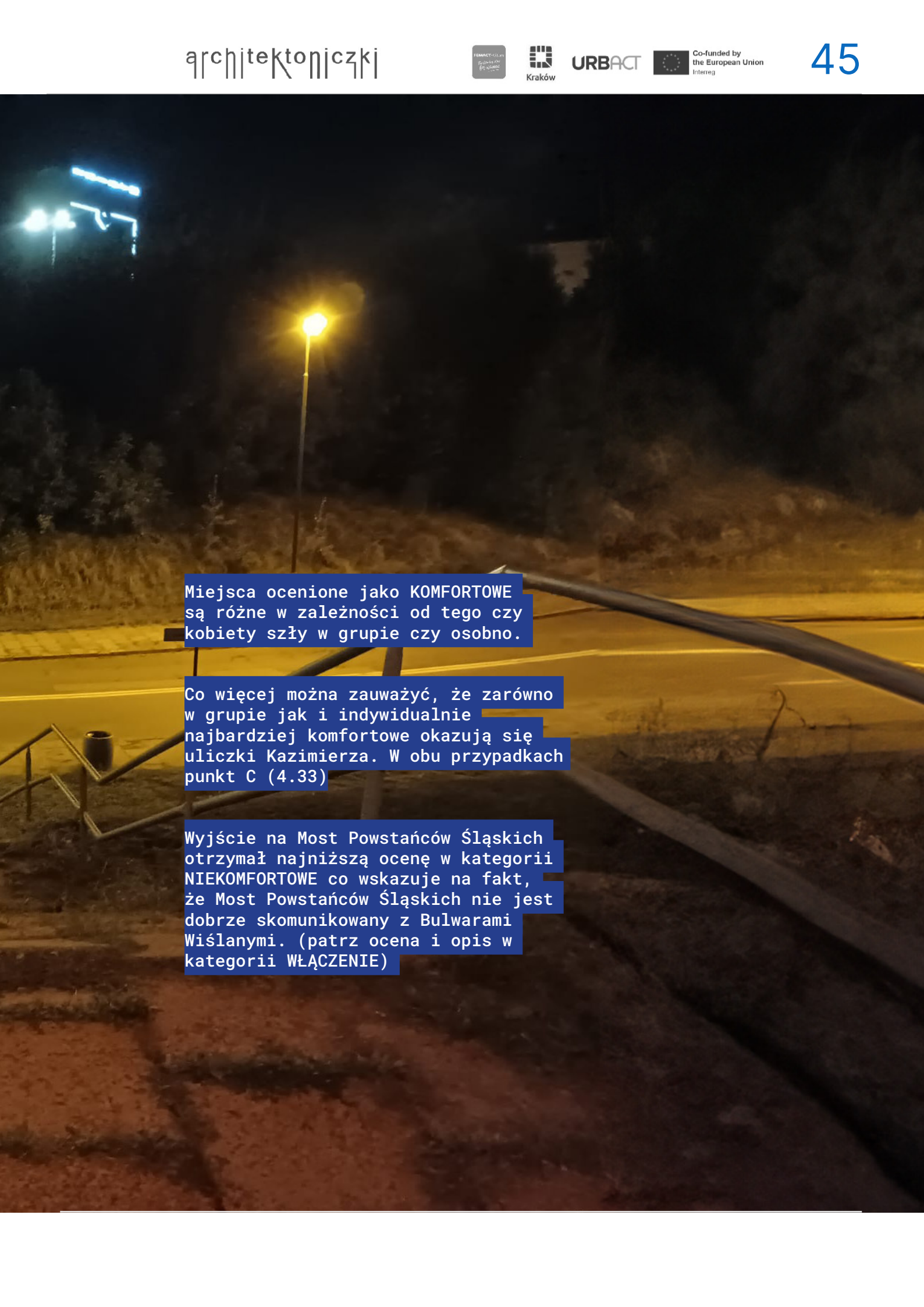


Najniżej ocenione punkty:

C (3.33): Ten punkt ma najniższą średnią ocenę, wskazującą na to, że nie spełnia oczekiwań użytkowników tego miejsca.

I (3.7): Ten punkt ma również niską średnią ocenę.





Miejsca ocenione jako KOMFORTOWE są różne w zależności od tego czy kobiety szły w grupie czy osobno.

Co więcej można zauważyć, że zarówno w grupie jak i indywidualnie najbardziej komfortowe okazują się uliczki Kazimierza. W obu przypadkach punkt C (4.33)

Wyjście na Most Powstańców Śląskich otrzymał najniższą ocenę w kategorii NIEKOMFORTOWE co wskazuje na fakt, że Most Powstańców Śląskich nie jest dobrze skomunikowany z Bulwarami Wiślanymi. (patrz ocena i opis w kategorii WŁĄCZENIE)

D. PODSUMOWANIE

Najważniejszym problemem, jaki był poruszany podczas spacerów to bezpieczeństwo. W poniższym zestawieniu porównującym ocenę grupową do oceny indywidualnej, widać, że w obu niezależnych ocenach Bulwary Wiślane zostały ocenione jako miejsce najbardziej niebezpieczne.

Podczas spaceru uczestniczki dzieliły się swoimi doświadczeniami związanymi z molestowaniem i przemocą w przestrzeni publicznej. Niestety, większość z nich miała do czynienia z różnymi formami nękania, takimi jak słowne zaczepki, fizyczne ataki czy brak reakcji otoczenia na ich prośby o pomoc, co bardzo je frustruje. **„Ludzie często udają, że nie widzą, co się dzieje.”**²⁸ stwierdziła jedna z kobiet. **„Czasami nawet patrzą, ale nie interweniują.”**²⁹

Jedna ze spacerowiczek opowiedziała swoją historię z tramwaju, która ilustruje ten problem. **„Wracałam do domu późno tramwajem, kiedy jeden mężczyzna zaczął mnie zaczepiać,”** opowiadała. **„Poprosiłam motorniczego o pomoc, a on odpowiedział: 'Ale co mam zrobić, zatrzymać się tutaj?' To było dla mnie zaskoczenie, bo myślałam, że mogę liczyć na jego wsparcie.”**³⁰ Sytuacja zmieniła się dopiero, gdy starsza kobieta stanęła w jej obronie. **„Podeszła do mnie i odgoniła faceta laską poczułam się bezpieczniej.”**³¹ dodała uczestniczka.

Spacerowiczki również napisały swoje opinie podczas dodatkowej ankiety wykonanej po odbyciu spaceru, w których zawierają swoje oczekiwania wobec miasta dotyczące polityki równości i bezpieczeństwa:

*„Chciałabym, żeby w moim mieście było więcej ławeczek (żeby móc przysiąść w drodze z i do), więcej dostępnych toalet (do późnych godzin!), więcej poidełek (żeby napełnić butelkę wodą pitną). Chciałabym, żeby były lepsze oznaczenia przystanków i ulic, szczególnie na rondach i skrzyżowaniach, żeby się nie zgubić. Chciałabym, żeby w przestrzeni publicznej było więcej reprezentacji różnorodności, np. na plakatach Urzędu Miasta, myślę o osobach grubszych, o mixed kids, o Romach, o bezdomnych - wszyscy jesteście częścią miasta.”*³²

²⁸ Uczestniczka 8 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

²⁹ Ibid

³⁰ Uczestniczka 4 spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

³¹ Ibid

"Oczekuję, że miasto będzie miało jednoznaczne, bezpośrednio wyrażone stanowisko w sprawach związanych z równością i bezpieczeństwem, z uwzględnieniem perspektywy płci, że postulaty będą zoperacjonalizowane i będzie przeznaczony budżet, że wydział edukacji będzie realizował program edukacji równościowej i antyprzemocowej, że gromadzone dane będą segregowane na płeć, że będą systemowo wspierane przez miasto inicjatywy z udziałem mieszkank i mieszkańców związane z równością i przeciwdziałaniem przemocy."³³

"Miasto powinno dbać o potrzeby najsłabszych członków swojej wspólnoty, podnosić bezpieczeństwo i komfort przestrzeni publicznych oraz stale dostosowywać przestrzeni publiczne by były dostępne dla osób o różnych potrzebach."³⁴

Podczas spaceru uczestniczki poruszyły temat braku przestrzeni dedykowanej dla kobiet, gdzie mogłyby swobodnie spędzać wolny czas i czuć się bezpiecznie. Wiele z nich zauważyło, że nawet nie wiedzą, że mogą potrzebować takiej przestrzeni – miejsca, które byłoby swoistym "placem zabaw" dla dorosłych kobiet.

Takie przestrzenie mogłyby służyć jako miejsce do spotkań z przyjaciółkami, uprawiania sportu czy po prostu relaksu, bez obaw o bycie zaczepianymi. Obecnie wiele takich miejsc, jak parki czy skwery, jest zdominowanych przez mężczyzn, często angażujących się w sportowe aktywności, co może być barierą dla kobiet, które chciałyby również skorzystać z tych przestrzeni. Problem ten rozpoczyna się znacznie wcześniej, bo już w szkole, o czym piszemy w kolejnym rozdziale niniejszego raportu.

³² Uczestniczka spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

³³ Uczestniczka spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024

³⁴ Uczestniczka spaceru eksploracyjnego 26/27 marca 2024



OBSZAR BADAWCZY NR 2

Ograniczenia ze Względu na Wiek. Perspektywa Nastoletnich Dziewcząt na Terenach Przyszkolnych

Teren przyszkolny to pierwsza publiczna przestrzeń dla dzieci, w której uczą się współdziałania, współżycia w społeczności i organizowania, poza ścisłą kontrolą dorosłych. Zasady są tutaj mniej sztywne niż w klasie, dlatego w tej przestrzeni można doskonale dostrzec narzucane stereotypowe role płciowe społeczne i kulturowe. Tutaj dzieci po raz pierwszy stykają się zarówno z akceptacją jak i wykluczeniem, z oceną swojego wyglądu, sprawności fizycznej.

Podstawowym zagadnieniem terenów przyszkolnych jest ich układ oraz rodzaje funkcjonalności, gdyż jakość tej przestrzeni ostatecznie wpływa na zdrowie i dobre samopoczucie dzieci, a także determinuje różne sposoby korzystania z tej przestrzeni. Jednak zdecydowana większość szkół na świecie została zaprojektowana przez futbolocentryczny układ narzucając z góry formę korzystania z tej przestrzeni.

Badanie przeprowadzone w Belgii wykazało, że chłopcy ponad dwukrotnie częściej spędzają czas na powietrzu niż dziewczęta³⁵. Badanie w Szwecji wykazało, że od 8 go roku życia na 100 dzieci w parkach jest 80 chłopców i 20 dziewczynek i czuły się one dziesięciokrotnie bardziej niepewnie w przestrzeni publicznej.³⁶

Nieuwzględnienie potrzeb dziewcząt w przestrzeni publicznej ma istotny wpływ na ich zdrowie. Według Women in Sport od 10 roku życia poziom aktywności dziewcząt znacząco spada, a w wieku 13-15 lat już tylko 8% dziewcząt jest aktywnych fizycznie, co wydłuża czas siedzącego trybu życia i wpływa na zdrowie fizyczne i psychiczne.³⁷ Göteborg co roku przekazuje klubom sportowym 7.6 mln euro, z czego większość przeznaczona jest na sport dla chłopców (36 z 44 dyscyplin). W rezultacie dziewczęta muszą same płacić za zajęcia sportowe.³⁸

³⁵ Kind und Samleving, Girls and Public Space, 2020

³⁶ White Arkitekter. LFA: Flickrum – Places for girls. 2018

³⁷ Women in Sport, 2018; Corder i in., 2016.

³⁸ Caroline Criado Perez, "Niewidzialne kobiety"

A. METODOLOGIA BADANIA

W badaniu zgodziła się wziąć udział Szkoła Podstawowa Nr 7 im. Wojska Polskiego w Krakowie.

Metodologia badania terenu przyszkolnego miała na celu nie tylko gromadzenie danych, ale też podnoszenie świadomości odnośnie stereotypów płci w zakresie korzystania z tej przestrzeni. Została skonsultowana z Grupą Lokalną i można w niej wyróżnić 3 podstawowe komponenty:

1. ANKIETY

Przeprowadzono dwie ankiety:

- (1) Pierwszą skierowaną do całego grona pedagogicznego, personelu stołówki i pracowników administracyjnych szkoły (PAS),
- (2) Drugą skierowaną do wszystkich uczniów.

Ankiety te miały na celu zebranie informacji na temat sposobów korzystania przez dzieci z boiska, rodzajów gier, w które grają oraz osób, z którymi wchodzi w interakcje. Ankiety te miały również na celu zebranie ich propozycji dotyczących nowego terenu przyszkolnego, a także zidentyfikowanie potencjalnych konfliktów.

W sumie zebranych zostało 48 odpowiedzi: 36 odpowiedzi od dzieci (23 dziewcząt, 12 chłopców i 1 osoby, która wolała nie określać płci) oraz 12 odpowiedzi od pracowników szkoły.

Ankiety dla uczniów klas 1-3 były wysyłane za pośrednictwem maila, a dzieci wypełniały je wspólnie z rodzicami w domu. Dla uczniów klas 4-8 ankiety zostały przekazane nauczycielom, a wypełnianie ich odbywało się w szkole podczas zajęć informatycznych.

2. MAPY RUCHU - OBSERWACJA TRAS DZIECI

Od 14.05.2024 do 14.06.2024 przeprowadzono szereg obserwacji tras dzieci podczas pobytu na boisku. Obserwacje były prowadzone rano podczas przerwy i w południe, aby zapewnić śledzenie wszystkich poziomów edukacyjnych w różnych kontekstach (przerwa szkolna i przerwa obiadowa).

Proces był wystandaryzowany i przebiegał według następującego scenariusza: obserwator/ka miał/a pustą mapę dziedzińca szkoły i podczas każdej przerwy śledził/a dwójkę dzieci w różnym wieku/płci. Uczniowi przypisano kolor niebieski a uczennicy czerwony i tymi kolorami rysowano ich trasę.

3. MAPY SYTUACYJNE - MAPY Z NAKLEJKAMI

Mapa, na której dzieci z klas 1-8 za pomocą naklejek zaznaczały miejsca w których spędził najwięcej czasu podczas przerwy. W tej aktywności kluczowy był udział nauczycieli, ponieważ była przeprowadzana podczas zajęć lekcyjnych w klasie. Polegała na tym, że po powrocie z przerwy uczniowie mieli zaznaczyć naklejkami miejsca na boisku, w których się bawili i które najbardziej im się podobały.

Celem było skłonienie ich do refleksji nad własnym użytkowaniem boiska, co zazwyczaj w codziennym życiu jest dla nich rutynowe i zautomatyzowane. Dzięki tej aktywności mogli zobaczyć boisko z innej perspektywy.

Do wyboru dla uczniów były trzy rodzaje naklejek, różniące się kształtem, ale mające ten sam kolor. Legenda dotycząca kształtów była następująca:

- Koło dla dziewczynek
- ▼ Trójkąt dla chłopców
- Kwadrat dla dzieci, które nie chciały wybierać płci

Triangulacja badawcza pozwoliła na zaadresowanie następujących celów badania:

- Zrozumienia, jak dzieci postrzegają przestrzeń przyszkolną i w jaki sposób z niej korzystają.
- Określenie, czy w ramach boiska występuje segregacja ze względu na płeć, a jeśli tak to w jaki sposób dominacja jednej z płci się manifestuje.
- Identyfikacji obszarów zajmowanych przez dzieci ze względu na płeć.
- Eksploracji otoczenia szkoły pod kątem planowania inkluzywnego.

B. OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ

ANKIETA SKIEROWANA DO WSZYSTKICH UCZNIÓW:

Niezależnie od płci dzieci wskazywały, że główny powód, dla którego wychodzą na zewnątrz to spotkania ze znajomymi. Rzadziej pojawiały się odpowiedzi związane z aktywnością fizyczną czy spacerowaniem. Co ciekawe, jedynie dziewczęta przyznały się do zabawy jako formy spędzania aktywności na zewnątrz – była to ponad 1/5 odpowiedzi wskazanej przez dziewczęta, natomiast żaden chłopiec nie przyznał się do zabawy jako takiej. Dziewczęta równie chętnie spędzają czas na zabawach towarzyskich takich jak „wróżby z kosza”, „prawda czy wyzwanie”, co na sportach i aktywności fizycznej. W przypadku chłopców zdecydowanie dominuje sport, zabawy towarzyskie zostały wskazane tylko przez jednego respondenta.

Podobnie wyniki wyglądają, gdy dzieci opisywały, jak spędzają czas na przerwach w szkole. Sport i aktywność fizyczna są wybierane zarówno przez chłopców, jak i dziewczęta, jednak dziewczyny chętniej wybierają zabawy towarzyskie. Wśród aktywności wybieranych przez chłopców pojawiały się też gry komputerowe, podczas gdy dziewczyny wymieniały gry planszowe/karciane. Bardzo dobrze widać, że dziewczęta są socjalizowane do aktywności zarówno towarzyskich, jak i sportowych, podczas gdy chłopcy właściwie wyłącznie realizują się w ramach aktywności fizycznej.

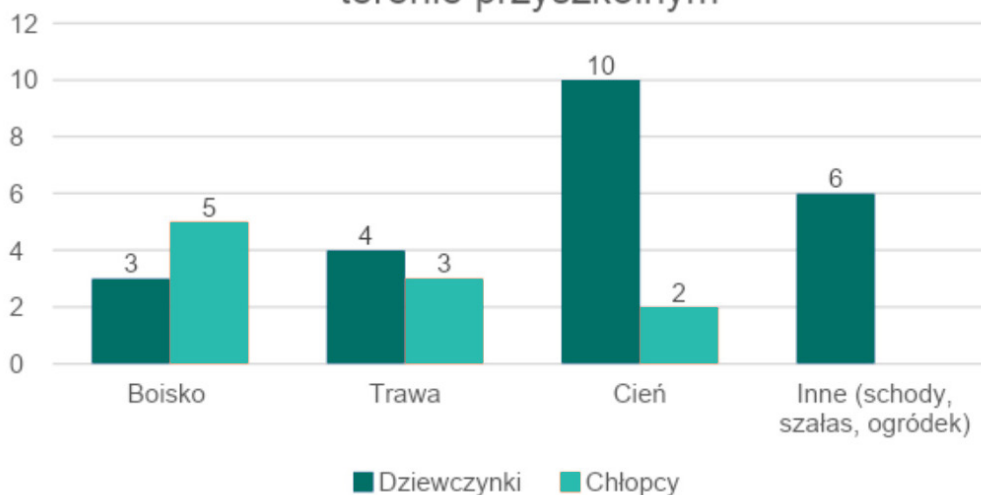
Preferowane przez uczniów aktywności na terenie przyszkolnym



Fot.
Wykres nr 1.
Opracowanie
własne

Analizując miejsca, gdzie uczniowie spędzają czas wokół szkoły, możemy zaobserwować, że w centralnym punkcie, jakim jest boisko dominują chłopcy, natomiast dziewczęta funkcjonują na peryferiach – w cieniu, na schodach, w ogródku itp.

Miejsca, gdzie uczniowie spędzają czas na terenie przyszkolnym



Fot.
Wykres nr 2.
Opracowanie
własne

Nie dziwi w kontekście powyższego, że dziewczynki ze wszystkich miejsc wokół szkoły najbardziej lubią te w cieniu, pod drzewem, chłopcy natomiast boisko i miejsce do uprawiania sportu, które jest centralnym punktem terenu przyszkolnego. Dziewczynki częściej wskazywały konkretne miejsca, takie jak ławki, szalasy czy schody jako ulubione miejsca do siedzenia i spędzania czasu. Chłopcy natomiast skupiali się bardziej na boisku jako miejscu aktywności.

Z kolei wśród najmniej lubianych miejsc zarówno dziewczynki, jak i chłopcy wymieniają betonową przestrzeń do uprawiania sportu, która szybko się nagrzewa i jest niezacieniona. Ze względu na bezpieczeństwo nie lubią również przestrzeni wokół kosza do koszykówki. Temat bezpieczeństwa jest znacznie częściej poruszany przez dziewczęta niż chłopców. Dziewczynki wskazywały, że środek dużego boiska może być niebezpieczny z powodu latających piłek. Dlatego też, wskazywały na to miejsce jako mniej lubiane. Chłopcy rzadziej wymieniali takie obawy, bardziej skupiając się na samej możliwości gry w piłkę nożną.

Tworząc wizję podwórka idealnego, dziewczynki stawiają przede wszystkim na większą ilość cienia i drzew, które dają wytchnienie przed słońcem i upałem, oraz ławek w zacienionych miejscach. Chłopcy również to doceniają, ale na równi widzieliby więcej przestrzeni do zabawy w formie trampolin, placu zabaw czy huśtawek. Dziewczynki natomiast częściej wymieniały roślinność i kwiaty, jako element, który mógłby uatrakcyjnić teren przyszkolny.

Dodatkowo, dziewczynki częściej łączyły miejsca na podwórku z osobistymi wspomnieniami lub skojarzeniami, np. złe wspomnienia związane ze starym drzewem. Chłopcy rzadziej wspominali o takich emocjonalnych powiązaniach. Dziewczynki częściej też wymieniały potrzebę specyficznych elementów wyposażenia, takich jak leżaki, hamaki czy ławki w cieniu. Chłopcy natomiast bardziej skupiali się na dużych elementach, takich jak bramki do piłki nożnej czy boisko do siatkówki.

Podsumowując, zarówno dziewczynki, jak i chłopcy doceniają miejsca w cieniu. Wskazywali na potrzebę większej liczby zacienionych miejsc, takich jak ławki pod drzewami, schody w cieniu, czy ogólnie przestrzenie chronione przed słońcem. Respondenci z obu grup wyrazili niezadowolenie z miejsc silnie nasłonecznionych. Wymieniano je jako najmniej lubiane ze względu na brak komfortu i wysoką temperaturę.

Obie grupy wymieniały aktywności fizyczne jako częste formy spędzania czasu na podwórku. Piłka nożna, gra w berka czy siatkówka były często wspomniane przez wszystkich respondentów. Zarówno dziewczynki, jak i chłopcy wskazywali na potrzebę większej liczby atrakcji, takich jak place zabaw, huśtawki, czy nawet basen. Respondenci chcieliby więcej różnorodnych elementów do zabawy i wypoczynku.

ANKIETA SKIEROWANA DO CAŁEGO GRONA PEDAGOGICZNEGO, PERSONELU STOŁÓWKI I PRACOWNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH SZKOŁY (PAS):

Pracownicy szkoły wydają się widzieć większe różnice płci w korzystaniu z terenu przyszkolnego. Większość z ankietowanych dorosłych uznała, że istnieją różne wzorce zabaw dziewcząt i chłopców. **„Uczniowie zazwyczaj dzielą się podczas zabawy na chłopców i dziewczynki, lecz nie jest to regułą. Chłopcy preferują grę w piłkę nożną lub zabawę w berka, a dziewczynki rysowanie, rozmowy czy zabawy z piłkami.”³⁵** Wspominają też

³⁵ Odpowiedź w ankiecie

różnicę w przestrzeni zajmowanej przez uczniów i uczennice, co zostało również potwierdzone w mapach ruchu chłopców i dziewcząt omówionych w dalszej części rozdziału. **„Chłopcy zajmują centrum placu zabawy, gdyż grają w piłkę i są przy tym głośni. Dziewczynki trzymają się na uboczu, lubią ciche miejsca, gdzie mogą spokojnie porozmawiać. Wynika to z potrzeb dzieci, formy spędzania wolnego czasu, rodzaju zabawy.”** ³⁶

Pracownicy szkoły dostrzegają potrzebę większej liczby ławek i cichych miejsc do siedzenia, a także interaktywnych elementów do zabawy jak huśtawki, zjeżdżalnie czy piaskownice. Uważają, że ich funkcjonalność może być doceniona niezależnie od płci uczniów.

Większość ankietowanych pracowników uważa, że zabawy nie wymagają udziału nauczycieli i dzieci powinny mieć swobodę w zagospodarowywaniu tego czasu. Tylko 3 z 12 osób uznały, że aktywny udział nauczycieli w trakcie zabawy jest niezbędny.

Mimo ewidentnych różnic (wg grona pedagogicznego) w funkcjonowaniu dziewcząt i chłopców w czasie wolnym, temat równości płci nie był podejmowany przez pracowników szkoły w kontekście korzystania z terenu przyszkolnego. Dostrzegają oni zalety we wspólnej przestrzeni dla dzieci do zabawy, która ma charakter integracyjny, uczący cierpliwości, współpracy, budowania kompromisów. Część zaznacza jednak, że ważne jest też wydzielenie miejsc w zależności od różnych potrzeb dzieci. **„(...)powinny być wydzielone strefy osobno dla dzieci, które chcą grać w piłkę i osobno strefa dla dzieci, które w tym czasie potrzebują spokoju, ciszy i bezpieczeństwa (aby piłka nie spadła na czyjąś głowę itp.)”** ³⁷

W ocenie pracowników obecny format terenu przyszkolnego jest o tyle funkcjonalny, że stanowi dużą wolną przestrzeń – wymaga to jednak od dzieci dużej inwencji w zakresie planowania własnych zabaw, a także stanowi zagrożenie, że jedyna zaprogramowana w ramach przestrzeni aktywność, czyli gry zespołowe - piłka nożna i koszykówka, zdominują aktywność na terenie przyszkolnym. W efekcie, jak wskazał jeden z respondentów teren ten sprowadza się do **„boiska do gry w kosza lub piłkę nożną. Reszta terenu owszem jest, ale przebywające tam dzieci są narażone na uderzenie piłką.”** ³⁸ Wspominano o braku infrastruktury zaprojektowanej pod aktywności dziewcząt np. sali do tańca czy gimnastyki artystycznej.

³² Ibid

³³ Ibid

³⁴ Ibid

Wśród ulubionych miejsc pracowników zdecydowanie dominują przestrzenie zacienione i te z dużą ilością zielni. Gdyby mogli coś dodać do tej przestrzeni, to byłyby to elementy małej architektury/meble uliczne np. ławki, stoły, trampolina, siedziska, huśtawki, leżaki itp. Wydaje się więc, że aktualnie przestrzeń ta jest odpowiednio wyposażona w kontekście funkcji sportowych, natomiast wymaga doposażenia jako przestrzeń do spędzania czasu poza aktywnością stricte sportową.

9 na 12 respondentów uznało, że przestrzeń przyszkolna nie uwzględnia potrzeb wszystkich dzieci. Wskazywano na brak miejsca, przy którym dzieci, które potrzebują odrobić zadanie, przeczytać książkę lub rysować mogłyby usiąść i mieć komfortowe miejsce do tych czynności. Jeden z respondentów przyszłościowo wskazał na potrzeby dzieci z niepełnosprawnością, które mogą uczyć się w kolejnych latach do szkoły, a ich potrzeby nie są adresowane przez tę przestrzeń.

Wyniki badań ankietowych wskazują na potrzebę dalszej optymalizacji przestrzeni przyszkolnej, aby lepiej odpowiadała na potrzeby dzieci, zarówno pod względem bezpieczeństwa, funkcjonalności, jak i dostosowania do różnych zainteresowań i potrzeb edukacyjnych.

MAPY RUCHU – OBSERWACJA TRAS DZIECI

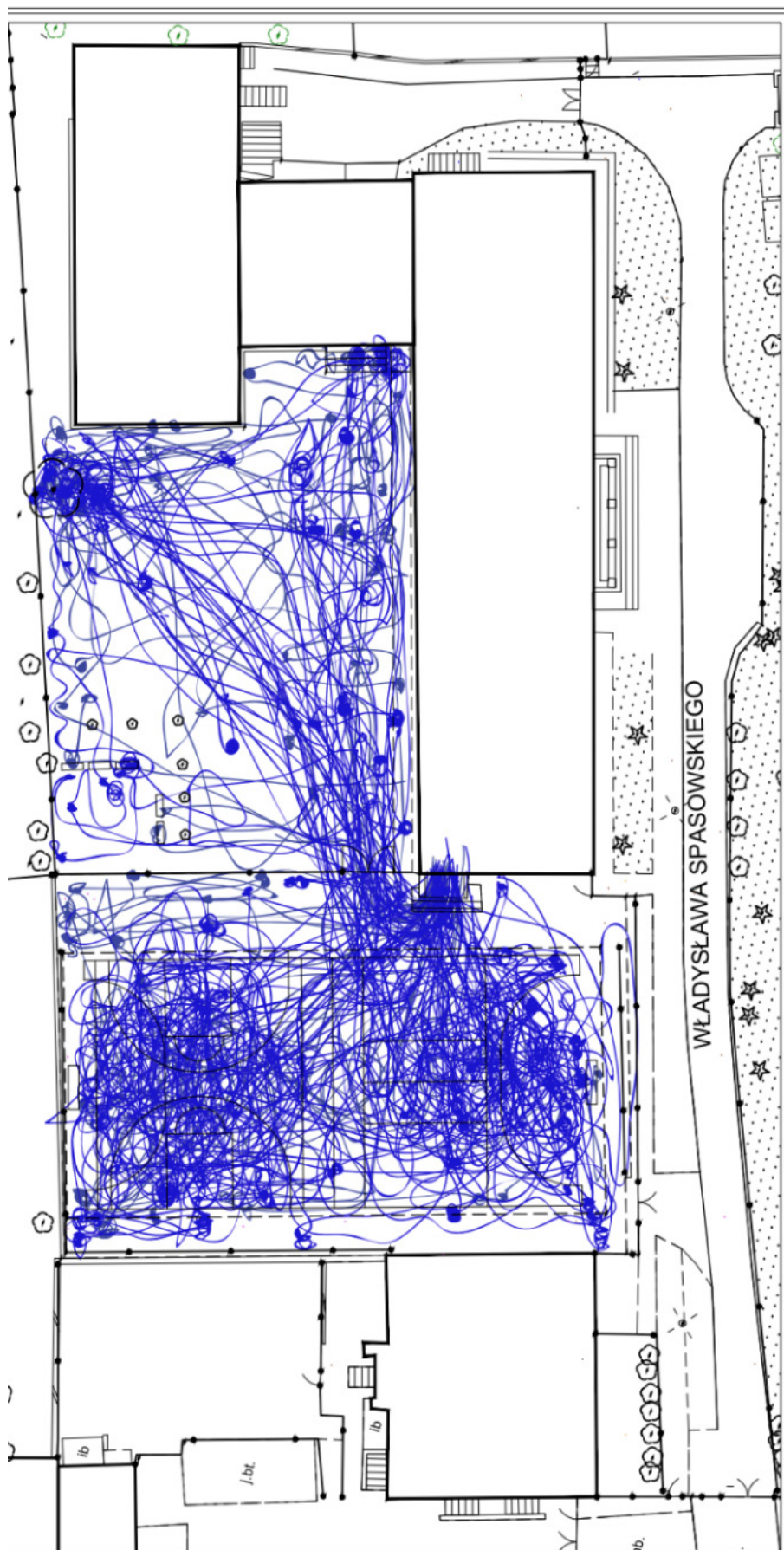
Wykonano 50 map ruchu dzieci. Mapy ruchu dziewcząt i chłopców potwierdzają obserwacje zarówno pracowników szkoły, jak i samych uczniów – obie płcie korzystają z tej przestrzeni w różny sposób.



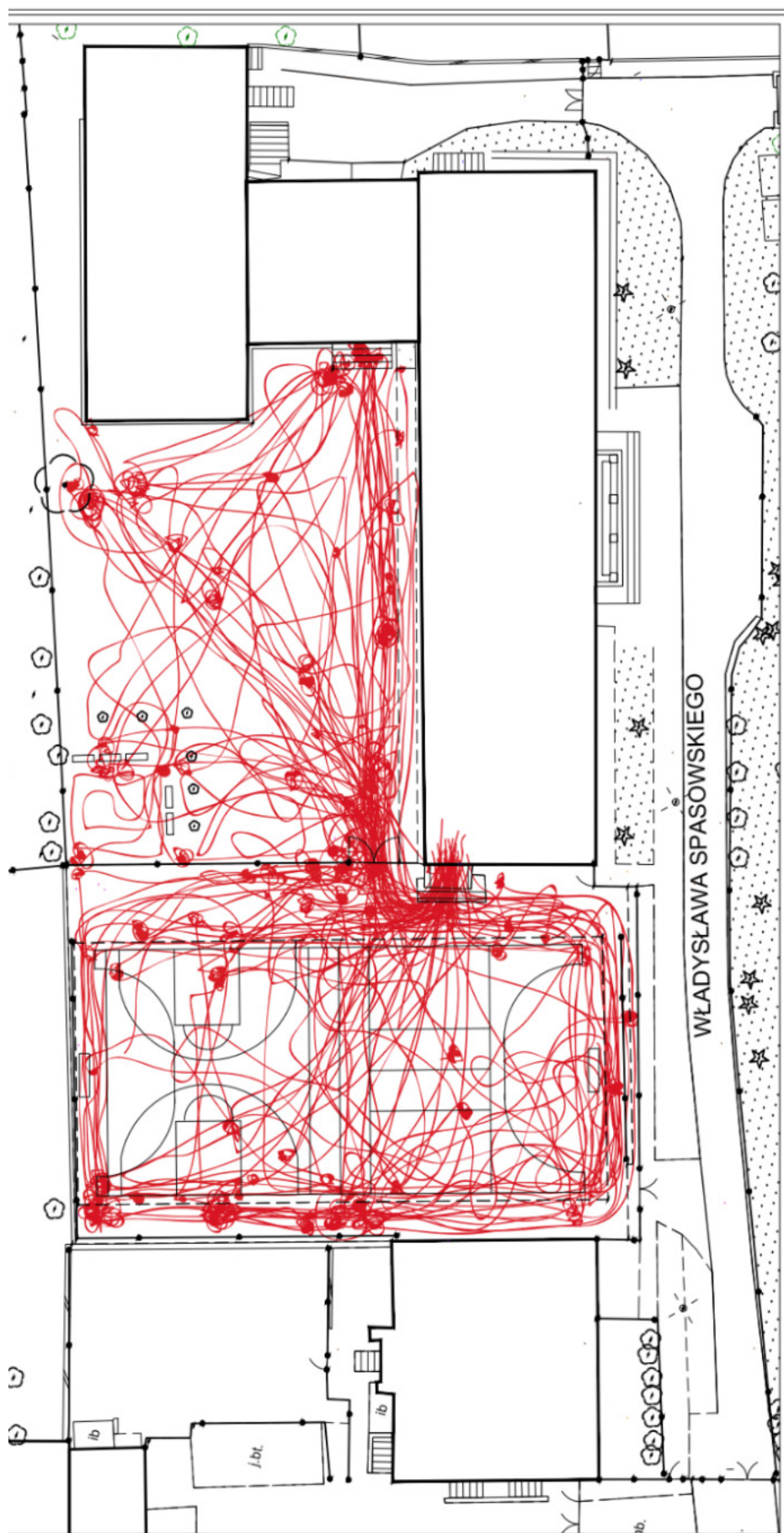
Fot.
Rzut 1. Obszar
analizowanej
przestrzeni
przyszkolnej.
Opracowanie
własne



*Fot. Zdjęcia
wykonane
podczas
wykonywania
badań na
terenie
przyszkolnym*

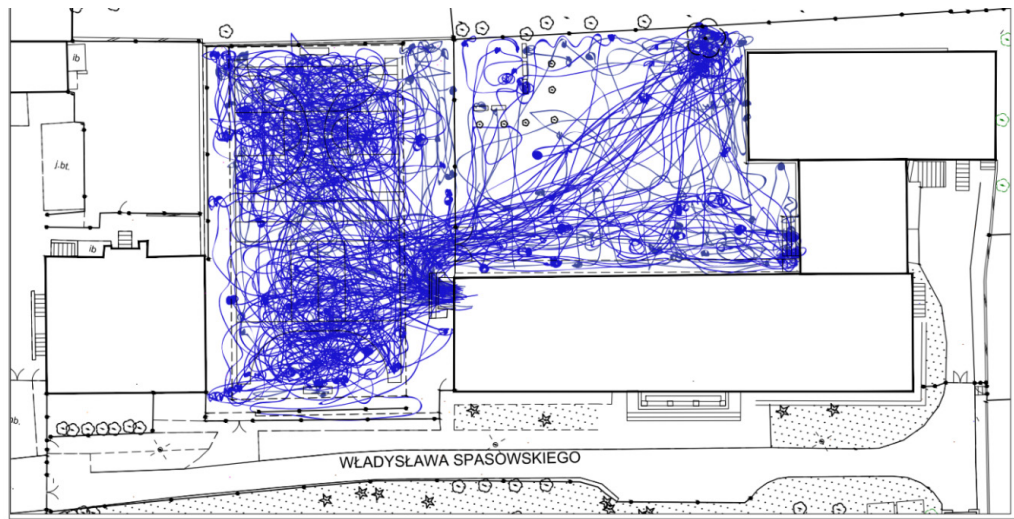


Fot.
Rysunek 1. Mapa
ruchu chłopców
na przestrzeni
przyszkolnej.
Opracowanie
własne



Fot.
Rysunek 2. Mapa
ruchu dziewcząt
na przestrzeni
przyskolnej.
Opracowanie
własne

Fot.
Rysunek 1. Mapa
ruchu chłopców
na przestrzeni
przyszkolnej.
Opracowanie
własne

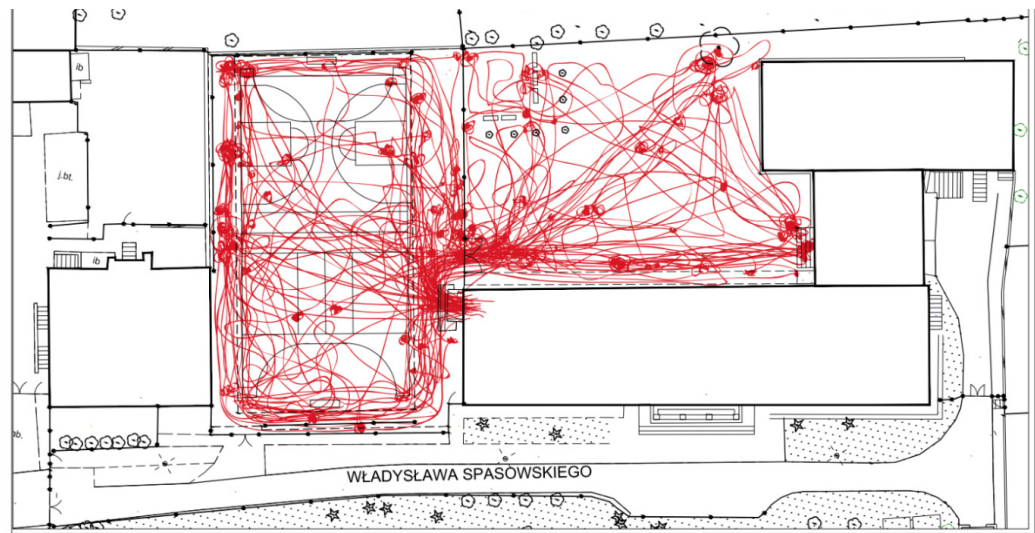


Wzorce ruchu chłopców obejmują intensywny, skoncentrowany ruch na boisku. Poruszając się uczniowie pokrywają prawie całe boisko, ze szczególnym uwzględnieniem jego centralnej części. Na trawniku z kolei chłopcy poruszają się bardziej równomiernie, z większą liczbą połączeń między ruchami. Trawnik jest przekraczany przez chłopców w wielu miejscach, jednak występują dwa znaczące punkty koncentracji ruchu w dwóch rogach trawnika.

Mapa ruchu dziewcząt ma inny charakter. Widać na niej peryferyjną aktywność uczennic. Na boisku dziewczęta chodzą wokół strefy gry. Występują trzy strefy koncentracji ruchu, wszystkie na obrzeżach boiska. Kilka ścieżek przecina boisko, ale dziewczęta spędzają mało czasu w jego centralnej części. Największa koncentracja aktywności uczennic znajduje się tuż obok wejścia do budynku. Dziewczęta mają też wyraźne ścieżki i węzły aktywności, które wskazują na większą planowość ich zabaw.

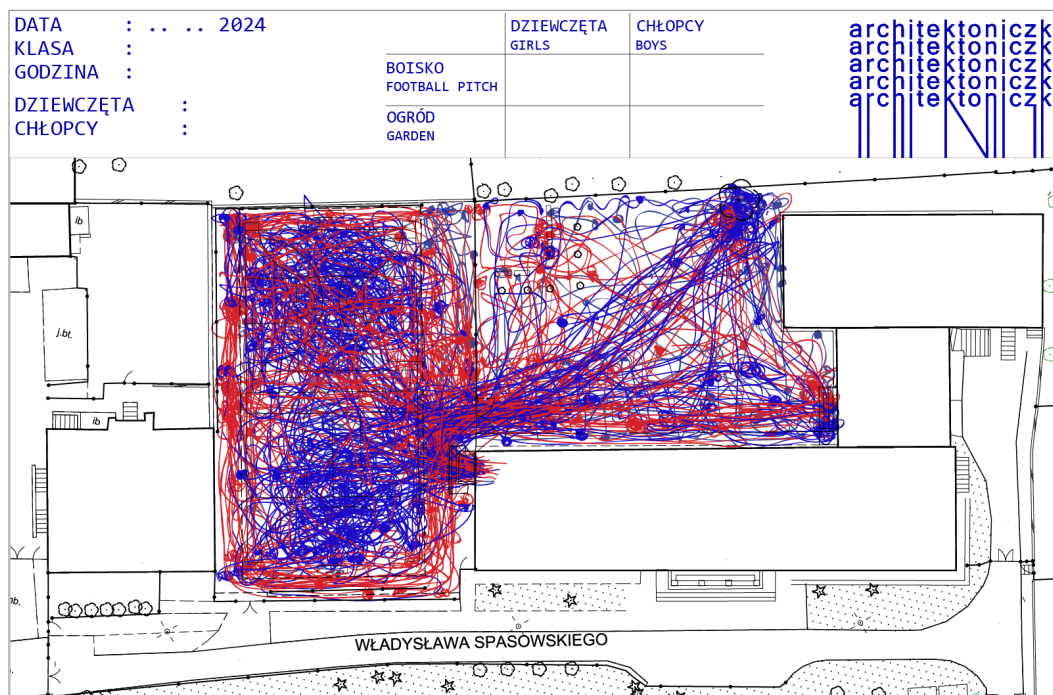
Ruchy chłopców na boisku są bardziej skoncentrowane i chaotyczne, co wskazuje na intensywną aktywność, natomiast ruchy dziewcząt na boisku mają wyraźny wzorec - wokół obwodu i w określonych punktach. Dziewczęta mają bardziej zdefiniowane ścieżki i mniej splecione ruchy na trawniku, co wskazuje na określone trasy lub aktywności.

Fot.
Rysunek 2. Mapa
ruchu dziewcząt
na przestrzeni
przyszkolnej.
Opracowanie
własne



Chłopcy zajmują centralną pozycję, dziewczęta nie mają żadnej pozycji dla żadnej aktywności. Interesujący, w kontekście deklaracji w ankietach, w których to dziewczęta wskazywały na bycie aktywnymi zarówno w obszarze sportowym, jak i zabaw towarzyskich, podczas gdy chłopcy przyznawali się głównie do aktywności sportowej, jest fakt, że to chłopcy „przejmują” oba obszary - boisko i trawnik, podczas gdy dziewczyny są na boisku właściwie niewidoczne. Oznaczać to może, że mimo chęci korzystania z tej części przestrzeni przyszkolnej, z jakiegoś względu dziewczęta nie czują się tam „mile widziane” bądź też aktywność sportowa, jaką chciałyby wykonywać, nie odpowiada ramom klasycznego boiska do piłki nożnej lub koszykówki.

Podczas obserwacji okazało się też, że młodsze dzieci (klasy 1-3) (dziewczęta i chłopcy) bawią się razem, podczas gdy starsze (klasy 4-8) dzielą już zabawy i spędzenia czasu pod względem płci.



Różnice:

- Intensywność i wzorce ruchu różnią się:
- Ruchy chłopców na boisku są bardziej skoncentrowane i chaotyczne, co wskazuje na intensywną aktywność.
- Ruchy dziewcząt na boisku mają wyraźny wzorec - wokół obwodu i w określonych punktach.
- Ruchy dziewcząt na boisku są bardziej uporządkowane i mniej gęste.
- Na trawniku ruchy chłopców są rozległe i splecione, co sugeruje swobodne poruszanie się po całej przestrzeni.
- Dziewczęta mają bardziej zdefiniowane ścieżki i mniej splecione ruchy na trawniku, co wskazuje na określone trasy lub aktywności.
- Długość ruchu chłopców jest większa niż dziewcząt
- Chłopcy „przejmują” oba obszary - boisko i trawnik.
- Chłopcy zajmują centralną pozycję, nie pozostawiając miejsca dziewczętom na żadne aktywności.
- Młodsze dzieci bawią się razem, podczas gdy starsze dzielą już zabawy i spędzenie czasu pod względem płci

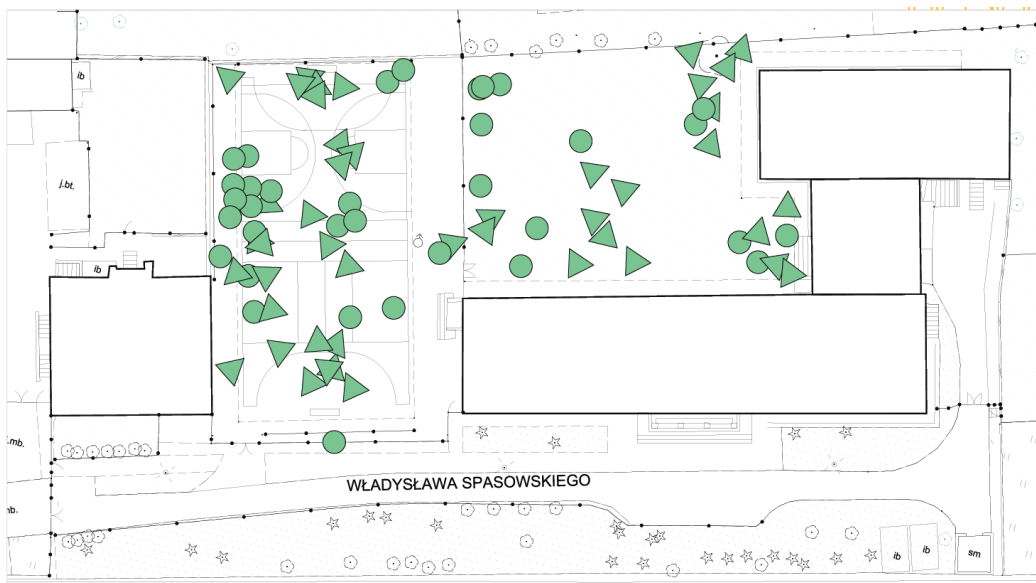
W kontekście deklaracji w ankietach, w których to dziewczęta wskazywały na bycie aktywnymi zarówno w obszarze sportowym, jak i zabaw towarzyskich, interesujące jest, że to chłopcy, którzy przyznawali się głównie do aktywności sportowej „przejmują” oba obszary - boisko i trawnik, podczas gdy dziewczyny są na boisku właściwie niewidoczne. Oznaczać to może, że mimo chęci

korzystania z tej części przestrzeni przyszkolnej, z jakiegoś względu dziewczęta nie czują się tam „mile widziane” bądź też aktywność sportowa, jaką chciałyby wykonywać, nie odpowiada ramom klasycznego boiska do piłki nożnej lub koszykówki.

Podobieństwa:

- Zarówno chłopcy, jak i dziewczęta mają swoje przestrzenie w których się koncentrują- ale nie są to ich wspólne miejsca.
- W środku trawnika, gdzie nie znajduje się nic, nie ma koncentracji ruchu ani dla chłopców, ani dla dziewcząt.

MAPY SYTUACYJNE - MAPY Z NAKLEJKAMI



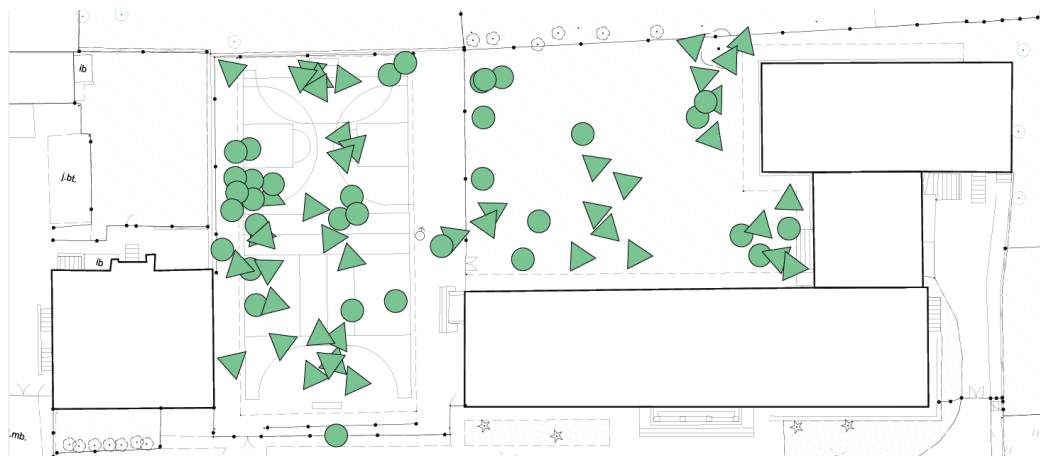
Fot. Mapa
zbiorcza z
naklejkami.
Opracowanie
własne

Zrozumienie, w jaki sposób dzieci korzystają z różnych części podwórka, może pomóc w lepszym planowaniu tych przestrzeni, tak aby odpowiadały na ich potrzeby. Podział na intensywnie użytkowane boisko sportowe oraz bardziej spokojne pole trawiaste może wskazywać na różne preferencje dotyczące aktywności fizycznej i spędzania wolnego czasu wśród dzieci.

Na mapie nie ma kwadratów, co oznacza, że wszystkie dzieci zdecydowały się ujawnić swoją płeć. Naklejki przytwierdziło do planszy łącznie 34 dziewczynki i 45 chłopców co wskazuje na fakt iż chłopcy byli bardziej chętni do udziału w badaniu.

BOISKO:

Fot. Mapa
zbiorcza z
naklejkami z
określeniem
stref
zdominowanych
przez chłopców
(niebieski
kolor) i
dziewcząt
(czerwony
kolor).
Opracowanie
własne



Większość trójkątów (chłopcy) jest skoncentrowana w obszarze boiska piłkarskiego i to w jego centrum. Sugeruje to, że większość chłopców woli spędzać czas grając w piłkę nożną lub przebywając na boisku piłkarskim. (21 chłopców na 10 dziewczynek).W tym obszarze znajduje się również kilka kółek (dziewczęta), ale jest ich mniej w porównaniu z trójkątami, dodatkowo jest duże skupisko dziewczynek na obrzeżach boiska na nie w jego centrum. (9 dziewczynek)

Fot.
Przestrzeń
między
ogrodzeniem
szkoły a
piłkochwytem



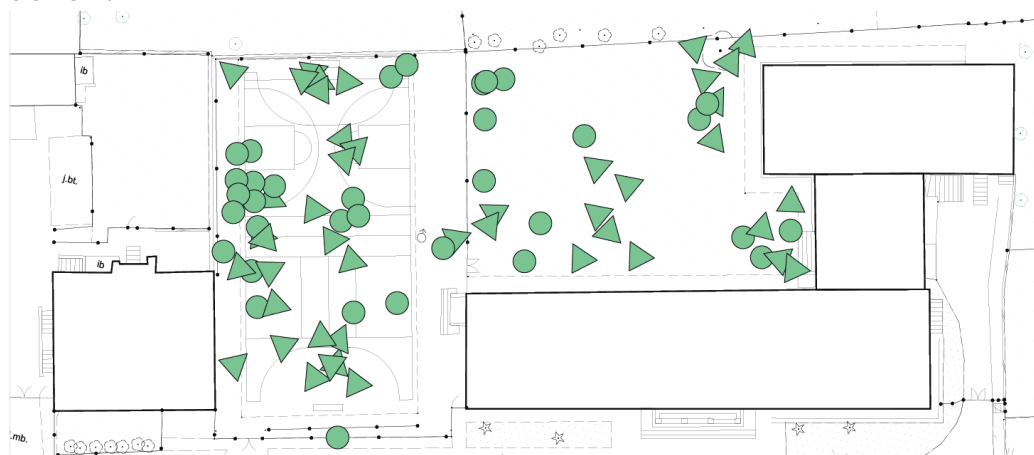
Fot.
Dziewczynki
na boisku
piłkarskim



Z obserwacji osób wykonujących badania wynika, że dziewczęta lubią spędzać czas pomiędzy ogrodzeniem szkoły i tzw. piłkochwytem – pomimo, że na planszy jest widoczna tylko jedna naklejka.

OGRÓD:

Fot. Mapa
zbiorcza z
naklejkami z
określeniem
stref
zdominowanych
przez chłopców
(niebieski
kolor) i
dziewcząt
(czerwony
kolor).
Opracowanie
własne



Fot. Zdjęcia
wykonane
podczas
wykonywania
badań na
terenie
przyszkolnym

W ogrodzie pod drzewem zlokalizowane zostały namioty. Jednak ich przestrzeń została zdominowana przez chłopców (6 chłopców na 2 dziewczynki)

W przestrzeni ogrodu szkoła zlokalizowała również ławki i to miejsce wg naklejek zostało z kolei zdominowane przez dziewczęta- nie ma tu ani jednego chłopca. Kółka (dziewczęta) spędzające czas w ogrodzie lokalizują się na jego peryferiach, tak jak w przypadku boiska. Trójkąty (chłopcy) lokalizują się w centrum ogrodu – tak jak na boisku, oraz w miejscu gdzie są namioty, co wskazuje na dużą dominację w tej przestrzeni.

Dodatkowo rozkład i ilość trójkątów sugeruje, że mniej chłopców spędza czas w ogrodzie w porównaniu z dziewczynkami.

Z obserwacji osób przeprowadzających badania wynika, że nauczycielki i nauczyciele mają dużą kontrolę nad tym, co robią dzieci ograniczając im możliwość swobodnego eksplorowania przestrzeni **“ze względów bezpieczeństwa, gdyż osoby sprawujące opiekę nad dziećmi odpowiadają za ich bezpieczeństwo.”³⁹**

W kontekście deklaracji w ankietach, w których to dziewczęta wskazywały na szalasy (namioty) jako jedno z ulubionych miejsc interesujące jest to, że wg naklejek, które same przyklejały w tej przestrzeni reprezentacja dziewcząt jest minimalna, co dowodzi, że również ta przestrzeń została zdominowana przez chłopców. Oznaczać to może, że mimo chęci korzystania z tej części przestrzeni przyszkolnej, z jakiegoś względu dziewczęta nie czują się tam „mile widziane” bądź też aktywność i rodzaj zabawy, jaką chciałyby wykonywać, nie odpowiada chłopcom, którzy to miejsce zdominowali.

Mimo różnic w korzystaniu z terenu przyszkolnego, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta mają obszary wysokiej koncentracji ruchu, co wskazuje na to, że obie grupy są aktywne w tej przestrzeni. Jednak w środku trawnika, który jest tak dobrze oceniany zarówno przez pracowników szkoły, jak i dzieci nie ma koncentracji ruchu ani dla chłopców, ani dla dziewcząt. Jest to jedyne miejsce, które nie ma zdefiniowanej funkcji.

³⁹ Opinią uzyskana podczas rozmowy z nauczycielkami i nauczycielami

C. PODSUMOWANIE

Mapy ruchu dziewcząt i chłopców i mapy sytuacyjne potwierdzają obserwacje zarówno pracowników szkoły, jak i samych uczniów – obie płcie korzystają z tej przestrzeni w różny sposób. Badania zrealizowane w szkole podstawowej wykazały różnice w preferencjach zabaw między dziewczętami a chłopcami, przy czym chłopcy częściej angażują się w aktywne zabawy, podczas gdy dziewczynki wybierają spokojniejsze formy spędzania czasu. Choć czasami bawią się razem (najczęściej klasy 1-3), jednak preferują osobne przestrzenie. Zarówno dziewczynki, jak i chłopcy doceniają miejsca w cieniu. Obie grupy wymieniały aktywności fizyczne jako ulubione formy spędzania czasu na podwórku, jednak patrząc na trajektorię ruchu chłopców i dziewcząt, boiska i miejsca do wykonywania aktywności fizycznej, są zdominowane przez chłopców.

Wykonane badania wskazują również na wykluczanie dziewcząt z przestrzeni (mapa ruchu i naklejki) pomimo ich deklaracji w ankietach dotyczących aktywności sportowej oraz wskazania ulubionych miejsc na terenie przyszkolnym (np. namioty). Oznaczać to może, że mimo chęci korzystania z tych przestrzeni dziewczęta nie mają takiej szansy, gdyż zdominowane są one przez chłopców.

Projektując teren przyszkolny należy również uwzględnić opiekunów lub rodziców z niepełnosprawnością. Jest to temat, który zazwyczaj nie pojawia się w temacie przestrzeni przyszkolnych oraz w kontekście miasta. Zazwyczaj raporty i dokumenty dotyczą osób lub rodziców dzieci niepełnosprawnych i ich trudności w poruszaniu się po przestrzeni miasta. Najrzadziej jednak dotykany jest problem matek z niepełnosprawnością, która nie dość, że mają ograniczenia związane z poruszaniem się ze względu na dysfunkcje ruchowe, to jako pełniące funkcje opiekuńcze zmagają się z wyzwaniami typowymi dla osób opiekujących się małymi dziećmi jak brak miejsca dla wózka, wąskie chodniki czy niedziałający przewijak. W kolejnym rozdziale analizujemy sytuację mam z niepełnosprawnością w przestrzeni Krakowa.



IV

OBSZAR BADAWCZY NR 3

Ograniczenia ze Względu na
Dysfunkcje Ruchowe Mam z
Różnymi Potrzebami

Zgodnie z koncepcją „Miasta Troski” zarysowaną na wstępie planowanie inkluzywne wymaga spojrzenia holistycznego na użytkowników i użytkowniczkę przestrzeni miejskiej nie tylko z perspektywy jednej konkretnej cechy jaką jest płeć, wiek czy status ekonomiczny, ale przez pryzmat jednostek, które reprezentują przynależność do różnych grup i charakteryzują się wieloma właściwościami. Z tego względu przyjrzenie się sytuacji kobiet, które jednocześnie są mamami oraz posiadają dysfunkcje ruchowe, może nam pozwolić na lepsze zrozumienie jak działa miasto w kontekście grup o specyficznych potrzebach, niemieszczących się w „typowych” ramach grup marginalizowanych, ale stojących na styku kilku mniejszości. Takie prawdziwie intersekcyjna podejście pozwala na spojrzenie na miasto w perspektywie unikalnej jednostki z jej różnorodnymi potrzebami i wyzwaniem.

Istnieje stosunkowo mało polskich opracowań dotyczących doświadczeń kobiet realizujących funkcje macierzyńskie, posiadających jednocześnie niepełnosprawność. Skupiają się one w dużej mierze na barierach społeczno-kulturowych oraz instytucjonalnych. Wśród nich kluczowy jest stereotyp związany z przekonaniem, że matka z niepełnosprawnością nie podoła obowiązkowi rodzicielskiemu jako osoba słabsza⁴⁰. Dodatkowo przekonanie o aseksualności osób z niepełnosprawnością sprawia, że nie posiadają one w społecznym dyskursie swojego miejsca na spełnienie seksualne, a tym samym realizację ról rodzicielskich⁴¹. Brakuje badań specyficznie analizujących korzystania mam z niepełnosprawnością z przestrzeni miejskiej. Projekt FEMACT Cities miał ambicję wypełnić tę lukę za pomocą przyczynku do szerszych badań w tym zakresie.

⁴⁰ Wałachowska M., Wizerunek społeczny macierzyństwa kobiet z niepełnosprawnością, Forum Pedagogiczne 2017/1

⁴¹ Ślęzak I., Realizacja potrzeb seksualnych przez osoby niepełnosprawne: Rzeczywistość-Perspektywy-Kontrowersje, Kultura i Społeczeństwo 2016/3

Dotychczasowe raporty wskazują na bariery utrudniające kobietom z niepełnosprawnościami realizację roli macierzyńskiej między innymi w związku z przeszkodami architektonicznymi, takimi jak niedostosowane gabinety lekarskie, przedszkola czy szkoły. W związku z tymi barierami rodzice nie mogą w pełni współuczestniczyć w edukacji i wychowaniu dziecka. Problemem jest też brak dostępnych akcesoriów (np. wózków dziecięcych dostosowanych do wózków inwalidzkich), poradników, serwisów praktycznego wsparcia opieki nad dzieckiem dla kobiet z niepełnosprawnościami⁴². Z kolei badania Fundacji Avalon dotyczące seksualności i rodzicielstwa osób z niepełnosprawnością ruchową⁴³ pokazały, że najczęściej wskazywaną sferą, w której ankietowani odczuwają swoją niepełnosprawność jest sfera związana z przemieszczaniem się, transportem (43%). Badanie to ujawniło też duże różnice ze względu na płeć związane z dyskryminacją rodzicielką ze względu na niepełnosprawności. 68% kobiet z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym doświadczyło sugestii, że nie powinny być matkami, ponieważ nie podołają codziennym obowiązkom związanym z opieką nad dzieckiem, podczas gdy takie sugestie usłyszało 51% mężczyzn z niepełnosprawnością.

A. METODOLOGIA BADANIA

Ze względu na pionierski charakter tej części badania metodologia dostosowywana była do możliwości respondentek. Pierwotnie założenie opierało się na grupie fokusowej mam z niepełnosprawnością ruchową w Krakowie, jednak ograniczona liczba takich osób oraz ich bardzo specyficzne możliwości czasowe uczestnictwa w badaniu sprawiły, że zdecydowano o realizacji czterech wywiadów indywidualnych i jednego spaceru badawczego, podczas którego badaczka towarzyszyła mamie z niepełnosprawnością w jej codziennej trasie po Krakowie. W sumie zebrałyśmy perspektywy trzech osób z doświadczeniem poruszania się na wózku inwalidzkim, jednej z problemami ze wzrokiem oraz jednej z zakrzepicą i problemami z sercem, które utrudniają poruszanie się.

W ramach wywiadów poruszano wątki związane z macierzyństwem w kontekście niepełnosprawności, sposobami poruszania się po mieście mam z niepełnosprawnością przy jednoczesnym pełnieniu funkcji opiekuńczych nad dziećmi oraz rozwiązań, które ułatwiłyby osobom w tej sytuacji funkcjonowanie w Krakowie.

⁴² Ciaputa E., Król A., Migalska A., Warat M., Macierzyństwo kobiet z niepełnosprawnościami ruchu, wzroku i słuchu, *Studia Socjologiczne* 2014/2 (213)

⁴³ Raport z badania „Seksualność i rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością ruchową” zrealizowane na zlecenie Fundacji Avalon przez SW RESEARCH w dniach 20.01-19.02.2020 na próbie 803 osób z niepełnosprawnością ruchową, w przedziale wiekowym 18-64 lata metodą CAWI.

B. OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ

MACIERZYŃSTWO Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W MIEŚCIE

Dla badanych macierzyństwo z niepełnosprawnością definiowane jest przez sytuację zamknięcia. *„Takie zostanie w domu ze względu na to, że nie można sobie pozwolić na takie wyjście, które nie generowałoby dużo stresu, które by nie kosztowało dużo siły. To tak takie więzienie domowe.”*⁴⁴ Sytuacja zamknięcia w czterech ścianach jest niestety doświadczeniem wielu osób z niepełnosprawnością ⁴⁵, jednak w przypadku matek jest to spotęgowane koniecznością opiekania się dzieckiem. Mamy, które nie mierzą się z trudnościami w poruszaniu często mówią o poczuciu osamotnienia i zamknięcia w domu ⁴⁶. Dlatego w przypadku mam z niepełnosprawnością wydaje się to podwójnie silne zagrożenie. Szczególnie silnie doświadczyły tego kobiety, które na przestrzeni swojego macierzyństwa miały nawroty i remisje choroby, co znacząco wpłynęło na doświadczenie miasta przez te mamy. *„Przez pierwszy rok to ja w ogóle z synkiem nie wychodziłam, bo ja nie miałam siły nawet, żeby ten jego wózek pchać a nie miałam elektrycznego. Ja tak bardzo schudłam właśnie wtedy, bo mi te wszystkie mięśnie poleciały chyba 40 kilo ważyłam, więc ja nawet nie miałam siły zejść po tych schodach.”*⁴⁷

Badane wspominały okres, kiedy cieszyły się mniejszą sprawnością jako czas bezradności i upokorzenia. *„Był taki czas, że ja na wózku jeździłam, bo w ogóle nie miałam siły. Żeby dostać się do ZUSu, który był na pierwszym pięttrze i były schody, a wtedy nie było windy tylko takie szyny zamontowali. No więc, ja poprosiłam pana ochroniarza, żeby właśnie to rozłożył, a on powiedział nie bo to nie działa. W ZUSie, gdzie właśnie się załatwia orzeczenia o niepełnosprawności, czyli takie miejsce z dużą liczbą ludzi z dysfunkcjami. I pamiętam, że mnie wtedy dwóch gości wносиło na wózki te 7 schodów, bo ich infrastruktura po prostu nie działała. Czułam się wtedy upokorzona i taka bezradna.”*⁴⁸

⁴⁴ Wywiad nr 1

⁴⁵ Aktywni niepełnosprawni - narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych. Diagnoza potrzeb osób z niepełnosprawnością. Raport zbiorczy., Fundacja im. Królowej Polski Świętej Jadwigi, 2021.

w kontekście modyfikacji istniejących i zaproponowania nowych instrumentów włączenia społecznego

⁴⁶ Szczepaniak C., W „mikroświecie macierzyństwa” – doświadczenie samotności macierzyńskiej w badaniu autoetnograficznym, Przegląd Socjologii Jakościowej, 18(4)

⁴⁷ Wywiad nr 3

⁴⁸ Wywiad nr 3

Towarzyszyło im poczucie rezygnacji, tego, że coś je omija. *„Często po prostu rezygnowałam z pewnych aktywności, bo mówię ‘nie ja nie dojdę tam albo będę tak zmęczona, że to nie ma sensu’. Bo jak dochodzę do przystanku, to już jestem po prostu cała złana potem, cała mokra i mówię ‘no to piękny początek wyjścia’. Bo to faktycznie jest taka górka, żeby dojechać do przystanku. Mogłabym pójść w drugą stronę, czyli niżej, tylko że tam autobusy to jeżdżą raz na 20 minut i nie w tą stronę, w którą chce.”⁴⁹*

Jednak nawet, gdy ich stan zdrowia pozwala na relatywnie płynne przemieszczanie się po mieście, nadal muszą projektować strategię swojej aktywności poza domem, szczególnie jeśli w bloku nie ma windy. *„Ja mieszkam na trzecim piętrze 4-piętrowca bez windy. I właśnie to jest dla mnie problem, bo jak wychodzę z domu, to **ja wychodzę, że tak powiem raz dziennie** tak czyli załatwiam wszystko co mam do załatwienia i wracam i **już wiem, że znów nie wyjdę. To jest rodzaj zamknięcia.**”⁵⁰*

ULUBIONE MIEJSCA W KRAKOWIE

Badane dostrzegają zmiany na lepsze w zakresie dostosowywania miasta Krakowa do potrzeb matek z niepełnosprawnościami i wymieniają te miejsca, w których czują się najlepiej. Lubią tereny zielone, choć brakuje im szerokich alejek i betonowych lub asfaltowych ścieżek (szerzej o tym w dalszej części rozdziału) – park Jordana, tereny zielone na terenie Nowej Huty.

Młodsza badana – studentka – lubi Rynek ze względu na jego dynamikę oraz energię, jednak kobiety po trzydziestce preferowały Kazimierz, jako miejsce bardziej kameralne. Mimo trudności związanych z nawierzchnią lubią to miejsce, ze względu na klimat. *„Rynek jest taki straszny, jest dużo ludzi i to mnie troszeczkę przeraża - w sensie takim, że są tłumy - trzeba się przeciskać, przedzierać. Na Kazimierzu jest podobnie, ale jednak on jest taki bardziej jakiś przyjemniejszy i wydaje mi się, że jakaś taka fajniejsza jest atmosfera.”⁵¹*

Wymieniają też konkretne instytucje kultury. *„Muzeum Krakowa organizuje bardzo dużo wydarzeń i wydarzeń dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami, więc do tej pory chętnie braliśmy udział i mam nadzieję, że jak córka troszeczkę jeszcze podrośnie to również będziemy mogli uczestniczyć w różnych wydarzeniach kulturalnych.”⁵²* Istnieją też ośrodki kultury z ofertą dla dzieci, które biorą pod uwagę potrzeby osób z niepełnosprawnością. *„To*

⁴⁹ Wywiad nr 1

⁵⁰ Wywiad nr 3

⁵¹ Wywiad nr 1

⁵² Wywiad nr 4

jest taki klub rodzica Kuźnia[Mistrzejowicki Klub Rodziców Kuźnia – przyp. EJ], który organizuje różne zajęcia i co jest fajne nawet w ankiecie do zapisu znalazły się punkty dotyczące szczególnych potrzeb mam z niepełnosprawnością. Ale tak naprawdę nie tylko, bo to w kontekście bardziej osób ze szczególnymi potrzebami a nie osób z niepełnosprawnością więc to mi się też spodobało i bardzo chętnie z tego z małą korzystamy.”⁵³

NAJMNIEJ LUBIANE MIEJSCA W KRAKOWIE

0 ile lubiane przez respondentki miejsca niekiedy nie są wcale świetnie przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością, ale mają swój klimat i wzbudzają pozytywne emocje np. Kazimierz, Rynek, to miejsca najmniej lubiane wskazywane są właściwie wyłącznie pod kątem możliwości korzystania z nich przez osoby o ograniczeniach ruchowych.

Podstawowe problemy, na które wskazywały badane to:

- **Brak wind i duża ilość schodów**

Szczególnie widać to w urzędach i instytucjach miejskich. Siedziba ZUSu, PFRONu, Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa to miejsca, w których często pojawiają się mamy z niepełnosprawnością, a zdarza się niedziałająca winda. *„W ZUSie na Nowej Hucie winda nie działa od roku.”⁵⁴ „Brak wind w placówkach oświatowych jest szczególnie dotkliwy dla mam dzieci w wieku szkolnym. „Moja koleżanka jest na wózku i nie może w ogóle uczestniczyć w życiu szkoły. Odkąd jest Librus jest łatwiej na co dzień, ale to nie pozwoli jej na wzięcie udziału w występie dziecka, a szkoła nie jest w ogóle przystosowana do osób na wózkach.”⁵⁵*

- **Zepsute windy**

W niektórych budynkach użyteczności publicznej infrastruktura wymaga remontu. Jeśli problemem jest niedziałająca winda, ma to znaczący wpływ na korzystanie mam z niepełnosprawnością z usług publicznych. Choć dotyczy to również innych osób o ograniczeniach ruchowych. *„Ja akurat wchodziłam na pierwsze piętro po schodach, ale taka no właśnie babuszka jechała windą no i się zacięła, bo winda miała 40 albo 50 lat i była w środku.”⁵⁶*

⁵³ Wywiad nr 2

⁵⁴ Wywiad nr 3

⁵⁵ Wywiad nr 4

⁵⁶ Wywiad nr 1



Fot.
Spacer z mamą
z dysfunkcją
ruchową

- **Nawierzchnia nieodpowiednia dla osób mających trudności z poruszaniem się**

Zbyt śliska powierzchnia, nieodśnieżone chodniki to wszystko sprawia, że osoby nawet z lekką dysfunkcją ruchową mają kłopoty z przemieszczaniem się po mieście. Jako przykład podano pl. Reagana, na którym marmurowa posadzka jest uważana za niebezpieczną dla osób z niepełnosprawnością.

- **Wąskie chodniki**

Wąskie chodniki są problemem przede wszystkim z perspektywy operowania wózkiem (własnym i dla dziecka) i mijania się z innymi uczestnikami ruchu. Dodatkowo zaparkowane na i tak już wąskim chodniku auta wzmagają trudności w poruszaniu się po takich ulicach. Przykładem może być ul. Stachowicza, przy której znajduje się jeden z budynków Urzędu Miasta.

- **Brak ławek**

Osobom mającym trudności w poruszaniu się potrzebne są na trasie miejsca wytchnienia. Brak dostatecznej liczby ławek na przystankach czy po prostu w wolnej przestrzeni miasta to dodatkowy problem, przy przemieszczaniu się po Krakowie. „*Te ławki byłyby mi potrzebne nawet niekoniecznie, żeby usiąść, ale np. żeby na chwilę odłożyć zakupy i odsapnąć.*”⁵⁷

- **Problemy z komunikacją miejską**

Mamy z niepełnosprawnością korzystają z komunikacji miejskiej ze względu na brak auta, koszty jego utrzymania, ale też intensywne prace budowlane w Krakowie, które generują ogromne korki. W rezultacie szczególnie tramwaje stają dobrą alternatywą dla samochodu. Jednak część z nich to nadal tramwaje na wysokich podestach. Badane narzekają na opóźnienia, co jest bolączką wszystkich mieszkańców. Z ich perspektywy dodatkowym problemem jest brak przestrzeni w pojazdach, co przy sprzętach pomagających w poruszaniu się im i dzieciom stanowi wyjątkowy problem. Do tego dochodzą standardowe problemy, z którymi borykają się miasta w Polsce w kontekście zmian klimatycznych. *„Latem problem z komunikacją miejską wygląda w ten sposób, że mamy w Krakowie bardzo stare torowiska i te szyny wyskakują. Tramwaje wypadają z trasy, tworzą się korki i tak dalej. Natomiast zimą, to na pewno w tym roku nas spotkał zakup elektrycznych autobusów, który nie spełnił wymagań Polski. Mamy za niskie temperatury a one mają akumulatory nie takie jakie powinny być w naszym kraju i znów opóźnienia.”*⁵⁸

Generalnie badane dostrzegają plusy w szerokim zakresie infrastruktury komunikacyjnej i możliwości dojazdu do wielu miejsc w i pod Krakowem, jednak narzekają na ulokowanie przystanków, do których niekiedy trzeba iść bardzo długo pod górę, co dla osób o ograniczonej mobilności jest praktycznie niemożliwością. *„Ta infrastruktura komunikacji miejskiej Krakowa jest bardzo fajnie rozłożona - jest dużo autobusów, tramwajów. Natomiast myślę, że jest dużo właśnie takich miejsc, gdzie mieszkają osoby starsze albo schorowane, które jakby mają trudności z dojściem do tej infrastruktury.”*⁵⁹

- **Brak wyasfaltowanych ścieżek w parkach**

Nawet w miejscach, które są generalnie lubiane przez mamy z niepełnosprawnością – parki, tereny zielone - zdarzają się elementy, które powodują, że rzadziej do nich zaglądają. *„Park Jerzmanowskich powstał ze 2 lata temu. Naprawdę jest przepiękne, jest super tylko jedna rzecz - nie ma asfaltu i są kamyczki. Więc no mój syn jeździ na przykład do szkoły przez ten park na hulajnodze, no to musi zejść z hulajnogi, bo inaczej by sobie zęby powybił. Tak samo na przykład*

⁵⁸ Wywiad nr 2

⁵⁹ Wywiad nr 3

właśnie znajomi koleżanki, które mają małe dzieci też z wózkami nie, bo się dzieci budzą; osoby na wózkach też nie, bo nie ma asfaltu. Ja rozumiem jakby koncepcję, żeby to było bardziej takie niemiejskie, tylko troszeczkę takie dzikie, ale dobrze by było dostosować właśnie do potrzeb wszystkich mieszkańców.”

ZMIANY, KTÓRE ZASZŁY W KRAKOWIE Z PERSPEKTYWY MAM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

Generalnie badane widzą duże zmiany na lepsze, które zadziały się na przestrzeni kilku ostatnich dekad zarówno w dostosowaniu infrastruktury, jak i podejściu mieszkańców. O ile w przypadku wielu problemów społecznych mówi się o tym, że zmiany mentalności społecznej są znacznie trudniejsze niż zmiany instytucjonalne, o tyle w przypadku mam z niepełnosprawnością teza ta nie jest w pełni uprawniona.

„Z dostępnością architektoniczną to też jest tak że no to jest najdroższa dostępność. Np. jak widzę zabytkowy budynek to tu ta dostępność będzie szła dużo wolniej niż dostępność w głowach ludzi, bo wiąże się z konserwatorem zabytków z kosztami, z czasem.”⁶⁰

Dostosowanie budynków i architektury do potrzeb osób z niepełnosprawnością to duże koszty, a także konieczności konsultacji z kuratorem zabytków, szczególnie w przypadku takiego miasta jak Kraków.

• ZMIANA MENTALNOŚCI

Respondentki wskazywały, że mieszkańcy Krakowa są generalnie otwarci i pomocni w relacji z osobami z niepełnosprawnością. Tylko w jednym wywiadzie pojawił się wątek niereagowania w komunikacji miejskiej na potrzebę zajęcia miejsca siedzącego przez mamę z dysfunkcją ruchową. Jedna z rozmówczyń widzi w tym pozytywny wpływ debaty publicznej związanej z ustawą o dostępności. *„Przez te ostatnie lata bardzo dużo mówiło się o dostępności w kontekście choćby właśnie ustawy o dostępności dla osób szczególnymi potrzebami, więc te osoby z niepełnosprawnością nie są już takim tabu.”⁶¹* Pozytywnie oceniane są też kampanie edukujące

⁶⁰ Wywiad nr 3

⁶¹ Ibid

w zakresie budowania relacji z osobami z niepełnosprawnością. „Ludzie już tak nie boją się podejść, zapytać czy nie pomóc. Trochę się o tym mówiło w radiu, były różne programy pokazujące, że osoby z niepełnosprawnością, to jest całkowicie naturalne więc ja do tej pory spotykałam się bardziej z otwartością niż z jakimś wrogim nastawieniem czy nawet z obojętnością.”⁶²

Wielokrotnie pojawiały się historie o pozytywnym nastawieniu ze strony pracowników instytucji publicznych. Lekarzy, ochroniarzy w urzędach, kierowców autobusów. „Czasem zdarza się, że muszę wziąć dziecko ze sobą jeszcze ani razu nie spotkałam się z taką postawą lekarza, że gdzie pani im się pcha z tym wielkim wózkiem do gabinetu wręcz odwrotnie jest taka otwartość bardziej zrozumienie.”⁶³; „Nawet jak osoby widzą, że wchodzimy do komunikacji miejskiej i jedziemy gdzieś w trójkę - ja z wózkiem, mąż trzyma mnie za ramię z białą laską, no to jest taka otwartość pytanie czy nie chcemy usiąść.”⁶⁴

Czasem pozytywne nastawienie i otwartość pracowników są jednak niewystarczające, bo nie nadąża za nimi zmiana w infrastrukturze. „Ostatnio byliśmy w urzędzie miasta na Placu Wszystkich Świętych. Tam jest winda w budynku, owszem, ale okazało się, że musiałam brać dziecko na ręce, bo żeby dojść do tej windy to musiałam pokonać schody, których nie jestem w stanie pokonać z wózkiem. I tu też **otwartość na przykład bardzo duża pracowników, że tam pan ochrony schował mi ten wózek, że ja mogłam wziąć to dziecko na ręce no, ale musiałam ją nieść.** To jest niby tylko kilka schodów, więc dałam radę, ale no mam problem z kręgosłupem i na przykład w tej chwili nie byłabym w stanie jej wziąć.”⁶⁵

• ZMIANA INFRASTRUKTURY

Okazuje się więc, że zmiany w infrastrukturze są w tyle, choć rozmówczynie również zauważają postęp w tym obszarze. „Jest coraz lepiej, bo ja pamiętam czasy na przykład 20 lat temu, kiedy w ogóle nie było na przykład miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych czy ścieżek naprowadzających, podjazdów. Teraz jest ich coraz więcej, także w urzędach.”⁶⁶

⁶² Wywiad nr 2

⁶³ Wywiad nr 3

⁶⁴ Wywiad nr 4

⁶⁵ Wywiad nr 3

⁶⁶ Wywiad nr 1

Badane zauważają coraz częściej poniższe udogodnienia:

- Oznaczenia kontrastowe dla osób niedowidzących

„Zauważam ogromne zmiany choćby w oznaczeniach kontrastowych teraz nawet u nas na Hucie jak idę to po drodze mijam schody które mają te krawędzie oznaczone w sposób żółty kontrastowy co mnie na przykład bardzo cieszy, bo mi samej jest to pomocne, bo ja mam sporą wadę wzroku.”⁶⁷

- Poręcze i kontrastowe schody

„Coraz częściej zauważam poręcze w kontekście osób niewidomych i kontrastowe schody.”⁶⁸

- Ścieżki naprowadzające

„Fajnie, że zaczęto to wreszcie konsultować, bo przedtem często zdarzały się gafy. Ja mam na przykład bardzo fajną koleżankę głuchoniewidomą, z którą często gdzieś tam jeździłam. I ona bardzo lubiła ścieżki naprowadzające. I idzie idzie i nagle trafia na ścianę. Jestem strasznie upierdliwa dopytywaliśmy, dlaczego ta ścieżka prowadzi do ściany okazał się, że tam miał być bankomat. Ale bankomatu nie zrobili, a ścieżka naprowadzająca kończy się na ścianie. Ale coraz rzadziej są takie gafy. Myślę, że wynika to coś z tego, że coraz częściej konsultuje się to z osobami z niepełnosprawnością. Na przykład fajnie to wygląda w Cogiteonie - otwarta przestrzeń i jest ta ścieżka na wprowadzająca co jest super bo łatwiej się odnaleźć.”⁶⁹

- Podjazdy

„Jest coraz więcej takich podjazdów, nie wszystkie co prawda spełniają standardy i rzeczywiście osoba na wózku z nich może nie skorzystać, ale mama z wózkiem już tak. Np. w parku na osiedlu Tysiąclecia w wielu miejscach rzeczywiście oprócz schodów jest choćby mały podjazd, choć tak jak mówię osobie na wózku myślę że z niektórych byłoby ciężko skorzystać, ale mamie na wózku już znacznie to ułatwia. Bo te niektóre podjazdy dla wózków są wyczarowane, że tak powiem z kosmosu jest bardzo trudno skorzystać z mamie pełnosprawnej a mam je z niepełnosprawnością to jest w ogóle kosmos.”⁷⁰

⁶⁷ Wywiad nr 3

⁶⁸ Ibid.

⁶⁹ Wywiad nr 2

⁷⁰ Wywiad nr 4

Taki łagodny podjazd daje możliwość korzystania w większym stopniu z przestrzeni miasta mamom z niepełnosprawnością, o czym przekonałyśmy się podczas spaceru badawczego. Na zdjęciach nr 2 prezentacja podjazdów ułatwiających poruszanie się osobom z dysfunkcjami ruchu. Zresztą z łagodnych pochylni korzystają też osoby w pełni sprawne, wybierając je jako przyjemniejsze od schodów.

Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową

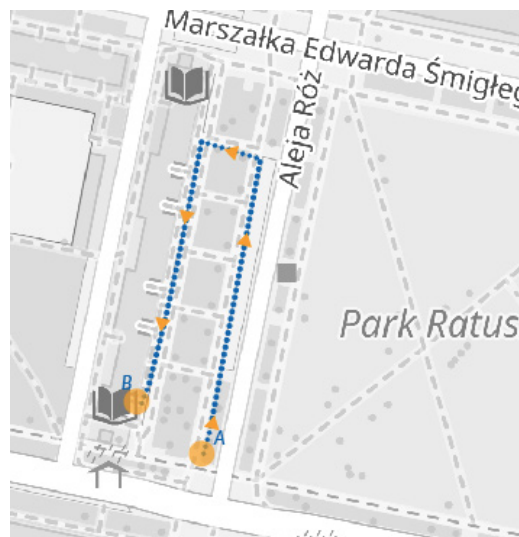


Z kolei przykładem podjazdu, który nie spełnia wymagań jest np. obszar przy Pl. Regana.



Fot. Spacer z mamą z dysfunkcją ruchową

W związku z tym, aby dostać się z punktu A do punktu B przez pochylnię dostosowaną do osób z dysfunkcją ruchową należy obejść wokół fragment wzdłuż budynku.



Fot. Mapa 1. i 2. Zrzut z fragmentu spaceru z mamą z dysfunkcją ruchową- Trasa aby dojść z punktu A do punktu B jest pięciokrotnie dłuższa

- Przejścia dla pieszych

„4-5 lat temu pod Wawelem była taka akcja, bo tam jest to przejście, właśnie dzięki jednej pani, która działa tam w komisji do spraw osób niepełnosprawnych. Ona tam mieszkała obok i doprowadziła do tego, że faktycznie stworzono przejście dla pieszych. Natomiast przez wiele lat był zjazd dla wózków tak stromy, że ja bym się nie podjęła dziecko na przykład z dzieckiem jechać w wózku, bo by mi po prostu wypadło.”

Przykładem takiego przejścia dla pieszych o odpowiednich wymiarach jest to z trasy spaceru badawczego.



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową

- Miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami i dla osób z dziećmi

„Miejsc dla mam z dziećmi jest trochę, gorzej jest z miejscami postojowymi dla osób z niepełnosprawnością. Fajnie tylko żeby ono rzeczywiście było w takim miejscu, gdzie będzie blisko wejścia, gdzie będzie miejsce, żeby ten wózek wyjąć, się rozłożyć, bo co z tego, że oni wyznaczą jakieś wąziutkie miejsce. Jak ta matka nie będzie miała nawet będzie musiała i tak na ulicy ten wózek rozkładać prawda żeby to dziecko przewinąć.”⁷¹

⁷¹ Wywiad nr 3

- Windy

„Coraz częściej pojawiają się zewnętrzne windy, nawet w tych budynkach, gdzie konserwator chyba albo ktoś od zabytków ma problem z remontami i wstawieniem takiej w środku.”⁷²

Przykładem może być zewnętrzna winda w budynku ZUSu analizowana podczas spaceru badawczego.



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową

- Opublikowane deklaracje dostępności

„Pierwsze co robię, no to patrzę na deklarację dostępności, co jest bardzo fajne w kontekście instytucji publicznych: teatrów, bibliotek, urzędów. Pierwsze miejsce, gdzie ja patrzę to jest ta deklaracja, czy ja się tam w ogóle dostanę.”⁷³

- Wyremontowane, proste chodniki

„Coraz więcej jest remontowanych chodników. Ja to zauważyłam, bo jak z chodnika wychodzi na przykład jakiś korzeń, jest taki wkręt to wiadomo no trudniej się chodzi, więc zauważyłam, że coraz więcej jest takich prostych fajnych.”⁷⁴

⁷² Wywiad nr 1

⁷³ Wywiad nr 4

⁷⁴ Wywiad nr 1

Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową



- Ławki lub siedziska

Wzdłuż Al. Róż znajduje się sporo miejsc siedzących, natomiast w bocznych uliczkach ławek jest zdecydowanie mniej, w efekcie czego ludzie przysiadają na parapetach budynków lub na własnych chodzikach z funkcją siedziska.

- Zmiana w Ofercie Usług Społecznych

Najbardziej pojawiały się przykłady zmiany w ofercie usług społecznych dla mam z niepełnosprawnością i ich dzieci. Jedyny konkretny przypadek dotyczył mamy z niepełnosprawnością ruchową, której dziecko było w spektrum autyzmu. Bardzo wysoko oceniała szkołę integracyjną, do której uczęszczało jej dziecko, jednak wspominała o trudnościach związanych z dostaniem się do publicznej poradni zdrowia psychicznego. *„Fajnym wsparciem są te projekty unijne to jest między innymi właśnie oferowane przez MOPS krakowski. Dzięki jednemu z nich przychodzi do nas pani, która zajmuje się nim. Realizuje trening umiejętności społecznych a druga pani raz w tygodniu przychodzi i realizuje psychoedukację. To jest duże dla mnie wsparcie.”*⁷⁵

⁷⁵ Ibid.

Fakt, że usługi te realizowane są w domu badanej znacznie ułatwia dostęp jej dziecka do odpowiedniej opieki psychologicznej. Bez takiego wsparcia kobieta nie mogłaby sobie pozwolić na kolejne wyjście z domu w ramach zajęć pozaszkolnych dziecka, ze względu na swoje ograniczenia ruchowe.

STRATEGIE PORUSZANIA SIĘ PO MIEŚCIE

Wśród badanych dominuje postawa, że muszą sobie same poradzić. Często podkreślają, że starają się, jak najczęściej spraw załatwiać samodzielnie. Wspominają, że ich rodzice wpoili im konieczność radzenia sobie w życiu samemu, w myśl zasady „*Umiesz liczyć? Licz na siebie!*”. „*Jestem nauczona, żeby sobie poradzić.*”⁷⁶ Niektóre z nich starają się wręcz zakłść rzeczywistość twierdząc, że nie ma rzeczy niemożliwych, są tylko niekomfortowe. „*Nie ma rzeczy tak naprawdę niemożliwych. Mój mąż[osoba niewidoma – przyp. EJ] jest nurkiem, skacze ze spadochronem, jeździ na nartach, a nie widzi. W kontekście poruszania się z wózkiem, trudności są do przejścia, ale wiele właśnie tego typu elementów jak schody, bardzo strome zejścia no to są często niekomfortowe.*”⁷⁷

Natomiast widoczny jest we wszystkich wypowiedziach aspekt strategicznego myślenia i konieczności planowania każdej trasy i kroku. Brakuje w życiu mam z niepełnosprawnością miejsca na spontaniczność, która mamom nie mierzącym się z dysfunkcjami ruchowymi i tak jest już dość obca. „*Muszę się wcześniej przygotować do trasy - umawiam się z koleżanką i chodzę z nią i opracowuję. Każde wyjście to jest większe przedsięwzięcie. Żeby jechać nową trasą, to muszę mieć cały dzień na opracowanie trasy i zdarza się, że nie dojadę na czas na spotkanie.*”⁷⁸ Często ich wybór miejsc spędzania wolnego czasu determinuje możliwość dojazdu i dostępność architektoniczna. „*No nie jest lekko, nie jest lekko, bo miasto mi tutaj daje wyzwania.*”⁷⁹

OBSZARY DO POPRAWY Z PERSPEKTYWY MAM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W KRAKOWIE

Badane wskazywały na bardzo konkretne obszary, które wymagałyby poprawy, aby krakowiankom z niepełnosprawnością łatwiej wychowywało się dzieci w tym mieście.

Parki są lubianym terenem, gdzie kobiety czują się dobrze, jednak konieczne jest zapewnienie przynajmniej dwóch alejek, po których będą mogły spokojnie przemieszczać się wózki i/lub z wózkiem. Powinny mieć w związku z tym odpowiednią szerokość, co umożliwi korzystanie z nich także mamom z ograniczeniami

⁷⁶ Wywiad nr 5

⁷⁷ Wywiad nr 3

⁷⁸ Wywiad nr 5

⁷⁹ Wywiad nr 2

wzroku, a przede wszystkim nawierzchnię nadającą się do ruchu kołowego.

„Więcej dostępności parków, bo my teraz bardzo dużo chodzimy do parków, bo są to miejsca rzeczywiście spokojne. Przynajmniej jeden taki park który nie ma dostępu w ogóle do ulicy jest cichutko, ale jest tylko jedna trasa, po której możemy chodzić, bo tylko jedna jest dostępna dla matki z wózkiem.”⁸⁰

Badanym brakuje **przestrzeni dla wózków**, szczególnie że wózki elektryczne są jeszcze większe. Teraz osoby z nich korzystające nie wiedzą, czy poruszać się po chodniku, czy po ulicy. *„Marzą mi się, tak jak są ścieżki rowerowe dla rowerzystów to dla osób na przykład z niepełnosprawnościami którzy się poruszają o chodzikach. No bo jak już oni schodzą z tego domu, schodzą po schodach czy ktoś ich znosi, to oni chcą mieć komfort, żeby gdzieś pojechać i żeby to nie generowało kolejnych problemów i frustracji.”⁸¹*

Kwestia odpowiedniego dostosowania budynków do potrzeb osób z ograniczeniami ruchu jest dla nich bardzo ważna. **Odpowiednia wielkość wind, wysokość schodów czy szerokość drzwi** to w ich ocenie kwestie, które będą miały coraz większe znaczenie w przyszłości. *„Nasze społeczeństwo się starzeje, jest więcej osób starszych niż dzieci i warto by te windy sukcesywnie albo powiększać albo jeżeli budować nowe, to już powiększone, bo będzie coraz więcej osób z balkonikami, z wózkami inwalidzkim czy jakimiś skuterami, które będą zjeżdżać windą.”⁸²; „Na przykład sprawdzenie, czy wysokość schodów jest dopasowana do człowieka, bo są schody które były budowane dawno temu. Ja mam takie u siebie w klatce one są totalnie nieergonomiczne i jak się po jednym piętrze wejdzie, to człowiek jest tak zmęczony. Grono ludzi, którzy byli starzy albo schorowani to oni już albo*

Fot. Spacer z mamą z dysfunkcją ruchową



⁸⁰ Wywiad nr 3

⁸¹ Wywiad nr 1

⁸² Ibid.

⁸³ Wywiad nr 2

z domu nie wychodzili albo posprzedawali mieszkania.”⁸³

Na trasie spaceru badawczego była piekarnia, do której prowadził podjazd, jednak na samym końcu trasy trzeba było pokonać wysoki stopień, co z wózkiem nie jest łatwym zadaniem.

Badane podnosiły też kwestię **dostosowania instytucji publicznych** do potrzeb kobiet z niepełnosprawnością między innymi toalet i okienek w urzędach. *„Jakiś czas temu byłam w biurze paszportowym, bo paszport wyrabiałam sobie i synowi, to był tylko jeden taki podest dla osób z niepełnosprawnością niski, a tak to wszystkie były także jak podjeżdżasz na wózku,*



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową

to zadzierasz głowę i tak nie widzisz. No zupełnie to takie było nieprzystosowane.”⁸⁴

Poniższe zdjęcia ze spaceru badawczego obrazują problem niedostosowania toalet publicznych do osób z niepełnosprawnością.



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową



Na trasie spaceru była między innymi przychodnia miejska, do której wejście było dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością, jednak sam budynek nie miał windy, a lekarze przyjmują na I



Fot. Spacer
z mamą z
dysfunkcją
ruchową

piętrze. Format prowizorycznej poczekalni (pierwsze zdjęcie od prawej) również nie wydaje się być dostosowany do potrzeb osób z dysfunkcjami ruchowymi.

Kolejnym budynkiem użyteczności publicznej, do którego dostęp był utrudniony ze względu na stromy podjazd była biblioteka.

W obliczu problemów z komunikacją miejską badane postulowały stworzenie **systemu tanich taksówek dla osób z niepełnosprawnością**, które mogłyby obsługiwać konkretny teren i ułatwiać chociażby dojazd do przystanków komunikacji miejskiej oddalonych od osiedli, do których dotarcie wymaga dłuższego spaceru pod górę. Podobne rozwiązania w zakresie dostępu do sieci tanich taksówek stosowane są w regionie partnerskim FEMACT Cities – Região de Coimbra.⁸⁵

Na koniec badane podkreślały, jak ważne są **kampanie informacyjne i włączanie kobiet z niepełnosprawnością w projektowanie rozwiązań miejskich**. Ważne jest też **przeszkolenie pracowników jednostek** miejskich z kwestii dostępności oraz pracy z klientami i klientkami z niepełnosprawnością.

Kampania informacyjna dla mieszkańców miałaby uwrażliwiać na problemy osób z niepełnosprawnością i wskazywać dobre praktyki w zakresie współzamieszkiwania. *“Fajna byłaby taka kampania informacyjna wśród krakowiaków i krakowianek o tym jak postępować z osobami z niepełnosprawnością. Ja nie raz miałam taką sytuację, kiedy nie chcieli mi ustąpić miejsca w komunikacji miejskiej, mimo że pokazywałam legitymację.”*⁸⁶

Konsultowanie wprowadzanych rozwiązań bezpośrednio z zainteresowanymi, może uchronić przed kosztownymi błędami. Poza historią o ścieżce naprowadzającej prowadzącej wprost na ścianę przedstawionej powyżej, inna respondentka podzieliła się następującym doświadczeniem: *„Czasem pojawiają się fundusze, ale wtedy ludzie robią coś sztuka dla sztuki. Przykład byliśmy z mężem w jakiejś miejskiej instytucji i w wąskim korytarzu zrobili ścieżkę naprowadzającą z polami uwagi, co jest moim zdaniem głupotą - sztuką dla sztuki właśnie - bo tam można by było zainwestować te pieniądze w coś co by naprawdę się przydało, a przy tak wąskim korytarzu nie ma potrzeby ścieżki naprowadzającej. Czasem pojawia się już wiedza, że ‘aha to jest potrzebne’, ale problem jest w tym, że osoby które za to odpowiadają w miejscach publicznych czasem nie wiedzą po co to jest, jak się z tego korzysta **i właśnie brak konsultowania z potencjalnymi odbiorcami sprawia, że pieniądze są wydawane w błoto.**”*⁸⁷

Na koniec, bardzo istotne jest przygotowanie pracowników miejskich instytucji do obsługi mam z niepełnosprawnościami w różnych sytuacjach. *„Przeszkolenie pracownika, np. w punkcie informacyjnym, z recepcji czy z konkretnej procedur. Co robimy, jeżeli przyjdzie na przykład mama, która jest osobą głuchą. Czy jest w stanie się z nią jakoś skomunikować czy może mają wideotłumacza albo inny system.”*⁸⁸

⁸⁶ Wywiad nr 1

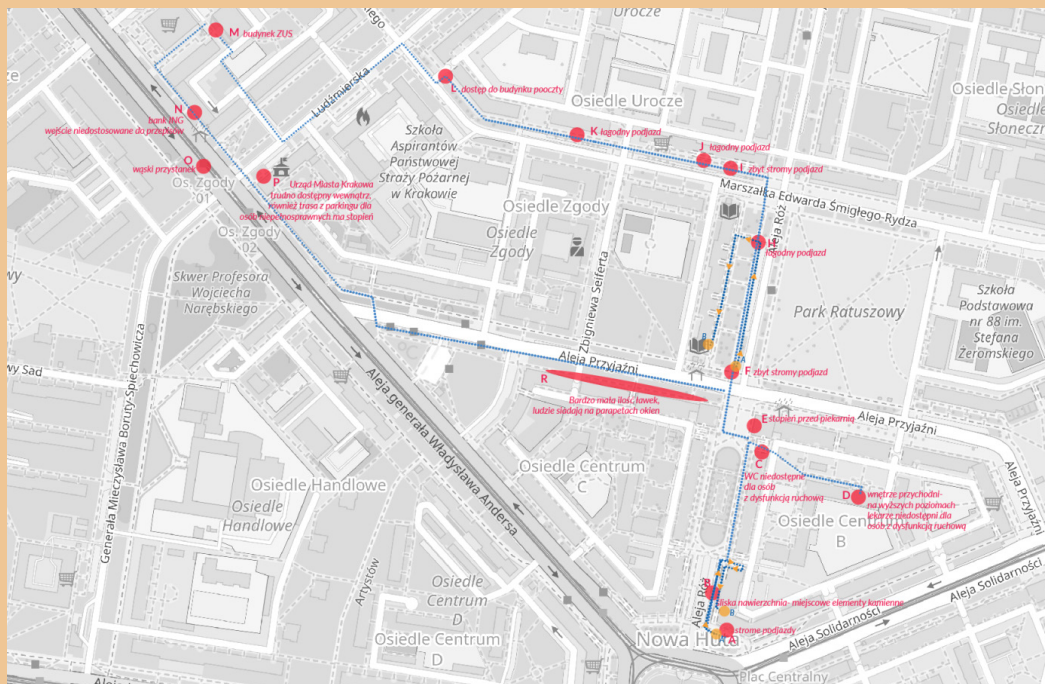
⁸⁷ Wywiad nr 3

⁸⁸ Ibid.

B. PODSUMOWANIE

Sytuacja osób z niepełnosprawnością zmienia się w kierunku bardziej inkluzywnego miasta, jednak rozwój infrastruktury nie nadąża za zmianami mentalności społeczeństwa. Nadal osoby z dysfunkcjami ruchu są w znacznej mierze uzależnione od podejścia i nastawienia urzędników, obsługi budynków, kierowców komunikacji miejskiej czy pracowników opieki zdrowotnej albo współmieszkańców. Bez ich wsparcia poruszanie się po mieście było dla osób z niepełnosprawnością dużym problemem, ze względu na brak dostosowania infrastruktury do potrzeb osób korzystających z wózków albo mających trudności z samodzielnym przemieszczaniem się.

Matki z niepełnosprawnością mają podwójnie trudną sytuację związaną z koniecznością opieki nad dzieckiem i jednocześnie z ograniczeniami wynikającymi z poziomu ich sprawności. Dlatego tak istotna jest priorytetyzacja działań na rzecz zwiększenia dostępności tych przestrzeni, z których często korzystają rodzice np. parki, tereny zielone, placówki oświatowe, urzędy zajmujące się sprawami związanymi z opieką nad dziećmi. Zajęcie się w pierwszej kolejności tymi przestrzeniami pozwoliłoby odciążyć matki z niepełnosprawnością i pozwoliło im „uciec z więzienia czterech ścian własnego mieszkania”.



Fot.
Trasa spaceru



V

OBSZAR BADAWCZY NR 4

**Ograniczenia Ze Względu Na
Pełnienie Dodatkowych Ról
Opiekuńczych. Perspektywa
Doświadczenia Miasta z
Perspektywy Roli Opiekuńczej**

Dane Europejskiego Instytutu Równości Płci wskazują, że znacznie więcej kobiet w Polsce niż średnio w krajach Unii Europejskiej codziennie pełni funkcje opiekuńcze wobec dzieci, osób starszych lub innych osób zależnych. W 2022 roku prawie połowa Polek (48%) codziennie się kimś zajmowała, podczas gdy w UE jest to nieco ponad 1/3 (34%). Jedynie 32% polskich mężczyzn codziennie pełni funkcje opiekuńcze⁸⁹. Dane UN Women z kolei pokazują, że w krajach rozwiniętych kobiety dziennie spędzają 3,5 godziny na nieodpłatnej pracy, podczas gdy mężczyźni niecałe 2 godziny⁹⁰.

W Krakowie aż 43% kobiet stwierdziło, że ich obowiązki domowe ograniczają możliwości ich rozwoju zawodowego. Z kolei na drugim miejscu po warsztatach i kursach doszkalających (71%), krakowianki wskazały zapewnienie opieki nad dziećmi lub innymi osobami zależnymi (47%) jako najbardziej potrzebne wsparcie dla ich pracy zawodowej. 90% krakowianek zgodziło się ze stwierdzeniem, że współcześnie więcej obowiązków domowych nadal wykonują kobiety.⁹¹

Biorąc pod uwagę trendy demograficzne, w Krakowie będzie mieszkało coraz więcej osób powyżej 85. roku życia, które będą potrzebowały stałej opieki. Już teraz seniorzy stanowią ponad 25% populacji miasta. W 2022 roku udział tej kohorty wiekowej wśród ludności w wieku 65 lat i więcej w Krakowie wynosił 12,9%. Osób powyżej 65. roku życia mieszkało z kolei w tym mieście 156,4 tysięcy.⁹²

Rozwój infrastruktury zapewniającej opiekę instytucjonalną dzieciom, seniorom oraz innym osobom zależnym jest wskazywany jako kluczowy element systemu pozwalającego kobietom na udział w rynku pracy. Zapewnienie usług opiekuńczych mieszkańcom należy do zadań własnych gminy. Samorządy lokalne realizują to zadanie w różnych formach: placówek opiekuńczych, opiekunów

⁸⁹ Badanie Europejskiego Instytut Równości Płci dot. nieodpłatnej pracy, 2022: <https://eige.europa.eu/gender-equality-index/2023/domain/time/PL>

⁹⁰ Women at Work, Trends 2016, International Labour Organization, 2016: https://www.ilo.org/sites/default/files/wcmsp5/groups/public/@dgreports/@dcomm/@publ/documents/publication/wcms_457317.pdf

⁹¹ Badanie o sytuacji zawodowej kobiet. Raport z badania ankietowego, Kraków, październik 2022 roku, https://www.krakow.pl/aktualnosci/264968,32, komunikat, przedsiebiorcze_krakowianki.html

⁹² Raport Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego w 2022: <https://krakow.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/ludnosc/sytuacja-demograficzna-wojewodztwa-malopolskiego-w-2022-r-,1,17.html>

dziennych, bonów na opiekę. Kraków ma dość wysoki poziom uzłobkowania – 43,4%, a liczba miejsc gminnych i dotowanych przez gminę wynosi prawie 11,5 tysiąca⁹³. Określony w celach barcelońskich trzydziestotrzyprocentowy wskaźnik uzłobkowania, rozumiany jako stosunek liczby miejsc w podmiotach świadczących instytucjonalną opiekę nad dziećmi w wieku do lat trzech do liczby dzieci w wieku poniżej trzech lat, w Krakowie został osiągnięty w pierwszej połowie 2019 roku. Dane dotyczące dostępności opieki nad małymi dziećmi na poziomie podregionów z 2018 roku wskazują, że w Polsce największą liczbą miejsc w przeliczeniu na tysiąc dzieci w wieku do lat trzech może się poszczycić właśnie Kraków (307,9).⁹⁴

Obecnie w Krakowie działają⁹⁵:

- żłobki gminne – 22 żłobki z łącznie 2353 miejscami,
- żłobki prowadzone na zlecenie i finansowane przez Gminę Miejską Kraków, w lokalu zapewnianym przez Miasto Kraków (opłaty w tych żłobkach są takie same jak w samorządowych placówkach) – 10 żłobków z łącznie 726 miejscami,
- prywatne żłobki, kluby dziecięce – 256 żłobków i klubów dziecięcych z łącznie 8262 miejscami,
- dzienni opiekunowie – 58 dziennych opiekunów z łącznie 305 miejscami.

Jedną z form instytucjonalnej opieki nad dziećmi w Krakowie są także kluby rodzica z dziećmi do lat trzech. Kluby są miejscami spotkań i integracji rodziców z dziećmi, szczególnie w wieku do lat trzech oraz osób oczekujących na potomstwo. To tutaj można się podzielić swoimi doświadczeniami, dobrymi praktykami, problemami związanymi z posiadaniem i wychowaniem dzieci oraz stworzyć nieformalne grupy wsparcia. Obecnie na mapie Krakowa jest już 45 klubów. Łącznie w Krakowie funkcjonuje 346 instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech (żłobki, kluby dziecięce i dzienni opiekunowie), dysponujących ogółem 11 646 miejscami, z czego finansowanych lub dofinansowywanych przez gminę jest 321 instytucji.

Choć Kraków zdecydowanie wyróżnia się na tle innych polskich miast pod względem oferty instytucjonalnych form opieki, nie tylko nad dziećmi, ale także poprzez system Centrum Aktywności Seniora, których jest aktualnie 56, dostępnych w każdej z 18 dzielnic, to nadal opieka nad osobami zależnymi leży przede wszystkim na barkach kobiet. Myśląc o planowaniu przestrzennym

⁹³ https://www.krakow.pl/aktualnosci/263389,29,komunikat,prezydent_krakowa_chce_zmniejszyc_oplaty_rodzicow_w_prywatnych_zlobkach.html [dostęp: 22.10.2022],

⁹⁴ <https://samorzad.pap.pl/kategoria/archiwum/polskie-zlobki-instytucjonalna-opieka-nad-malym-dzieckiem-w-swietle-danych-gus> [dostęp: 22.10.2022],

⁹⁵ Rejestr żłobków i klubów dziecięcych oraz wykaz dziennych opiekunów. Dane dotyczące liczby dzieci do lat trzech na podstawie informacji Głównego Urzędu Statystycznego.

miasta warto zastanowić się nad tym, jak wyglądają trasy kobiet wykonujących funkcje opiekuńcze oraz jakie są ich potrzeby i wyzwania w tym obszarze.

Nieodpłatna praca opiekuńcza pozostaje kluczowym elementem życia kobiet w miastach, często spotęgowana trudnościami takimi jak wyższe ceny żywności, wody i transportu w porównaniu z obszarami wiejskimi, niewystarczające warunki mieszkaniowe, często charakteryzujące się przeludnieniem, niepewnością tytułu własności i brakiem dostępu do podstawowych usług. Większość kobiet w miastach balansuje między obowiązkami domowymi, pracą zarobkową a trudnymi dojazdami pomiędzy domem a miejscem pracy. Największym niedostatkim, z jakim borykają się kobiety w miastach, jest brak czasu. Ponownie badania Europejskiego Instytutu Równości Płci pokazują, że 2/3 kobiet w Polsce spędza codziennie czas na gotowaniu lub innych obowiązkach domowych, podczas gdy tylko 1/3 mężczyzn jest obciążona takimi codziennymi obowiązkami ⁹⁶.

B. METODOLOGIA BADANIA

W przypadku analizy sytuacji krakowianek z perspektywy pełnienia przez nie funkcji opiekuńczych Grupa Lokalna zaproponowała połączenie metod ilościowych i jakościowych.

BADANIE ILOŚCIOWE

W ramach badania przygotowany został kwestionariusz online wypełniony przez 75 osób, reprezentujących większość dzielnic Krakowa. Ponad połowa respondentek znalazła się w przedziale wiekowym 36-45 lat. Kwestionariusz był dystrybuowany poprzez grupy mam i osób pełniących funkcje opiekuńcze, a także Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Ankieta dotyczyła ich doświadczeń i problemów, z jakimi zmagają się pełniąc funkcje opiekuńcze i jednocześnie przemieszczając się po mieście, korzystając z jego infrastruktury czy usług miejskich. W większości składała się z pytań zamkniętych, jednak respondentki miały też możliwość podzielenia się swoimi doświadczeniami odpowiadając na pytanie otwarte. Odpowiedzi zbierane były przez 3 tygodnie – od 8 do 29 maja 2024 roku.

⁹⁶ Badanie Europejskiego Instytut Równości Płci dot. nieodpłatnej pracy, 2022: <https://eige.europa.eu/gender-equality-index/2023/domain/time/PL>

BADANIE JAKOŚCIOWE

Po przeanalizowaniu wyników kwestionariusza ilościowego, zrealizowane zostały warsztaty pogłębiające problematykę wpływu miasta na pełnienie funkcji opiekuńczych. 14 czerwca odbyła się 3-godzinna sesja warsztatowa, w której wzięło udział 5 osób. Podczas spotkania na żywo uczestniczki rozmawiały o tym, jaki sposób miasto może wpływać na równość płci i codzienne życie kobiet.

Punktem wyjścia do dyskusji było koło przywilejów/władzy⁹⁷ opracowane przez Sylvię Duckworth i zaadaptowane na potrzeby badania. Koło opiera się na dwudziestu typach tożsamości i siedmiu kategoriach: życie i kultura, opieka, edukacja i kariera, płeć i seksualność, rasa, zdrowie i dobre samopoczucie oraz dzieciństwo i rozwój. Te typy tożsamości funkcjonują jako okręgi połączone z trzema koncentrycznymi pierścieniami (zewnętrznym, środkowym i wewnętrznym) okręgów „tożsamości” ze wzrastającym przywilejem w miarę zbliżania się do środka.

Koło jest interpretacją ARCHITEKTONICZEK opartą na kole przywilejów stworzonym przez UK Research Integrity Office⁹⁸, ale zmienioną i dostosowaną do polskiej kultury i polskiego sposobu życia. Koło przywilejów jest dynamiczne – w zależności od momentu życiowego, w którym je wypełniamy nasz wynik może być inny (zmienia się nasza sytuacja finansowa, społeczna, wiek, otoczenie itp.). Najbardziej wewnętrzny pierścień jest najbardziej uprzywilejowany/potężny. Ludzie, którzy zajmują miejsce w tym pierścieniu, będą mieli największą władzę. Oznacza to, że ich opinie będą częściej wysłuchiwane i brane pod uwagę niż opinie innych.⁹⁹

Środkowy krąg jest specyficzny. Ludzie w tym obszarze są często marginalizowani w wyjątkowy sposób. Ludzie, którzy istnieją na obu krańcach, postrzegają tych pośrodku jako „dopuszczalnych” dla drugiego krańca. Zasadniczo uważa się, że mogą „wybrać” marginalizację lub uprzywilejowanie, gdy jest to dla nich korzystne. To niezwykle bolesny mit, ponieważ miejsce w tych kręgach rzadko jest wynikiem wyboru. To właśnie tutaj większość ukrytej dyskryminacji występuje poprzez odrzucenie i minimalizowanie, często z obu stron.¹⁰⁰

Najbardziej zewnętrzny pierścień jest najbardziej zmarginalizowany, ponieważ osoby w nim się znajdujące doświadczają bardziej jawnej dyskryminacji niż inne pierścienie. Zazwyczaj ma ona charakter dyskryminacji systemowej.¹⁰¹

⁹⁷ <https://kb.wisc.edu/instructional-resources/page.php?id=119380>

⁹⁸ <https://ukrio.org/ukrio-resources/equality-diversity-and-inclusion/academic-wheel-of-privilege/>

⁹⁹ <https://just1voice.com/advocacy/wheel-of-privilege/> tłum. własne

¹⁰⁰ <https://just1voice.com/advocacy/wheel-of-privilege/> tłum. własne

¹⁰¹ Ibidem

B. OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ

ANKIETY

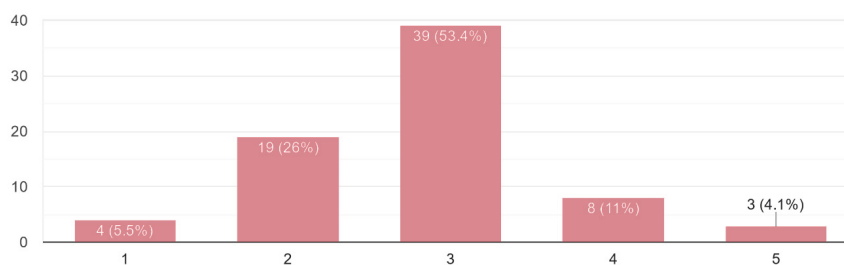
Kobiety, które odpowiedziały na naszą ankietę w ponad 50% były aktywne zawodowo na pełen etat, a tylko 15% zajmuje się domem i nie pracuje zarobkowo. Dzięki temu udało się uchwycić problemy kobiet związane z godzeniem życia zawodowego i rodzinnego z perspektywy przestrzeni miejskiej. Wątek ten pojawił się również w badaniach jakościowych. Mimo że uczestniczki zidentyfikowały się z pomocą koła władzy. Jeden z wymiarów lokalizował je w drugim pierścieniu, który jest narażony na pośrednią dyskryminację. Był to właśnie wymiar związany z trudnością w łączeniu pracy opiekuńczej i zarobkowej.

14% respondentek okazało się być samodzielnymi matkami, co dodatkowo stanowi wyzwanie przy godzeniu życia zawodowego z rodzinnym. Ponad 45% badanych opiekuje się na co dzień 2 osobami zależnymi lub więcej. 40% badanych przyznało, że wśród osób którymi opiekują się na co dzień są osoby dorosłe. Są to albo osoby z niepełnosprawnością – ruchową lub intelektualną albo osoby starsze. Prawie 2/3 z nich nie jest w stanie samodzielnie poruszać się po mieście (62 %). W przypadku 13% respondentów obowiązuje tzw. „sandwich generation” - ‘model kanapki’ czyli kobiety w wieku ok. 40 lat opiekującej się równolegle własnym potomstwem i starszymi osobami w rodzinie.

Ponad 30% badanych twierdzi, że Kraków nie jest miastem przyjaznym osobom pełniącym funkcje opiekuńcze. Przekonanych o przyjazności Krakowa w tym obszarze jest z kolei 15% badanych.

Wykres nr 3.
Biorąc pod uwagę zaplanowanie przestrzeni miejskiej i sposób jej wyposażenia, czy uważasz Kraków za miasto przyjazne osobom opiekującym się innymi osobami czy też nie? Wybierz odpowiedź na poniższej skali od 1 do 5 gdzie 1 oznacza, że w ogóle nie jest to miasto przyjazne, a 5 oznacza, że jest ono bardzo przyjazne

Biorąc pod uwagę zaplanowanie przestrzeni miejskiej i sposób jej wyposażenia, czy uważasz Kraków za miasto przyjazne osobom opiekującym się...azne, a 5 oznacza, że jest ono bardzo przyjazne.
73 responses



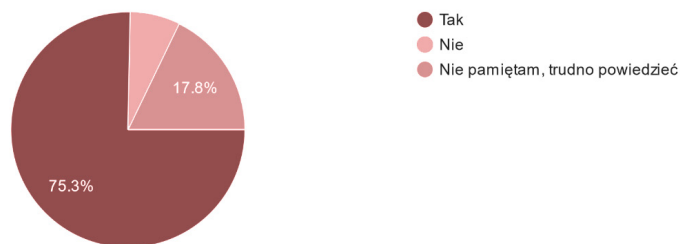
Respondentki miały trudności ze wskazaniem, która z dzielnic jest najbardziej lub najmniej przyjazna osobom pełniącym funkcje opiekuńcze. Wśród pozytywnie wyróżniających się dzielnic można wymienić Nową Hutę oraz Stare Miasto i Krowodrzę. Negatywnie wyróżnia się również Stare Miasto, co oznacza, że posiada ono kilka różnych specyficznych cech, kluczowych dla osób pełniących funkcje opiekuńcze. Kobiety, które zaznaczyły, że Stare Miasto jako wyróżniające się pozytywnie mają dzieci, jednak tylko jedno z nich porusza się na wózku. Kluczowa może być w związku z tym nawierzchnia – respondentki, opiekujące się osobami poruszającymi się samodzielnie, niezależnie od wieku dostrzegają pozytywy w Starówce jako miejscu, w którym czują się bezpiecznie, jest dużo punktów usługowych, miejsc do zatrzymania się. Wśród innych negatywnie wyróżniających się dzielnic po kilka wskazań uzyskały Podgórze, Dębniki i Prądnik Biały.

Zdecydowana większość respondentek doświadczyła problemów związanych z poruszaniem się po Krakowie ze względu na pełnienie funkcji opiekuńczych.

Czy poruszając się po Krakowie miałas kiedyś problemy ze względu na sprawowanie opieki nad dzieckiem lub inną osobą zależną?

73 responses

Wykres nr 4.
Problemy w poruszaniu się po Krakowie ze względu na sprawowanie opieki.



Opisywane sytuacje dotyczyły przede wszystkim wąskich, zastawionych autami chodników, braku wind i podjazdów, a także braku toalet. Wszystkie poniższe cytaty pochodzą z odpowiedzi na pytanie otwarte o konkretne wyzwania, z jakimi musiały się zmierzyć respondentki.

- **ROWERY I HULAJNOGI**

W kontekście poruszania się po mieście rowerami i hulajnogami wskazywano przede wszystkim na obawę o bezpieczeństwo pieszych ze względu na bardzo dużą prędkość tych pojazdów. „Osoby starsze nie mogą czuć się pewnie na chodnikach ze względu na rowerzystów i tych którzy poruszają się na hulajnogach. Osoby bardzo wiekowe poruszają się niezdarnie i potrzebują więcej miejsca. Są spychane przez rowerzystów, co naraża je na upadek i nie tylko. Miałam kilka takich sytuacji. Uważam, że ruch rowerowy po chodnikach powinien być bardziej ograniczony i kontrolowany.”

Problemem są też porzucane hulajnogi, wokół których osoby z wózkami lub na wózkach muszą manewrować. Pojawiła się też jedna wypowiedź dotycząca jazdy na rowerze z małym dzieckiem. „Bardzo często poruszam się rowerem z dziećmi lub przyczepką, w której siedzą. Brakuje bezpiecznych dróg rowerowych, po których mogę się poruszać (te które są, są wąskie i kończą się często w niespodziewanych miejscach/ nagle).”

- **ŁAWKI I MEBLE ULICZNE**

Wskazywano także na brak miejsc, w których można by odpocząć podczas przemieszczania się po mieście. Szczególnie na terenach zielonych i w parkach doskwiera mieszkańcom brak ławek. Jest to wyjątkowo ważne dla opiekunek osób starszych i schorowanych. „Spacer na nieduże odległości to główna aktywność osoby z Alzheimerem. Moja mama nie jest w stanie wejść na większość schodów, choć porusza się na własnych nogach. Uciążliwa jest mała ilość ławek (idąc ulicą w Starym Mieście, nawet ciągami pieszymi nie ma, jak odpocząć).”

- **TOALETY PUBLICZNE**

Brak możliwości załatwienia potrzeby fizjologicznej to jedna z głównych bolączek kobiet w mieście. Jednak dla mam małych dzieci dodatkową trudnością jest brak miejsca do przewinięcia czy przemycia dziecka. „Planując podróż z odpieluchowanym dzieckiem istotny jest dostęp do ubikacji, a tych publicznych jest bardzo mało. Nie mówiąc już o umywalce po placu zabaw.” Wyjątkowo uciążliwy jest też brak toalet dostosowanych do osób z niepełnosprawnością. „Toaleta publiczna w Sukiennicach, która ma dostosowanie do osób na wózkach w ogóle nie spełnia warunków, mało toalet publicznych dostępnych dla niepełnosprawnych.” Brak

toalet doskwiera też opiekunkom osób starszych. „Opiekując się ojcem miałam problem ze znalezieniem ogólnodostępnych toalet. Ta sytuacja zaczęła powoli wykluczać go z poruszania się po mieście.”

- **WEJŚCIA DO SKLEPÓW I PUNKTÓW USŁUGOWYCH**

Nieprzystosowane do osób pełniących funkcje opiekuńcze drzwi ograniczają możliwości korzystania z przestrzeni miejskiej. „W dzielnicy Stare Miasto nawet wejście do apteki z wózkiem dla dziecka stanowi problem, pomijając już większość lokali usługowych czy sklepów (wąskie drzwi wejściowe, do tego po schodkach).” Jednym z rozwiązań, na jakie wskazywały opiekunki osób starszych, było zamontowanie automatycznych obrotowych drzwi, które ułatwiają wchodzenie do budynku prowadząc drugą osobę za rękę.

- **CHODNIKI**

Chodniki są dla kobiet najważniejszym ciągiem komunikacyjnym, ponieważ znacznie częściej poruszają się one pieszo między kilkoma punktami na jednej trasie. W Krakowie ich stan stanowi jeden z największych problemów dla mieszkanek. „Uszkodziłam koła wózka na zbyt wysokim krawężniku przy podbijaniu kółek. Moje dziecko miało wypadek, kiedy jego hulajnoga wpadła do dziury w chodniku.” Dodatkowo są wąskie, co przeszkadza przede wszystkim kobietom prowadzącym wózki. „Wąskie chodniki, kiedy idzie się z wózkiem i drugim dzieckiem za rękę.”; „Wąskie i nierówne chodniki, po których ciężko poruszać się z wózkiem.” Dodatkowo sytuacji nie ułatwiają zaparkowane na chodnikach samochody ograniczające przejście pieszym. „Samochody zaparkowane w taki sposób, że utrudniają przejście z wózkiem dziecięcym, co w takiej sytuacji ma zrobić osoba np. na wózku inwalidzkim?”; „Często na ul. Kalwaryjskiej samochody stają na chodnikach kompletnie uniemożliwiając przejście z wózkiem, a wchodzenie z nim na jezdnię jest niebezpieczne.”; „Nie mogłam przejechać wózkiem, bo było za mało miejsca między zaparkowanym samochodem a ścianą budynku.”

Trudności pojawiają się też zimą, gdy priorytetowo odśnieżane są drogi, a chodniki pozostają w śniegu. „Nie mogłam łatwo przejechać wózkiem, bo chodnik w zimie nie był odśnieżony.”; „W okresie zimowym np. chodniki wzdłuż ulic nie były odśnieżane, np. ul. Rydlówka, Szafrana całkowicie uniemożliwiają poruszanie się z dzieckiem w wózku”

- **PRZYSTANKI**

Przystanki okazują się być nieprzystosowane do potrzeb osób pełniących funkcje opiekuńcze ze względu na krawężnik i brak wiat, które chronią przed słońcem i deszczem. „Nadal dużo przystanków tramwajowych nie ma podwyższonego chodnika, żeby móc swobodnie korzystać z platformy z tramwaju, trzeba wysiadać tylko na przystankach do tego przystosowanych.”; „Problem z wsiadaniem do tramwaju z przystanku, np. Wawel, Stradom - z dzieckiem utrudnione, a z dorosłym na wózku inwalidzkim wręcz nieosiągalne.”; „Upał, przesiadka z wózkiem, przystanek bez cienia (przystanek na placu Inwalidów w kierunku Kleparza). Autobus się spóźniał, dziecko prawie dostało udaru cieplnego.”

- **TRANSPORT PUBLICZNY**

Respondentki doświadczyły braku zrozumienia przez podróżnych i kierowców potrzeb osób z niepełnosprawnością lub opiekujących się dziećmi. „Miejsca dla wózków i ciężarnych w komunikacji - zawsze zajęte, niestety często trzeba prosić o zwolnienie.”; „Autobusy podjeżdżające zbyt daleko od krawężnika.” Wskazywano też na potrzebę stworzenia systemu zapewniającego priorytetowe miejsca dla osób z niewidoczną niepełnosprawnością.

Funkcjonowanie w taborze tramwajów wysokopodłogowych stanowi trudność dla osób poruszających się z wózkiem. „Jak syn był jeszcze mały i jeździł w wózku to problemem było wejście do tramwaju wysokopodłogowego i jak jechałam sama bez męża to musiałam prosić o pomoc.”

- **SCHODY I WINDY**

Dostrzeganym przez respondentki problemem jest zarówno całkowity brak wind lub podjazdów („Brak windy w niektórych budynkach użyteczności publicznej”; „Brak podjazdów dla wózków nawet do budynków użyteczności publicznej”), jak i nieodpowiednie ich dostosowanie do potrzeb użytkowników i użytkowniczek („Musiałam znosić i wnosić wózek po schodach, bo istniejący zjazd w ogóle nie był bezpieczny (np. był zbyt stromy). Musiałam znosić i wnosić wózek, kiedy jeszcze nie było przejścia przy Placu Bohaterów Getta.”; „Schody na pętli w Bronowicach- podjazd tylko dla bardzo odważnych, a gdy spieszy się na autobus te minuty na obejście są cenne”)

Badane wskazywały też na szersze problemy, z którymi boryka się Kraków w kontekście zmian klimatu, a które wpływają na wychowywanie dzieci w tym mieście. „Bardzo wysokie temperatury w lecie i zanieczyszczenie powietrza w zimie sprawiają, że wychodzenie z domu z małymi dziećmi staje się niemożliwe.”

Analizując częstotliwość wskazywanych problemów przez respondentki, najbardziej dolegliwe problemy w przestrzeni miejskiej Krakowa w kontekście pełnienia funkcji opiekuńczych to:

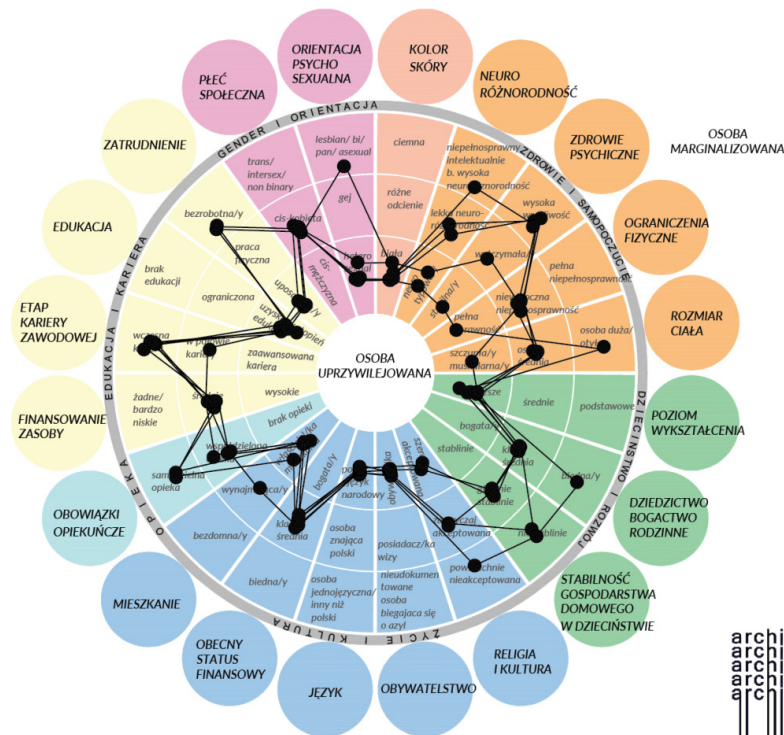
- Samochody zaparkowane na chodnikach - 44 wskazania
- Niedostosowane wejścia do budynków (zbyt wąskie dla wózka, trudności z otwieraniem drzwi) - 42 wskazania
- Tłok przy wchodzeniu i wychodzeniu z autobusu i tramwaju - 40 wskazań
- Nierówna powierzchnia i dziury w chodnikach - 40 wskazań
- Brak toalet publicznych - 30 wskazań

Wśród nieco rzadziej wskazywanych, ale powtarzających się trudności, pojawiały się też wysokie krawężniki; schody przy wejściach do sklepów, szkół, przedszkoli czy żłobków; strome schody; brak podjazdów dla wózków; brak miejsca do komfortowego przewinięcia dziecka; brak toalet dla osób z niepełnosprawnością; brak windy; wąskie chodniki, nieodśnieżone chodniki; brak zacienienia w upalne dni.

Wśród problemów wymienionych przez same respondentki pojawiały się też zbyt mała liczba koszy na śmieci przy chodnikach; brak możliwości zostawienia w bezpiecznym miejscu osoby starszej podczas załatwiania spraw urzędowych, pod opieką osoby zatrudnionej przez instytucję, na zasadzie pokoi dla dzieci; brak sprzętów na placach zabaw dedykowanych dzieciom z niepełnosprawnością.

KOŁO PRZYWILEJÓW

Fot. Koło Przywilejów - interpretacja i adaptacja do polskich warunków koła przywilejów UK Research Integrity Office
2. Nałożone na siebie koła przywilejów wszystkich uczestniczek warsztatu



architektoniczki
architektoniczki
architektoniczki
architektoniczki

Nałożone na siebie koła przywilejów uczestniczek warsztatów wskazują że nie mają wyraźnie uprzywilejowanej pozycji (43% wszystkich odpowiedzi), 39% odpowiedzi plasuje się w środkowym kole, co jak napisano wyżej może świadczyć o ukrytej dyskryminacji. 18% odpowiedzi uczestniczki zlokalizowały w zewnętrznym kole.

- Wszystkie uczestniczki lokują się **na pozycji zmarginalizowanej** pod następującymi względami:
- **obowiązki opiekuńcze** - prowadzą samodzielną opiekę nad innymi osobami lub współdzieloną
- **etap kariery zawodowej** - wczesna lub w połowie kariery. Żadna z uczestniczek nie ma zbudowanej i stabilnej kariery zawodowej
- **finansowanie, zasoby** - średnie
- **stabilność gospodarstwa domowego w dzieciństwie** - niestabilne lub głównie stabilnie
- **dziedzictwo/bogactwo rodzinne** - biedna lub klasa średnia
- **pleć społeczna** - cis kobieta

Wszystkie uczestniczki lokują się **na pozycji uprzywilejowanej** pod następującymi względami:

- edukacja
- poziom wykształcenia
- język
- obywatelstwo
- kolor skóry

Przy czym ostatnie trzy punkty (język, obywatelstwo i kolor skóry) są wartościami nadanymi. Jedynie edukacja i poziom wykształcenia są wartościami zdobytymi. Można zatem wysunąć wniosek, że kobiety w pozycji uprzywilejowanej są jedynie pod względem swojego wykształcenia.

WARSZTATY

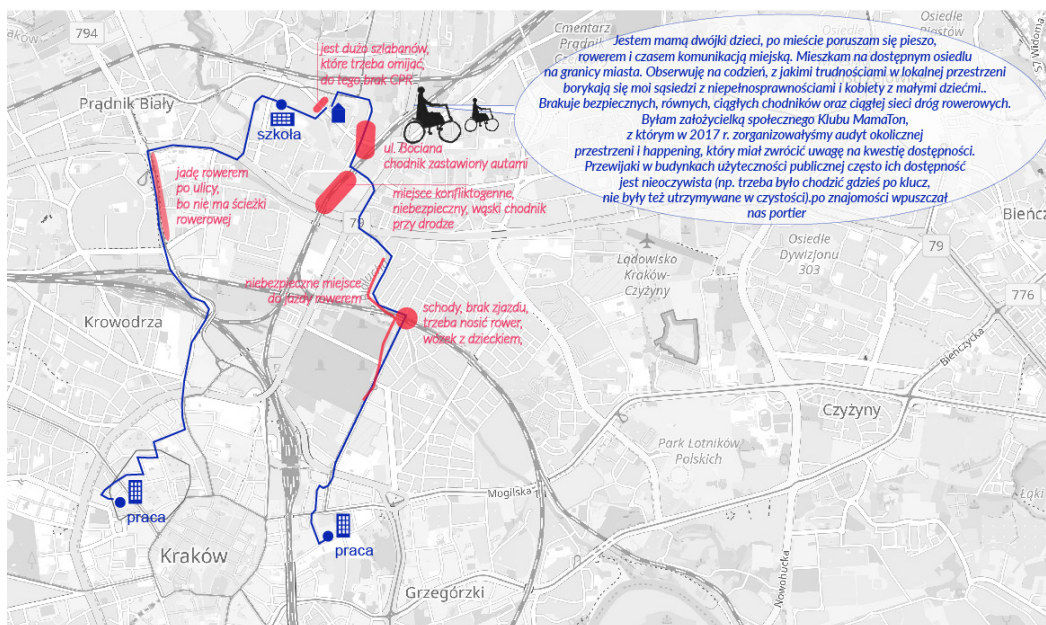


Fot.
Warsztaty
dotyczące ścieżek
poruszania się po
mieście dla mam z
Krakowa

Podczas warsztatów, na których uczestniczki prezentowały swoje codzienne trasy po mieście i dyskutowały o głównych wyzwaniach, z którymi się mierzą, podejmowane były podobne wątki, jak te wynikające z badań ilościowych. Ujawniły się też różne modele korzystania z przestrzeni miejskiej jako matka małego dziecka.

(1) MAMA ROWERZYSTKA

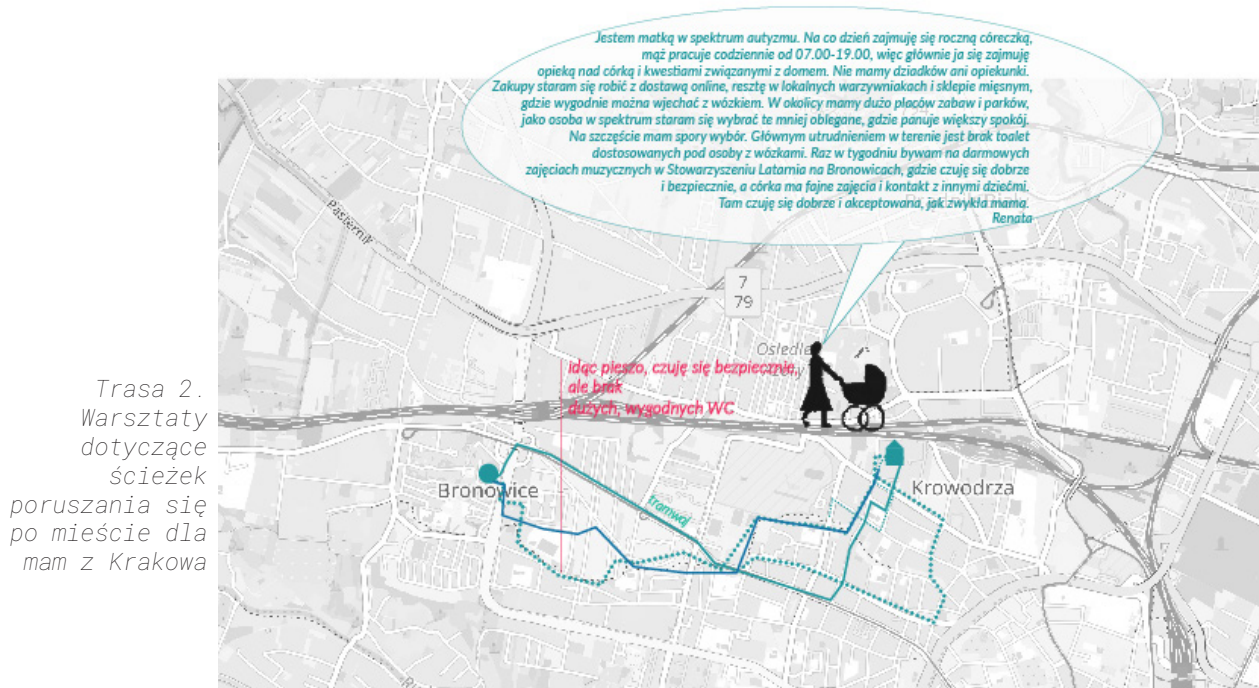
Trasa 1.
Warsztaty
dotyczące
ścieżek
poruszania się
po mieście dla
mam z Krakowa



Mama, która głównie porusza się po mieście rowerem wraz ze swoim dzieckiem, wskazuje na konieczność dostosowania swojej trasy do dostępności toalet. Problemy, na jakie napotyka w związku z byciem cyklistką, to także:

- **Chodniki zastawione autami i brak kontrapasów**, aby móc bezpiecznie przejechać na rowerze z dzieckiem ulicą;
- Same schody, **brak zjazdów i podjazdów**, które powodują, że trzeba nosić rower swój i dziecka;
- **Brak ścieżki rowerowej**, który wymusza jazdę ulicą nawet jak jest natężony ruch samochodowy;
- **Dużo szlabanów**, powoduje że trzeba na rowerze kluczyć i naddawać drogi.

(1) MAMA W SPEKTRUM AUTYZMU

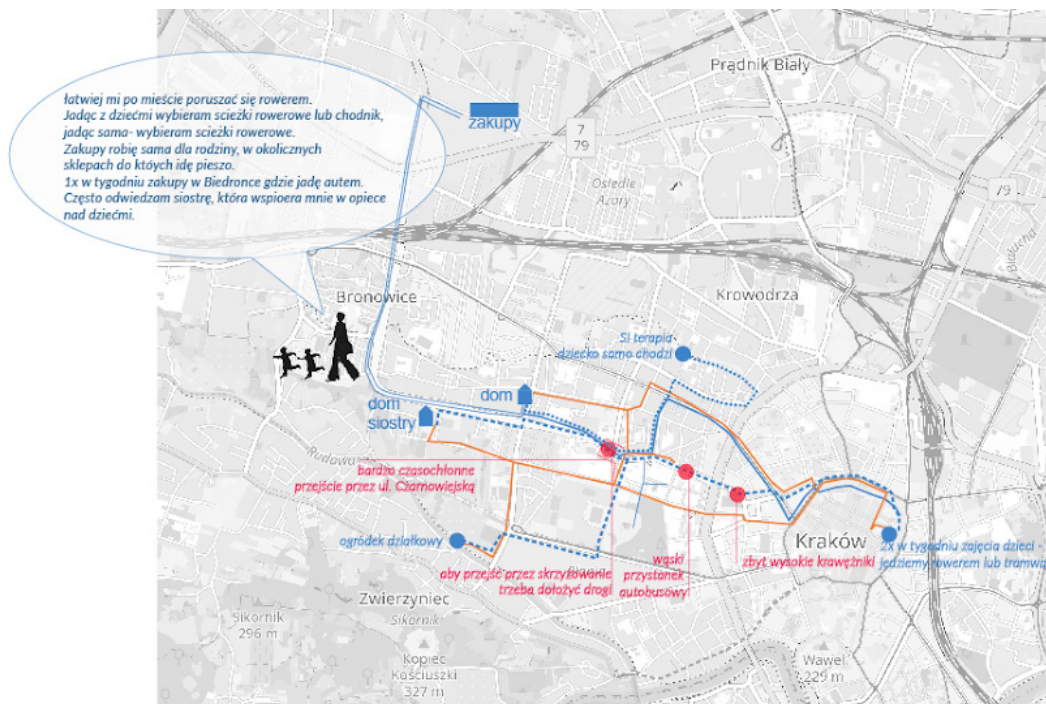


Mama w spektrum autyzmu zwracała uwagę na to, że trasę dostosowuje do natężenia ruchu i intensywności bodźców podczas poruszania się po mieście. Bardzo ważna była też dla niej kwestia dostępności toalet dostosowanych do osób z wózkami. Ponieważ nie ma na co dzień wsparcia w opiece – jej mąż pracuje, a rodzina nie mieszka w Krakowie, to ona jest w pełni odpowiedzialna za zajmowaniem się dzieckiem.

Docenia, że w jej dzielnicy (Krowodrza) jest wiele parków i miejsc zielonych, które nie są oblegane, więc jako osoba w spektrum może z nich korzystać bez obaw. Znalazła też instytucję kultury, która oferuje zajęcia dla dzieci i daje jej poczucie bezpieczeństwa (Stowarzyszenie Latarnia na Bronowicach). Generalnie przemieszcza się pieszo w trakcie swoich codziennych tras.

(3) MAMA W RUCHU

Trasa 3.
Warsztaty dotyczące
ścieżek
poruszania się
po mieście dla
mam z Krakowa

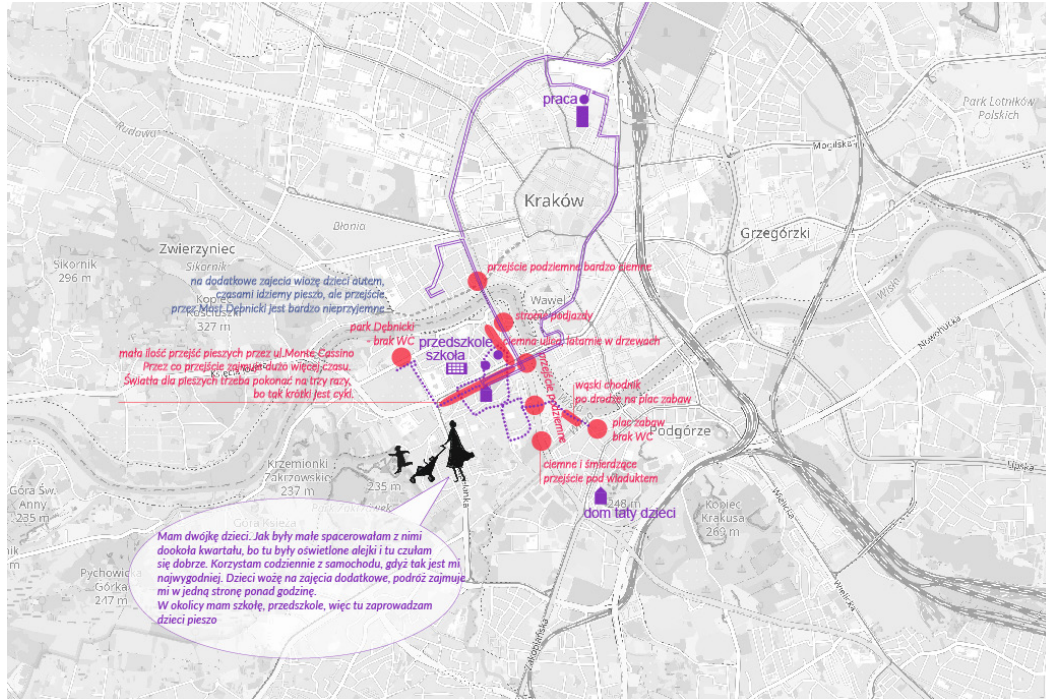


Kolejnym typem mamy jest mama, która korzysta z różnych środków transportu – rowerem, tramwaju, auta, ale też często porusza się na piechotę. Fakt, że posiada więcej niż jedno dziecko, sprawia, że ma znacznie więcej stałych tras, którymi się przemieszcza. Wśród trudności, na które napotyka pojawiły się:

- Zbyt wysokie krawężniki, co utrudnia jazdę rowerem i pchanie wózka;
- Wąski przystanek autobusowy, na którym trudno jest zmieścić się z wózkiem dziecięcym;
- Brak pasów, który przekłada się na konieczność dokładania drogi, aby bezpiecznie przejść przez skrzyżowanie.

(4) SAMODZIELNA MAMA

Trasa 4.
Warsztaty
dotyczące
ścieżek
poruszania się
po mieście dla
mam z Krakowa



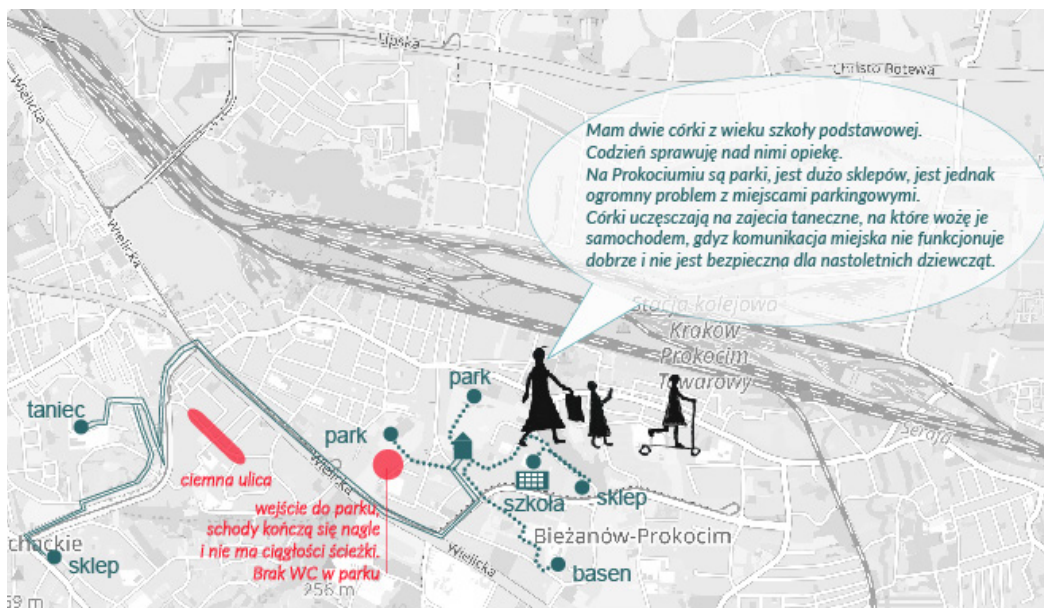
Samodzielną mamę dwójki dzieci to mistrzyni świata w logistyce. Szczególnie jeśli zapewnia dzieciom dodatkowe zajęcia specjalistyczne, na które dojazd zajmuje ponad godzinę. W takim układzie samochód wydaje się jej jedynym sensownym rozwiązaniem i korzysta z niego codziennie. Fakt, że placówki edukacyjno-opiekuńcze znajdują się blisko domu sprawia jednak, że codziennie również chodzi z dziećmi pieszo po swojej okolicy. Jako osoba, która samodzielnie jest odpowiedzialna za swoje dzieci przez większość czasu, zwraca znacznie większą uwagę na bezpieczeństwo.

Główne wyzwania, z którymi się mierzy to:

- Brak poczucia bezpieczeństwa: ciemne i śmierdzące przejście pod wiaduktem; ciemna ulica, latarnie w drzewach ograniczające oświetlenie; ciemne przejście podziemne;
- Brak toalety na placu zabaw i w parku Dębnickim;
- Wąskie chodniki po drodze na plac zabaw i strome podjazdy są wyzwaniem głównie dla wózka dziecięcego;
- Wydłużony czas przejścia ze względu na cykl świateł na pasach niedostosowany do osób poruszających się z małymi dziećmi lub z dysfunkcjami ruchowymi;
- Mała ilość przejść dla pieszych przy ul. Monte Cassino.

(3) MAMA W RUCHU

Trasa 5.
Warsztaty dotyczące
ścieżek
poruszania się
po mieście dla
mam z Krakowa



Mama córek poruszających się już w miarę samodzielnie po mieście, uczęszczających do szkoły podstawowej, również znacznie większą uwagę przykładła do bezpieczeństwa. Kwestia dostępności toalet czy przejść dla pieszych dostosowanych do wózków zeszła na dalszy plan. Znacznie więcej uwagi poświęca na dostępność miejsc parkingowych, ponieważ dziewczęta wożone są na zajęcia taneczne, gdyż brak jest oferty tego typu zajęć w ich okolicy zamieszkania. Ciemna ulica przy sali tanecznej oraz problemy z funkcjonowaniem komunikacji publicznej sprawiają, że mama jest zmuszona wozić córki autem. Mała ilość przejść dla pieszych przy ul. Monte Cassino



Fot. Warsztaty dotyczące ścieżek poruszania się po mieście dla mam z Krakowa

C. PODSUMOWANIE

Mamy w mieście są w ciągłym ruchu i ich trasy są znacznie bardziej złożone niż trasy mężczyzn, co obrazuje kompilacja tras mam uczestniczących w badaniu. Mierzą się one zarówno z problemami związanymi z dostępnością przestrzeni, podobnymi jak mamy z dysfunkcjami ruchowymi: wąskie chodniki, nieodpowiednia nawierzchnia, brak wind i przejść dla pieszych, ale także z problemami emocjonalnymi jak poczucie bezpieczeństwa, o którym wiele mówiły uczestniczki spaceru badawczego z 23 na 24 marca 2024. Pokazuje to jak wiele wątków przenika się w zależności od analizowanych grup.

Z perspektywy mam mieszkających w Krakowie główne trudności to:

1. Źle ukształtowana przestrzeń miasta w zakresie:

- odległości dodatkowych zajęć dzieci od miejsca zamieszkania,
- trudności z dotarciem do szkoły / problemy ze ścieżkami rowerowymi,
- ograniczonej dostępności placów zabaw- brak toalet na placach zabaw, trasa prowadząca na plac zabaw wymaga korzystania z przejścia podziemnego lub wejścia pod wiadukt.

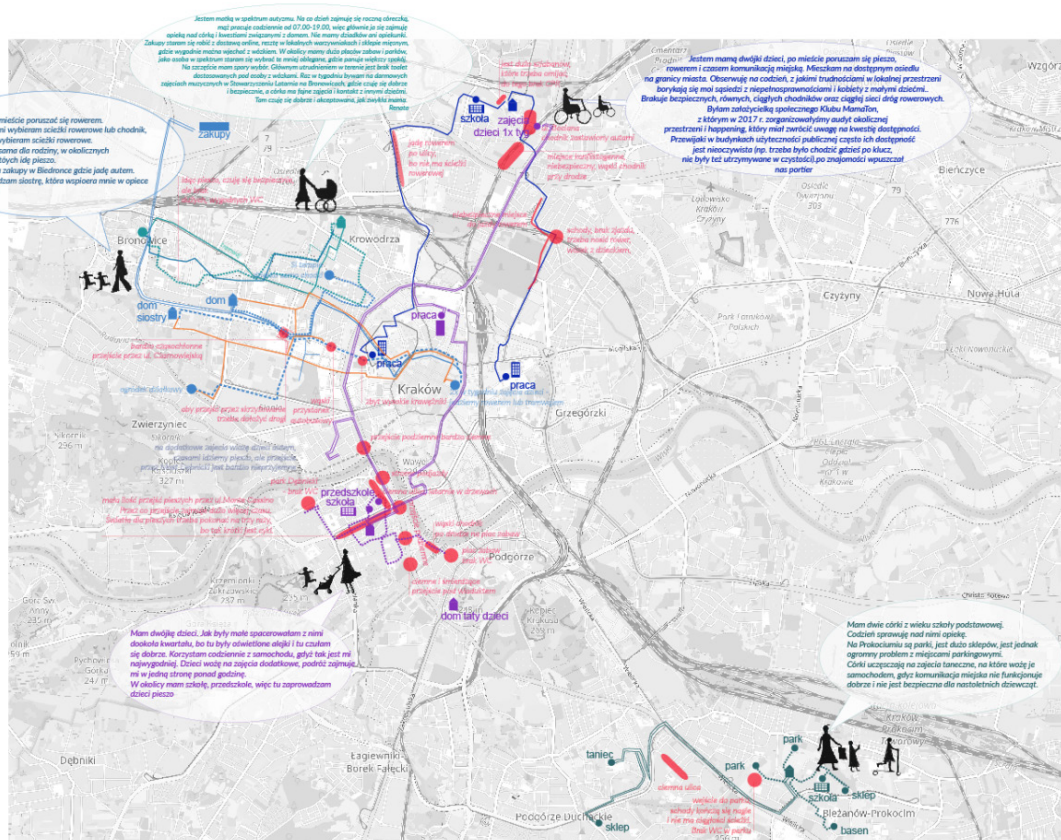
2. Brak intuicyjności funkcjonowania miasta z rzeką:

- korzystanie z Bulwarów Wiślanych wymaga bardzo dobrze opracowanej i zaplanowanej trasy.

3. Przejście przez ulicę:

- zbyt krótkie cykle świateł na przejściach dla pieszych.

Trasy.
Skompilowane trasy wszystkich uczestniczek warsztatów dotyczących ścieżek poruszania się po mieście dla mam z Krakowa



4. Chodniki i ciągi pieszo-rowerowe (CPR):

- na trasie do szkoły chodnik czasem się kończy i dzieci muszą iść ulicą,
- chodniki są często zbyt wąskie i dodatkowo zajęte przez zaparkowane samochody, co utrudnia poruszanie się z wózkiem,
- chodniki i CPRy nie są dostosowane do dzieci jeżdżących rowerem.

5. Brak toalet publicznych w przestrzeni miasta.

6. Brak miejsc parkingowych oraz stojaków na rowery pod placówkami edukacyjnymi.

7. Ograniczone oświetlenie niektórych części miasta, które wzmaga niepokój.



VI

ZAKOŃCZENIE

Wnioski i Rekomendacje

KOBIETA I NOC.

Fakt, że funkcjonowanie w mieście jest uwarunkowane płcią widoczne jest również, lub przede wszystkim, po zmroku. Ważne jest tu nie tylko dokąd idziesz, ale, co najważniejsze, jaką drogę wybierzesz? Kobiety przed takimi wyborami stają każdego wieczoru. Bezpieczeństwo, to jeden z głównych tematów poruszanych podczas Nocnego Spaceru Kobiet.

OCZY NA ULICĘ

Możliwość widzenia lub bycia widzianym w przestrzeni. Właściwa fizyczna konfiguracja przestrzeni pozwala widzieć elementy i osoby znajdujące się w otoczeniu oraz zlokalizować potencjalne wyjścia z sytuacji zagrożenia. W tym celu rekomendujemy:

- Zaktywizowanie przestrzeni miejskich aby stały się bardziej uczęszczana, a tym samym bardziej bezpieczna.
- Zaktywizowanie niektórych ulic, przez umieszczenie lokali usługowych na poziomie parterów, co zwiększy obecność ludzi w otoczeniu i przez otwarte partery zapewni “oczy na ulicę” a tym samym da kobietom poczucie bezpieczeństwa.
- Częstsze patrole policji/straży miejskiej w przestrzeniach mniej uczęszczanych, lub przestrzeniach z których korzystają tylko mieszkańcy i mieszkanki miasta.
- Jednolite, ciągłe oświetlenie przestrzeni dla pieszych.
- Zlokalizowanie punktów pomocy lub zbierania zgłoszeń i przypadków molestowania..
- Kampanie uwidaczniające sprzeciw wobec przemocy i wsparcie w kwestiach płciowych.

CO MIASTO MÓWI NAM SWOIM OŚWIETLENIEM

Oświetlenie miasta odzwierciedla nierówności w dostępie do przestrzeni publicznej. Miasta często inwestują w oświetlenie turystycznych miejsc i zabytków, które przyciągają turystów i generują zyski, natomiast zaniedbują codzienne, funkcjonalne przestrzenie, takie jak przejścia podziemne czy mniej reprezentacyjne ulice, z których korzystają mieszkańcy i mieszkanki. Marginalizuje to codzienną mobilność, zwłaszcza kobiet, które mogą odczuwać większy dyskomfort i niebezpieczeństwo w nieoświetlonych miejscach. Aby tę sytuację poprawić rekomendujemy:

- Lepiej oświetlone przestrzenie takie jak przejścia podziemne, chodniki, schody terenowe, rampy, Wejścia/ wyjścia z powierzchni do podziemia.
- Jednolite, ciągłe oświetlenie.
- Ciągłe i jednolite oświetlenie przestrzeni pieszych, infrastruktury rowerowej, przystanków i stacji transportu publicznego

GDZIE SIĘ ZNAJDUJESZ I DOKĄD ZMIERZASZ

W całej sieci mobilności miejskiej właściwe oznakowanie jest podstawą, ułatwiając orientację, czytelność przestrzeni. Należy zapewnić:

- Ciągłość tras i połączeń wizualnych.
- Właściwe, neutralne płciowo oznakowanie wszystkich dróg komunikacji oraz informacji co jest dalej.
- Zwiększenia liczby przejść dla pieszych, tak aby miasto nie marginalizowało ruchu pieszego.
- Mapy i informacje o otoczeniu, na stacjach/przystankach.
- Oznakowanie punktów informacyjnych/pomocy/nagłych wypadków.
- Zlikwidowanie zakamarków, ukrytych obszarów lub ich zaprojektowanie i oświetlenie
- W miarę możliwości przeniesienie ruchu pieszego na powierzchnię /likwidacja przejść podziemnych/
- Ułożenie mebli miejskich tak aby nie ograniczały widoczności,
- Zaprojektowanie i docięcie za wysokiej zieleni
- Użycie materiałów przezroczystych w przystankach, stacjach, oraz parkingach



TOALETA- TEMAT TABU?

Mobilność miejska to też dostępność toalet. Obecne przepisy nie zapewniają wystarczającej ilości toalet dla kobiet, oraz określają sposób projektowania toalet publicznych, które nie do końca spełniają potrzeby kobiet/ umywalki poza kabinami wc/ niemniej jednak rekomendujemy:

- Zwiększenie liczby publicznych toalet o odpowiednich wymiarach.
- Lokalizacja toalet na poziomie terenu w miejscach uczęszczanych przez ludzi.
- Usytuowanie umywalki wewnątrz kabiny wc ze względów higienicznych (kobiety muszą mieć możliwość wymiany tamponu i bezpośrednio po tej czynności- umycia rąk lub umycia kubeczka menstruacyjnego)

REPREZENTACJA PŁCIOWA W MIEŚCIE- WIDOCZNOŚĆ KOBIET

Źródłem społecznych nieświadomych, a czasami świadomych uprzedzeń, jest między innymi reprezentacja płciowa. Trudno się dziwić, że dalej mierzymy się z nierównościami, kiedy nie widzimy kobiet reprezentowanych w przestrzeni miasta. Z perspektywy płci niezwykle ważne jest:

- Zwiększenie widoczności kobiet poprzez pomniki, nazwy ulic upamiętniające je, które wniosły w rozwój miasta lub kraju równie wielki wysiłek jak mężczyźni.
- Społeczna edukacja na temat różnych ról społecznych,
- Likwidacja reklam i billboardów, które często reprezentują stereotypowy podział na role społeczne
- Wprowadzenie elementów, które uwidaczniają kobiety i różnorodność społeczności w mobilności codziennej, sporcie, kulturze, biznesie



NIEWIDZIALNA NASTOLATKA

Nastoletnie dziewczęta są najbardziej wykluczoną grupą społeczną w mieście. Brak jakiegokolwiek przestrzeni, która odpowiadałaby na ich potrzeby jest niestety mało zauważalny. Brak przestrzeni dla młodych kobiet a tym samym ich nieobecność w przestrzeniach publicznych jest m.in. wynikiem spychania ich na margines przestrzeni na terenach przyszkolnych, które są zaprojektowane futbolocentrycznie. Nasze badania pokazują, jak podziały i stereotypy dotyczące płci kształtowane są nieświadomie poprzez środowisko zbudowane. Aby tereny przyszkolne dawały równe szanse wszystkim, niezależnie od płci rekomendujemy następujące działania:

DECENTRALIZACJA

- Zaprojektowanie przestrzeni przyszkolnych aby zniwelować hierarchię futbolocentryczną i zorganizować przestrzeń dla możliwości uprawiania różnych sportów i różnych zajęć
- Unikanie stawiania centralnie jednej tematycznej przestrzeni
- Równomiernie rozłożone obszary o wysokiej aktywności przeplatane z obszarami o mniejszej aktywności lub przestrzeniami relaksu, co umożliwi interakcję pomiędzy dziećmi z różnymi zainteresowaniami

RÓŻNORODNOŚĆ

Rozbudowa i urozmaicenie wyposażenia zwiększą atrakcyjność przestrzeni. Zalecamy:

- Dodanie nowych atrakcji.
- Wprowadzenie stref do różnorodnej aktywności fizycznej, odpowiadającej potrzebom dziewcząt i chłopców.
- Organizacja Przestrzeni i Stref Tematycznych Wydzielenie stref tematycznych w celu stworzenia obszarów o różnym przeznaczeniu, takie jak strefy dla aktywności fizycznej, ciche miejsca do relaksu i strefy zabaw. Zapewni to lepszą organizację przestrzeni i umożliwi dzieciom wybór miejsca w zależności od ich potrzeb i nastroju.

- Reorganizacja istniejących stref w celu rozmieszczenia istniejących elementów przestrzennych aby odpowiadały potrzebom różnych grup wiekowych i społecznych i umożliwiały korzystanie z nich większej liczby dzieci.
- Uwzględnienie potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami i rodziców z niepełnosprawnościami.

EDUKACJA NIE TYLKO W SZKOLNEJ ŁAWCE

Integracja edukacyjna na świeżym powietrzu urozmaici dzieciom naukę. Zalecamy:

- Umożliwienie nauki na świeżym powietrzu, przez dodanie mebli miejskich lub zaprojektowanie ich z naturalnych elementów aby była możliwość siedzenia wspólnie.
- Konieczność dodania nowych zacienionych obszarów.
- Modernizację istniejących miejsc a celu przekształcenia nieużywanych lub mało funkcjonalnych przestrzeni w miejsca przyjemniejsze i zróżnicowane oferujące różne możliwości spędzania czasu.

PARTYCYPACJA SPOŁECZNA

- Słuchanie opinii dzieci i ich propozycji oraz umożliwienie im uczestnictwa w podejmowaniu decyzji dotyczących przestrzeni dla nich
- Regularna ocena i poprawa przestrzeni: system regularnego monitorowania stanu przestrzeni przyszkolnej i dostosowywania jej do zmieniających się potrzeb dzieci i nowych wyzwań.



MAMA Z RÓŻNYMI POTRZEBAMI:

Analizując opiekę w kontekście niepełnosprawności zazwyczaj mamy na myśli pełnosprawnych rodziców opiekujących się niepełnosprawnym dzieckiem. Jednak grupą społeczną, która zostaje zupełnie pomijana w przestrzeni publicznej są matki z różnymi potrzebami, dysfunkcjami ruchowymi, wzrokowymi, głosowymi, matki głuche lub niedosłyszące. Te kobiety przygotowują się do każdego wyjścia poza przestrzeń domową, analizując trasę jaką muszą pokonać. Jednak ich wykluczenie to nie tylko bariery architektoniczne, to też wykluczenie społeczne, z którym mogą się zetknąć. Jest to ich emocjonalny koszt funkcjonowania w mieście i życiu społecznym.

BARIERY ARCHITEKTONICZNE:

To pierwsza przeszkoda, którą napotykają osoby z różnymi potrzebami:

- Dostosowanie ramp do obowiązujących przepisów.
- Zwiększenie dostępności obiektów użyteczności publicznej i kultury.
- Poprawa komfortu użytkownika pod kątem właściwej nawierzchni chodnika, przejścia przez ulicę lub dojścia.
- Zwiększenie liczby ławek lub miejsc do odpoczynku wzdłuż ulicy, co wzmocni samodzielność osób z różnymi potrzebami i zdecydowanie poprawi jakość życia mieszkańców.
- Dostępność toalet publicznych dostosowanych do osób z różnymi potrzebami.
- Konieczność poprawy komunikacji miejskiej przez m.in. rozszerzenie taboru o pojazdy niskopodłogowe, gęściejsze umieszczanie przystanków w miejscach dostępnych.
- Konieczność poprawy infrastruktury przystanków aby na każdym z nich było zadaszenie chroniące przed warunkami atmosferycznymi

BARIERY SPOŁECZNE:

- Społeczna edukacja o różnych potrzebach (rodzajach niepełnosprawności) w połączeniu z funkcją opiekuńczą w celu zapobiegania wykluczeniu.
- Kampanie reklamowe o matkach z różnymi potrzebami i ich dzieciach
- Edukacja szkolna o rodzicach z różnymi potrzebami, co uwrażliwia i oswaja dzieci i młodzież z tym tematem

MIASTO REPRODUKCYJNE

OPIEKA TO NIE PRACA

Miasto reprodukcyjne to koncepcja, która odnosi się do przestrzeni miejskiej wspierającej codzienne życie i potrzeby związane z opieką oraz pracą domową, często wykonywaną przez kobiety. W przeciwieństwie do tradycyjnego spojrzenia na miasto jako miejsca pracy i konsumpcji, miasto reprodukcyjne podkreśla znaczenie infrastruktury, która ułatwia prowadzenie życia rodzinnego i opiekuńczego. To miasta, w których uwzględnia się widoczność opieki nad dziećmi i osobami starszymi, dostęp do usług publicznych, takich jak przedszkola, szkoły, ławki czy zieleń, a także tworzy się przestrzenie, które wspierają te funkcje, umożliwiając lepszą jakość życia dla wszystkich mieszkańców.

- Widoczność i dostępność miejsc opieki dziennej
- Widoczność i dostępność miejsc wypoczynku : ławki, zieleń, skwery
- Widoczność pracy reprodukcyjnej poprzez umieszczanie przestrzeni opieki w centralnych lub przy centralnych miejscach w przestrzeniach publicznych

CODZIENNA MOBILNOŚĆ

Podróż z małym dzieckiem lub/i ze starszą osobą przez miasto jest wyzwaniem. Dodatkowym utrudnieniem jest moment gdy dziecko zaczyna chodzić, a nie porusza się z prędkością dorosłego człowieka. Dlatego z perspektywy płci ważne jest:

- Zwiększenie liczby przejść dla pieszych przez ulice
 - Wydłużenie czasu sygnalizacji świetlnej, tak aby mogły na jednym cyklu świetlnym pokonać całe skrzyżowanie
 - Poprawa ciągów pieszych pod kątem jakości ich nawierzchni oraz szerokości, aby bez przeszkód mieściły się na nich z wózkiem prowadząc jednocześnie za rękę dziecko
 - Konieczność poprawy komunikacji miejskiej przez m.in. rozszerzenie taboru o pojazdy niskopodłogowe, gęściejsze umieszczanie przystanków w miejscach dostępnych, niewymagających nadkładania drogi osobom pełniącym funkcje opiekuńcze,
-

- Konieczność poprawy infrastruktury przystanków aby na każdym z nich było zadaszenie chroniące przed warunkami atmosferycznymi
- Zorganizowanie połączeń komunikacji miejskiej pomiędzy osiedlami mieszkaniowymi a innymi miejscami różnych aktywności, aby nastoletnie dzieci mogły same dojechać bez konieczności przesiadania się.

DZIECI GŁOSU NIE MAJĄ

O tym, że dzieci nie są uwzględniane podczas projektowania ulic świadczy fakt, że nie ma dla nich przestrzeni do bezpiecznego poruszania się rowerem. Pomimo, że dziecko do 10 roku życia jadąc rowerem musi korzystać z chodnika, to powyżej tego wieku poruszając się ścieżką rowerową jest narażone na liczne niebezpieczeństwa. Dlatego mamy aktywne rowerowo widzą potrzebę:

- Poprawy ciągów pieszo-rowerowych oraz ścieżek rowerowych zarówno pod kątem ich jakości
- Zwiększenia ilości ścieżek rowerowych aby dojechać bezpiecznie rowerem do różnych przestrzeni w mieście
- Zwiększenia ilości stojaków na rowery oraz wydzielenia wokół nich strefy, tak aby samochody nie blokowały dostępu do tych miejsc

DZIECI RODZĄ SIĘ W WIEKU 3 LAT

Parki i place zabaw w miastach projektowane są głównie dla dzieci od 3 do 12 lat. Aby umożliwić młodszym i starszym dzieciom aktywność i włączenie w przestrzeń rekomendujemy:

- Wykonanie różnorodnych przestrzeni na placach zabaw dostosowanych do wszystkich grup wiekowych.
- Podział stref na placach zabaw pod kątem wiekowym, oraz projektowanie parków i placów zabaw uwzględniające wszystkie grupy wiekowe.
- Lokalizacji toalet publicznych przy placach zabaw,
- Zwiększenia liczby toalet publicznych o odpowiednich wymiarach, aby zmieścił się wózek z dzieckiem, z wygodnym dostępem do przewijaków,

RÓŻNORODNOŚĆ I ATRAKCYJNOŚĆ

- Zwiększenie wachlarza zajęć pozaszkolnych w poszczególnych dzielnicach- umożliwi to dzieciom aktywny udział w rozwijaniu swoich pasji bez konieczności dalekich dojazdów.
- Uatrakcyjnienie przestrzeni publicznych np. parki, skwery przestrzenie między blokami, pod kątem korzystania z niej przez nastoletnie dziewczęta.

JAK JEDNA ŁAWKA ZMIENIA ŻYCIE DWÓM RODZINOM

Ławka – prosty element miejskiej infrastruktury – ma ogromne znaczenie dla wielu mieszkańców miast, szczególnie dla osób starszych, osób z niepełnosprawnością stałą lub tymczasową, kobiet w ciąży i innych. Dla nich ławka staje się kluczowym miejscem odpoczynku podczas codziennych spacerów, pozwalając na swobodę poruszania się bez konieczności polegania na innych. Jej brak może oznaczać uwięzienie w domu, ograniczenie możliwości samodzielnego przemieszczania się czy korzystania z miejskich przestrzeni. Rekomendujemy:

- Zwiększenie liczby ławek, siedzisk lub miejsc do odpoczynku wzdłuż ulic, co wzmocni samodzielność osób z różnymi potrzebami i zdecydowanie poprawi jakość życia mieszkańców.
- Lokalizacja ławek powinna być poprzedzona analizą dotyczącą: lokalizacji, odpowiedniego ukierunkowania pod kątem widoku z ławki, ilości, różnorodnej wysokości siedzisk itp.



Gromadzenie danych dotyczących płci w odniesieniu do przestrzeni miejskich to stosunkowo nowy obszar zainteresowania, co oznacza, że obecnie brakuje dostępnych danych i wytycznych dotyczących napędzania zmian. Kraków jest liderem w tym wysiłku, pozycjonując się jako pionierskie miasto w Polsce, i jedne z niewielu w Europie.

Żyjemy w społeczeństwach naznaczonych głębokimi nierównościami systemowymi, w którym różnice budują przywileje i opresje w zależności od tego, czy jesteśmy kobietami, mężczyznami czy osobami o innych tożsamościach. Nierówności te przenikają wszystkie aspekty naszego życia, w tym m.in. mieszkalnictwo, mobilność, pracę zarobkową i urbanistykę. Środowiska miejskie, w których żyjemy, odtwarzają i utrwalają strukturalne nierówności oraz przestrzenne relacje władzy. W dobie kurczenia się przestrzeni prywatnych w aglomeracjach miejskich znaczenie ulicy, placu, podwórka jako alternatywnego miejsca do życia rośnie, dlatego imperatyw włączającego projektowania miast nigdy nie był bardziej naglący. Aby spełnić warunki inkluzywnego miasta, konieczne jest włączenie perspektywy płci i intersekcyjności, które analizuje te nierówności i proponuje przekształcenia naszych otoczeń w celu zagwarantowania prawa do miasta dla wszystkich ludzi, a szczególnie dla grup, które były historycznie wykluczane i niewidoczne.

Architekci i urbaniści stoją przed nowymi wyzwaniami a tym samym muszą przyjąć inną rolę w której kładą nacisk na zadawanie krytycznych pytań, zamiast oferowania gotowych rozwiązań.

Niniejszy raport stanowi fundament dla bardziej zaawansowanych badań i analiz. W związku z tym zalecamy opracowanie innowacyjnych narzędzi weryfikacyjnych dla miasta, które będą wspierane przez szczegółowe wytyczne projektowe dedykowane architektom i urbanistom. Wytyczne te powinny zawierać zestaw precyzyjnie dostosowanych kryteriów do specyfiki poszczególnych przestrzeni miejskich. Proponowane narzędzia nie tylko ułatwią ocenę aktualnego stanu danego obszaru, ale również będą kluczowym wsparciem w opracowywaniu strategii i planów przyszłych usprawnień, co pozwoli na bardziej efektywne i zrównoważone zarządzanie przestrzeniami miejskimi.